KOŚCIÓŁ JEZUSA CHRYSTUSA ŚWIĘTYCH W DNIACH OSTATNICH • KWIECIEŃ 2020 R.

Liahona

Żyjący Chrystus

I TRWAJĄCY PROCES Przywrócenia

Prezydent Nelson: Przyszłość Kościoła, str. 6

Twoja rola w trwającym procesie Przywrócenia, str. 18

Wielkanoc w Księdze Mormona, str. 24, 28

KOŚCIÓŁ
JEST
TUTAJ

Nairobi
Kenia

ZDJĘCIE — GETTY IMAGES

Podczas gdy proces Przywrócenia trwa, ewangelia dociera w przeróżne zakątki świata. Kenia stanowi przykład wzrostu Kościoła w Afryce.

członków — **14 143**

2 paliki

kongregacji — **48**

1 misja

centrów historii rodziny — **5**

78 procent mieszkańców jest chrześcijanami

1979 Pierwsi lokalni zainteresowani przyłączają się do Kościoła.

1988 Dzięki specjalnemu postowi zostają zgromadzone fundusze na złagodzenie skutków suszy w 15 wioskach.

2001 Zostaje zorganizowany palik w Nairobi.

2020 Biura Obszaru w Nairobi stają się w pełni operacyjne, obsługując 100 000 członków w 18 krajach Afryki Środkowej.

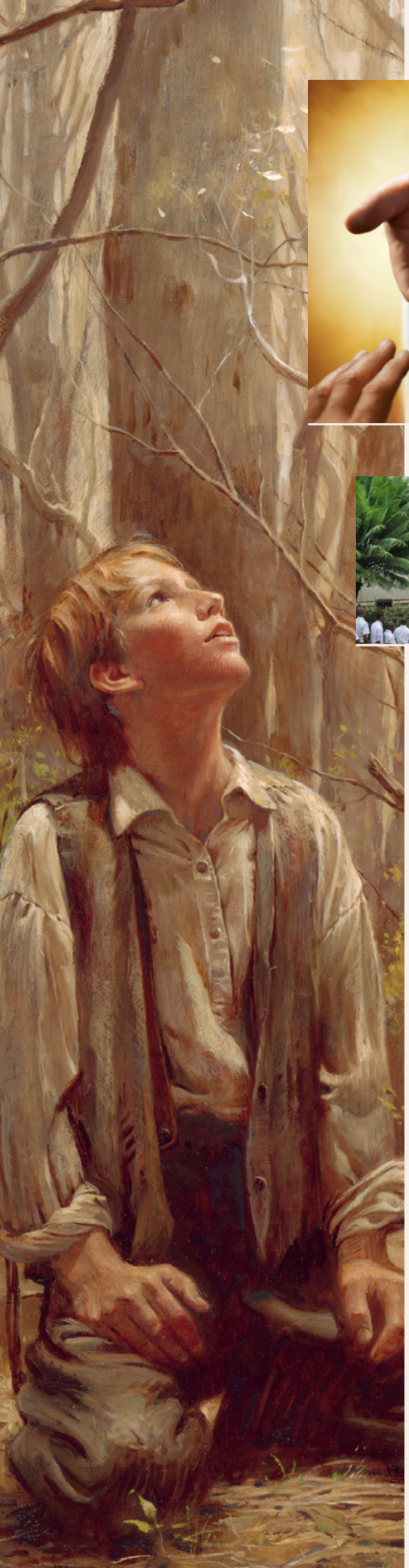

Przyszłość Kościoła
Starszy Russell M. Nelson
6

Posługa w oparciu o konferencję generalną
14

Trwający proces Przywrócenia
Starszy LeGrand R. Curtis jun.
18

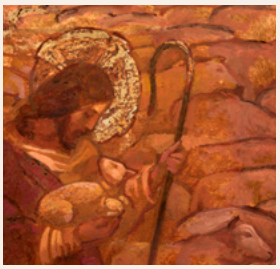

Jakie znaczenie ma dla mnie Wielkanoc?
28

200 lat w świetle

Pewnego pięknego, pogodnego dnia 200 lat temu młody człowiek wszedł do zagajnika, by modlić się o przebaczenie grzechów i pomoc w odnalezieniu kościoła, do którego powinien się przyłączyć. W trakcie cudownej wizji dowiedział się, że nie powinien dołączyć do żadnego z istniejących kościołów. Taki oto był początek Przywrócenia ewangelii Jezusa Chrystusa — procesu, który twa po dziś dzień.

W tym wydaniu świętujemy 200 lat w świetle:

- Prezydent Russell M. Nelson mówi o tym, w jaki sposób gromadzenie Izraela po obu stronach zasłony może przygotować nas i innych na Drugie Przyjście Pana (str. 6).
- Starszy LeGrand R. Curtis jun. wyjaśnia, jak święci w dniach ostatnich przyczyniają się do trwającego nadal procesu Przywrócenia i jak każdy z nas może czynić to samo (str. 18).
- Starszy Neil L. Andersen dzieli się z młodzieżą pięcioma prawdami, które poznajemy na podstawie Pierwszej Wizji (str. 52).

Mamy nadzieję, że studiując słowa naszego proroka i poznając historie wiernych świętych, dojdziemy do tej samej wiedzy, którą Prorok Józef zdobył 200 lat temu — że Ojciec Niebieski i Jezus Chrystus są prawdziwymi, żywymi istotami, które nas kochają. Podzielmy się tą wiedzą z naszymi przyjaciółmi i sąsiadami.

Z poważaniem,
Starszy Randy D. Funk, Siedemdziesiąty
redaktor naczelny czasopism kościelnych

Spis treści

5 Konferencja generalna na przestrzeni lat

6 Przyszłość Kościoła
Prezydent Russell M. Nelson
Kościół Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich przygotowuje świat na powrót Zbawiciela.

12 Portrety wiary
Beglind Guðnason
Nie mogąc poradzić sobie ze swoją depresją, Beglind zaczęła opowiadać o swoich problemach, w wyniku czego Ojciec Niebieski ją uzdrowił.

14 Zasady posługi
Posługa w oparciu o konferencję generalną
Konferencja generalna daje nam wiele możliwości do świadczenia innym posługi — zarówno przed, podczas, jak i po konferencji.

18 Trwający proces Przywrócenia
Starszy LeGrand R. Curtis jun.
Przywrócenie rozpoczęło się w Świętym Lesie 200 lat temu i trwa do dziś.

24 Mieli nadzieję na przyjście Chrystusa — i my też możemy ją mieć
Mindy Selu
Możemy mieć nadzieję na Drugie Przyjście Chrystusa tak samo, jak prorocy z Księgi Mormona.

28 Przyjdź i naśladuj mnie: Księga Mormona
Wykorzystaj te artykuły do wzbogacenia swoich studiów Księgi Mormona w tym miesiącu.

32 Głosy świętych w dniach ostatnich
Ojciec ofiarowuje swojej córce bezcenny dar; pogrążona w żałobie matka odczuwa łaskę Boga; siostra rozmyśla o wartości duszy; wiara małego chłopca pomaga jego rodzinie.

36 Lekcje z Księgi Mormona
Wielka przemiana serca
Starszy Kyle S. McKay
Kiedy odpokutujemy, Zadośćuczynienie Zbawiciela może dokonać w naszym sercu wielkiej przemiany.

40 Polepszenie doświadczeń związanych ze świątynią
Od Pierwszego Prezydium

Krótkie artykuły

Przyjdź i naśladuj mnie — pomoc w nauce

Na okładce
Zdjęcie — Stefano Ciriann

Działy

Młodzi dorośli
42
Młodzi dorośli pełnią **istotną rolę w trwającym procesie Przywrócenia**. Dowiedz się, jak możesz w tym pomóc!

Młodzież
50
Pierwsza Wizja jest **dowodem miłości, jaką Bóg** darzy Swoje dzieci — szczególnie te, które Go poszukują.

Dzieci
Przyjaciel
Kościół Jezusa Chrystusa został przywrócony!

KWIETNIOWE ARTYKUŁY DOSTĘPNE JEDYNIE W WERSJI ELEKTRONICZNEJ

Czy twoja przeszłość cię przed czymś powstrzymuje?
Jeff Bates

Młody dorosły opowiada o tym, jak zaproszenie Jezusa Chrystusa do naszego życia może pomóc nam iść naprzód.

Używanie pełnej nazwy Kościoła jest dość niezręczne, ale warte wysiłku
Lauri Ahola

Młody dorosły opowiada, jak dzięki temu, że postąpił zgodnie z radą Prezydenta Nelsona, łatwiej mu było dzielić się ewangelią.

Radość z wykonywania pracy Pana
Młodzi dorośli z różnych zakątków świata opowiadają o tym, w jaki sposób uczestniczą w trwającym nadal procesie Przywrócenia.

DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ

Za pomocą aplikacji Biblioteka ewangelii oraz na stronie internetowej liahona.ChurchofJesus Christ.org możesz:

- Odnaleźć aktualne wydanie.
- Zapoznać się z artykułami dostępnymi jedynie w wersji elektronicznej.
- Przejrzeć wcześniejsze wydania czasopism.
- Przesłać swoją historię oraz uwagi.
- Zamówić prenumeratę dla siebie lub kogoś innego.
- Wzbogacić osobiste studiowanie o informacje uzyskane przy użyciu narzędzi elektronicznych.
- Udostępnić ulubione artykuły i filmy.
- Pobrać lub wydrukować artykuły.
- Posłuchać ulubionych artykułów.

SKONTAKTUJ SIĘ Z NAMI

Prześlij pytania i uwagi na adres: liahona@ChurchofJesusChrist.org.

Opowiedz swoją historię, korzystając ze strony internetowej: liahona.ChurchofJesusChrist.org lub wysyłając ją na adres pocztowy:
Liahona, floor 23
50 E. North Temple Street
Salt Lake City, UT 84150-0023, USA

KWIECIEŃ 2020 R., TOM 23, NR 1
LIAHONA 16719 166

Międzynarodowe czasopismo Kościoła Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich

Pierwsze Prezydium: Russell M. Nelson, Dallin H. Oaks, Henry B. Eyring

Kworum Dwunastu Apostołów: M. Russell Ballard, Jeffrey R. Holland, Dieter F. Uchtdorf, David A. Bednar, Quentin L. Cook, D. Todd Christofferson, Neil L. Andersen, Ronald A. Rasband, Gary E. Stevenson, Dale G. Renlund, Gerrit W. Gong, Ulisses Soares

Redaktor naczelny: Randy D. Funk

Doradcy: Becky Craven, Cristina B. Franco, Sharon Eubank, Walter F. González, Larry S. Kacher, Jan E. Newman, Adrián Ochoa, Michael T. Ringwood, Vern P. Stanfill

Dyrektor naczelny: Richard I. Heaton

Dyrektor ds. czasopism kościelnych: Allan R. Loyborg

Kierownik handlowy: Garff Cannon

Sekretarz redakcji: Adam C. Olson

Zastępca sekretarza redakcji: Ryan Carr

Zastępca ds. publikacji: Camila Castrillón

Pisanie i edycja: David Dickson, David A. Edwards, Matthew D. Flitton, Garrett H. Garff, Jon Ryan Jensen, Aaron Johnston, Charlotte Larcabal, Michael R. Morris, Eric B. Murdock, Joshua J. Perkey, Jan Pinborough, Richard M. Romney, Mindy Selu, Lori Fuller Sosa, Chakell Wardleigh, Marissa Widdison

Dyrektor artystyczny: Tadd R. Peterson

Zespół projektantów: Jeanette Andrews, Fay P. Andrus, Mandie Bentley, C. Kimball Bott, Thomas Child, Joshua Dennis, David Green, Colleen Hinckley, Eric P. Johnsen, Susan Lofgren, Scott M. Mooy, Aleni Regehr, Mark W. Robison, K. Nicole Walkenhorst

Koordynator ds. własności intelektualnej: Collette Nebeker Aune

Kierownik produkcji: Jane Ann Peters

Produkcja: Ira Glen Adair, Julie Burdett, José Chavez, Thomas G. Cronin, Bryan W. Gygi, Ginny J. Nilson, Marrissa M. Smith

Prepress: Joshua Dennis

Dyrektor ds. druku: Steven T. Lewis

Dyrektor ds. dystrybucji: Nelson Gonzalez

Adres korespondencyjny: *Liahona, Fl. 23, 50* E. North Temple St., Salt Lake City, UT 84150-0023, USA.

Liahona (termin z Księgi Mormona oznaczający „kompas" lub „przewodnik") wydawana jest w następujących językach: albański, angielski, bislama, bułgarski, cebuański, chiński, chiński (uproszczony), chorwacki, czeski, duński, estoński, fidżi, fiński, francuski, grecki, hiszpański, holenderski, indonezyjski, islandzki, japoński, khmerski, kiribati, koreański, litewski, łotewski, malgaski, marszalski, mongolski, niemiecki, norweski, ormiański, polski, portugalski, rosyjski, rumuński, samoański, słoweński, suahili, szwedzki, tagalski, tahitański, tajski, tongijski, ukraiński, urdu, węgierski, wietnamski i włoski. (Częstotliwość zależna od języka).

© 2020 Intellectual Reserve, Inc. Wszelkie prawa zastrzeżone. Printed in Germany.

Informacje na temat praw autorskich: Jeśli nie zaznaczono inaczej, można kopiować materiały z *Liahony* na użytek osobisty, niekomercyjny (w tym do wypełniania powołań kościelnych). Prawa te mogą być uchylone w dowolnym czasie. Zabrania się kopiowania materiałów wizualnych, jeśli takie zastrzeżenia znajdują się przy danym materiale. Pytania dotyczące praw autorskich prosimy kierować na adres: Intellectual Property Office, 50 E. North Temple St., FL. 13, Salt Lake City, UT 84150, USA; e-mail: cor-intellectualproperty@ChurchofJesus Christ.org.

For Readers in the United States and Canada: April 2020 Vol. 23 No. 1. LIAHONA (USPS 311-480) Polish (ISSN 1096-5149) is published four times a year (April, May, October, and November) by The Church of Jesus Christ of Latter-day Saints, 50 East North Temple, Salt Lake City, UT 84150. USA subscription price is $4.00 per year; Canada, $4.80 plus applicable taxes. Periodicals Postage Paid at Salt Lake City, Utah. Sixty days' notice required for change of address. Include address label from a recent issue; old and new address must be included. Send USA and Canadian subscriptions to Salt Lake Distribution Center at address below. Subscription help line: 1-800-537-5971. Credit card orders (Visa, MasterCard, American Express) may be taken by phone. (Canada Poste Information: Publication Agreement #40017431)

POSTMASTER: Send all UAA to CFS (see DMM 507.1.5.2). NONPOSTAL AND MILITARY FACILITIES: Send address changes to Distribution Services, Church Magazines, P.O. Box 26368, Salt Lake City, UT 84126-0368, USA.

KONFERENCJA GENERALNA NA PRZESTRZENI LAT

Konferencja generalna, która już od 190 lat odbywa się w miesiącach kwietniu i październiku, ma długą tradycję. Na przestrzeni lat wprowadzono w niej kilka interesujących zmian:

1830

Dwa miesiące po zorganizowaniu Kościoła Józef Smith przewodniczył pierwszej konferencji generalnej w Fayette w stanie Nowy Jork. Udział wzięło około 30 członków i kilka innych osób.

1850

Gazeta *Deseret News* opublikowała pierwszy pełny raport z konferencji, ponieważ młody reporter, George D. Watt, był w stanie na bieżąco spisywać wygłaszane przemówienia.

1867

Konferencja generalna trwała cztery dni zamiast zwyczajowych trzech, ponieważ kongregacja zagłosowała za przedłużeniem jej o dodatkowy dzień.

1924

Po raz pierwszy użyto mikrofonów przy pulpicie w Tabernakulum. Wcześniej mówcy musieli polegać na sile swojego głosu.

1949

Konferencja była po raz pierwszy transmitowana w telewizji dzięki kamerom w Tabernakulum.

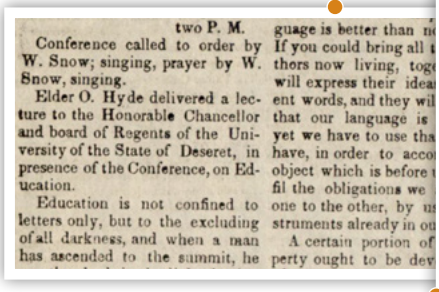

two P. M.

Conference called to order by W. Snow; singing, prayer by W. Snow, singing.

Elder O. Hyde delivered a lecture to the Honorable Chancellor and board of Regents of the University of the State of Deseret, in presence of the Conference, on Education.

Education is not confined to letters only, but to the excluding of all darkness, and when a man has ascended to the summit, he

guage is better than n
If you could bring all t
thors now living, toge
will express their idea
ent words, and they wil
that our language is
yet we have to use tha
have, in order to acco
object which is before
fil the obligations we
one to the other, by u
struments already in ou
A certain portion of
perty ought to be dev

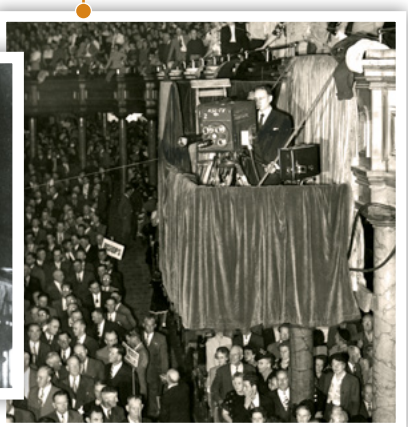

1962

Po raz pierwszy przemówienia wygłaszane w Tabernakulum przetłumaczono na inne języki: niemiecki, holenderski i hiszpański. Obecnie przemówienia tłumaczy się na ponad 90 języków!

1967

Konferencja generalna była transmitowana w telewizji w kolorze. Mężczyźni z Chóru Tabernakulum byli ubrani jasnoniebieskie marynarki, a kobiety miały na sobie bluzki w kolorze łososiowym.

1977

Konferencja generalna została skrócona z trzech dni i sześciu sesji ogólnych do dwóch dni i pięciu sesji ogólnych.

2000

Konferencja generalna odbyła się po raz pierwszy w nowym Centrum Konferencyjnym w Salt Lake City, które może pomieścić 21 000 osób.

Aby odnaleźć przemówienia z bieżącej i poprzednich konferencji generalnych, odwiedź stronę internetową **gc.ChurchofJesusChrist.org** lub zakładkę „Konferencja generalna" w aplikacji Biblioteka ewangelii.

ILUSTRACJA PRZEDSTAWIAJĄCA PODIUM — DAVID GREEN ZDJĘCIE TELEWIZJI — GETTY IMAGES

Kościół Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich przygotowuje świat na dzień, w którym „poznanie Pana napełni ziemię” (Ks. Izajasza 11:9).

200 LAT W ŚWIETLE
1820–2020

Prezydent Russell M. Nelson

Przyszłość Kościoła

PRZYGOTOWANIE ŚWIATA NA DRUGIE PRZYJŚCIE ZBAWICIELA

Wy i ja mamy okazję uczestniczyć w trwającym Przywróceniu ewangelii Jezusa Chrystusa. To jest cudowne! To nie jest dzieło człowieka! Pochodzi od Pana, który powiedział: „Oto przyśpieszę me dzieło w jego czasie" (Nauki i Przymierza 88:73). To dzieło zostało ogłoszone przez Boga 200 lat temu. Uczynił to, wypowiadając zaledwie sześć słów: „Oto Mój Umiłowany Syn. Słuchaj Go!" (zob. Józef Smith — Historia 1:17).

Te słowa, wypowiedziane przez Wszechmogącego Boga, przywiodły młodego Józefa Smitha do Pana Jezusa Chrystusa. Te sześć słów zapoczątkowało Przywrócenie Jego ewangelii. Dlaczego? Ponieważ nasz żyjący Bóg jest kochającym Bogiem! Chce, aby Jego dzieci otrzymały nieśmiertelność i życie wieczne! Wielka praca w dniach ostatnich, której jesteśmy częścią, została ustanowiona zgodnie z planem, aby błogosławić oczekujący jej i pogrążony w smutku świat.

Nie mogę mówić o Przywróceniu bez emocji. Ten fakt historii jest absolutnie oszałamiający! Jest niesamowity! Zapiera dech! Jakże niesamowite jest to, że posłańcy z nieba przybyli, aby udzielić upoważnienia i mocy niezbędnej do wypełnienia tego dzieła!

Obecnie dzieło Pana w Kościele Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich posuwa się naprzód w przyśpieszonym tempie. Przed Kościołem rozciąga się niesłychana, niezrównana przyszłość. „Czego oko nie widziało i ucho nie słyszało […], to przygotował Bóg tym, którzy go miłują" (I List do Koryntian 2:9; zob. także Nauki i Przymierza 76:10).

W ZASIĘGU RĘKI — JAY BRYANT WARD, NIE MOŻNA KOPIOWAĆ

Pamiętajcie o tym, że czas pełni posługi Chrystusa nadejdzie w przyszłości. Proroctwa o Jego Drugim Przyjściu jeszcze się nie wypełniły. Dopiero zaczynamy osiągać punkt kulminacyjny tej ostatniej dyspensacji, kiedy Drugie Przyjście Zbawiciela stanie się rzeczywistością.

Gromadzenie Izraela po obu stronach zasłony

Niezbędnym wstępem do Drugiego Przyjścia jest długo oczekiwane zgromadzenie rozproszonego Izraela (zob. 1 Nefi 15:18; zob. także stronę tytułową Księgi Mormona). Ta nauka o zgromadzeniu jest jedną z ważniejszych nauk Kościoła Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich. Pan powiedział: „[Dam wam znak] […], [i] zbiorę Mój lud po rozproszeniu trwającym wiele lat, i ponownie ustanowię Mój Syjon pośród nich" (3 Nefi 21:1).

Nie tylko uczymy tej prawdy, lecz uczestniczymy w niej. Czynimy tak, gdy pomagamy w gromadzeniu wybranych Pana po obu stronach zasłony. Elementem tego zaplanowanego przeznaczenia ziemi i jej mieszkańców jest odkupienie naszych zmarłych krewnych (zob. Nauki i Przymierza 128:15). Na szczęście zachęta, by „przyjść do Chrystusa" (Jakub 1:7; Moroni 10:32; Nauki i Przymierza 20:59), może być również adresowana do tych, którzy zmarli, nie posiadając wiedzy o ewangelii (zob. Nauki i Przymierza 137:6–8). Jednak część ich przygotowania zależy od ziemskich wysiłków innych osób. Gromadzimy rodowody, tworzymy grupowe rejestry rodzinne, wykonujemy pracę świątynną w zastępstwie zmarłych, by zgromadzić poszczególne osoby przed Panem i w ich rodzinach (I List do Koryntian 15:29; I List Piotra 4:6).

Rodziny mają zostać zapieczętowane na całą wieczność (zob. Nauki i Przymierza 2:2–3; 49:17;

Pamiętajcie o tym, że czas pełni posługi Chrystusa nadejdzie w przyszłości.

ŚWIĘTOŚĆ DLA PANA — JAY BRYANT WARD, NIE MOŻNA KOPIOWAĆ

OPOKA NASZEGO ZBAWIENIA — JAY BRYANT WARD, NIE MOŻNA KOPIOWAĆ

138:48; Józef Smith — Historia 1:39). Pomiędzy ojcami a dziećmi ma zostać utworzone łączące ogniwo. W naszych czasach musi nastąpić całe, kompletne i doskonałe zespolenie dyspensacji, kluczy i mocy, i chwały (zob. Nauki i Przymierza 128:18). W tym świętym celu świątynie pokrywają całą ziemię. Pragnę ponownie podkreślić, że budowa tych świątyń nie zmieni waszego życia, ale z pewnością dokona tego wasza służba w świątyni.

Nadchodzi czas, gdy ci, którzy nie są posłuszni Panu, zostaną oddzieleni od tych, którzy Go słuchają (zob. Nauki i Przymierza 86:1–7). Najbezpieczniejsi będziemy, jeśli zawsze okażemy się godni wejścia do Jego świętego domu. Największym darem, jaki możecie zaofiarować Panu, jest pozostanie niesplamionym przez świat i bycie godnym uczęszczania do Jego świętego domu. Darem, jaki od Niego otrzymacie, będzie pokój i bezpieczeństwo oparte na wiedzy, że jesteście godni, by Go spotkać, kiedykolwiek nadejdzie ten dzień.

Poza pracą świątynną również istnienie Księgi Mormona jest znakiem dla całego świata, że Pan rozpoczął gromadzenie Izraela i wypełnianie przymierzy, które zawarł z Abrahamem, Izaakiem i Jakubem (zob. I Ks. Mojżeszowa 12:2–3; 3 Nefi 21:29). Księga Mormona głosi doktrynę zgromadzenia (zob. na przykład 1 Nefi 10:14). Przyczynia się do tego, że ludzie dowiadują się o Jezusie Chrystusie, wierzą w Jego ewangelię i przyłączają się do Jego Kościoła. W rzeczywistości, gdyby nie było Księgi Mormona, obiecane zgromadzenie Izraela nie miałoby miejsca.

Największym darem, jaki możecie zaofiarować Panu, jest pozostanie niesplamionym przez świat i bycie godnym uczęszczania do Jego świętego domu.

Praca misjonarska ma również kluczowe znaczenie w procesie gromadzenia. Słudzy Pana idą naprzód i głoszą Przywrócenie. W wielu narodach nasi członkowie i misjonarze szukają ludzi z rozproszonego Izraela; poszukują ich „w rozpadlinach skalnych" (Ks. Jeremiasza 16:16) i ich wyławiają. Podobnie miało to miejsce w starożytnych czasach.

Praca misjonarska łączy ludzi z przymierzem, które Pan zawarł z Abrahamem w starożytności:

„I błogosławieństwem będziesz dla swego nasienia, bo w rękach swych poniosą tę służbę i Kapłaństwo do wszystkich narodów.

I będę im błogosławić dla twego imienia; albowiem ci, co przyjmą Ewangelię, nazwani zostaną twoim imieniem, i zaliczeni do twego potomstwa, i powstaną, i będą cię błogosławić jako swego ojca" (Abraham 2:9–10).

Praca misjonarska stanowi jedynie wstęp do wielu błogosławieństw. Wypełnienie, ukoronowanie tych błogosławieństw przychodzi, gdy ci, którzy weszli do wód chrztu, doskonalą swoje życie do tego stopnia, że mogą wejść do świętej świątyni. Otrzymane tam obdarowanie pieczętuje członków Kościoła do przymierza Abrahamowego.

Decyzja o przyjściu do Chrystusa nie zależy od fizycznej lokalizacji — jest to kwestia osobistego zobowiązania. Wszyscy członkowie Kościoła mają dostęp do doktryny, obrzędów, kluczy kapłańskich i błogosławieństw ewangelii, niezależnie od miejsca zamieszkania. Ludzie mogą „poznać Pana" (3 Nefi 20:13) bez konieczności wyjazdu ze swego kraju.

To prawda, że we wczesnych dniach Kościoła, nawrócenie się często również oznaczało emigrację. Lecz teraz gromadzenie ma miejsce

Obiecuję wam, że kiedy będziecie podążać za Jezusem Chrystusem, znajdziecie trwały spokój i prawdziwą radość.

w każdym narodzie. Pan ogłosił ustanowienie Syjonu (zob. Nauki i Przymierza 6:6; 11:6) w każdym państwie, gdzie Jego święci przychodzą na świat i mieszkają. Miejsce zgromadzenia brazylijskich świętych jest w Brazylii; miejscem zgromadzenia nigeryjskich świętych jest Nigeria; miejscem zgromadzenia koreańskich świętych jest Korea. Syjon to „ludzie czystego serca" (Nauki i Przymierza 97:21). Syjon jest tam, gdziekolwiek są prawi święci.

Bezpieczeństwo duchowe zawsze będzie zależało od tego, *jak* dana osoba żyje, a nie od tego, *gdzie* mieszka. Obiecuję, że jeśli dołożymy wszelkich starań, aby wykazać się wiarą w Jezusa Chrystusa i uzyskać dostęp do mocy Jego Zadośćuczynienia poprzez pokutę, będziemy mieli wiedzę i moc Boga, które pomogą nam ponieść błogosławieństwa przywróconej ewangelii Jezusa Chrystusa do każdego narodu, plemienia, języka i ludu oraz przygotować świat na Drugie Przyjście Pana.

Drugie Przyjście

Pan powróci do miejsca, które uświęcił Swoją misją w życiu doczesnym. Wróci zwycięsko do Jerozolimy. Powróci do Świętego Miasta odziany w królewskie szaty w kolorze czerwieni, symbolizujące krew, jaka sączyła się z każdego poru Jego ciała (zob. Nauki i Przymierza 133:46–48). Tam i gdzie indziej „objawi się chwała Pańska, i ujrzy to wszelkie ciało pospołu" (Ks. Izajasza 40:5; zob. także Nauki i Przymierza 101:23). „I nazwą [Go]: Cudowny Doradca, Bóg Mocny, Ojciec Odwieczny, Książę Pokoju" (Ks. Izajasza 9:5).

Będzie rządził z dwóch stolic: jedna będzie znajdować się w starej Jerozolimie (zob. Ks. Zachariasza 14), a druga — w Nowej Jerozolimie „[zbudowanej] na kontynencie amerykańskim" (Zasady Wiary 1:10). Z tych miejsc będzie kierował sprawami Swojego Kościoła i królestwa. Kolejna świątynia zostanie zbudowana w Jerozolimie. To w niej będzie zasiadał na zawsze jako Pan Panów. Woda wypłynie spod świątyni, a Morze Martwe zostanie uzdrowione (zob. Ks. Ezechiela 47:1–8).

Tego dnia otrzyma nowe tytuły i będzie otoczony szczególnymi świętymi. Będzie zwany „Panem panów i Królem królów, a […] ci, którzy [z Nim będą], są powołani i wybrani, oraz wierni" (Objawienie Jana 17:14) temu, co im powierzono w życiu doczesnym. Następnie „królować będzie na wieki wieków" (Objawienie Jana 11:15).

Ziemia powróci do swojego rajskiego stanu. Będzie nowe niebo i nowa ziemia (zob. Objawienie Jana 21:1; Eter 13:9; Nauki i Przymierza 29:23–24).

Naszym zadaniem — naszym przywilejem — jest udział w przygotowaniu świata na ten dzień.

Z wiarą patrzcie w przyszłość

Tymczasem tu i teraz żyjemy w niepewnych czasach. Trzęsienia ziemi i tsunami sieją zniszczenie, rządy upadają, nastają poważne problemy ekonomiczne, instytucja rodziny jest atakowana, a liczba rozwodów wzrasta z roku na rok. Mamy wiele powodów do zmartwienia. Jednak nie pozwólmy, aby nasze obawy wyparły wiarę. Możemy zwalczyć obawy, wzmacniając naszą wiarę.

Dlaczego potrzebujemy tak prężnej wiary? Ponieważ nastaną trudne dni. W przyszłości bycie wiernym świętym w dniach ostatnich rzadko będzie łatwe czy popularne. Każdy z nas zostanie wypróbowany. Apostoł Paweł ostrzegał, że w dniach ostatnich ci, którzy będą wiernie podążać za Panem, 'prześladowanie znosić będą' (II List do Tymoteusza 3:12). To właśnie prześladowanie może albo pogrążyć was w cichej słabości, albo zmotywować do bycia lepszym przykładem i wykazania się większą odwagą w życiu codziennym.

Sposób, w jaki dajecie sobie radę z próbami w życiu, jest częścią pogłębiania waszej wiary. Siła przychodzi, gdy pamiętacie, że macie boską naturę — dziedzictwo o nieskończonej wartości. Pan przypomniał wam, waszym dzieciom i wnukom, że jesteście prawowitymi dziedzicami, i że w niebie zachowano was na ten konkretny czas i miejsce, w jakich się narodziliście, abyście wzrastali i stali się Jego pocztem sztandarowym i Jego ludem przymierza. Gdy będziecie kroczyć Pańską ścieżką prawości, będziecie błogosławieni trwaniem w Jego dobroci oraz będziecie światłem i zbawicielami dla Jego ludu (zob. Nauki i Przymierza 86:8–11).

Czyńcie cokolwiek będzie wymagane, aby wzmocnić swoją wiarę w Jezusa Chrystusa przez pogłębienie zrozumienia doktryny nauczanej w Jego przywróconym Kościele i niepowstrzymane poszukiwanie prawdy. Zakotwiczeni w czystej doktrynie będziecie w stanie kroczyć naprzód z wiarą i z upartym postanowieniem, i radośnie czynić wszystko, co leży w waszej mocy, żeby wypełnić cele Pana.

Doświadczycie dni, w których będziecie zniechęceni. Módlcie się więc o odwagę, żebyście się nie poddali! Niestety, zdradzą was niektóre osoby, które uważaliście za przyjaciół. I niektóre rzeczy będą po prostu wydawać się nie w porządku.

Jednak obiecuję wam, że kiedy będziecie podążać za Jezusem Chrystusem, znajdziecie trwały spokój i prawdziwą radość. Kiedy będziecie z coraz większą skrupulatnością zachowywać swoje przymierza i kiedy będziecie bronić Kościoła i królestwa Boga na ziemi w obecnych czasach, Pan pobłogosławi was siłą i mądrością, żebyście mogli dokonać tego, czego jedynie członkowie Kościoła Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich mogą dokonać.

Siła przychodzi, gdy pamiętacie, że macie boską naturę — dziedzictwo o nieskończonej wartości.

Mamy zbudować osobistą wiarę w Boga, Pana Jezusa Chrystusa i Jego Kościół. Mamy zbudować rodziny i zostać zapieczętowani w świętych świątyniach. Mamy zbudować Kościół i królestwo Boże na ziemi (zob. Ew. Mateusza 6:33). Mamy przygotować się na własne boskie przeznaczenie: chwałę, nieśmiertelność i życie wieczne (zob. List do Rzymian 2:7; Nauki i Przymierza 75:5).

Pokornie składam wam świadectwo, że — jak głosił Prorok Józef Smith — przywrócona ewangelia Jezusa Chrystusa „będzie szła naprzód śmiało, szlachetnie i niezależnie, aż wypełni każdy kontynent, zagości w każdym klimacie, ogarnie wszystkie kraje i zabrzmi w każdym uchu, aż wypełnią się cele Boga, a Wielki Jehowa powie, że praca została wykonana" (*History of the Church,* 4:540).

Jesteśmy zaangażowani w dzieło Wszechmocnego Boga. Modlę się, aby każdy z was otrzymał Jego błogosławieństwa. ■

Beglind Guðnason

Árnessýsla, Islandia

Beglind (po lewej) wraz ze swoją siostrą, Elín (po prawej). Kiedy Beglind znajdowała się w najgłębszej depresji, jakiej kiedykolwiek doświadczyła, czuła, że nie jest w stanie sobie dalej z tym radzić. Wówczas, w opowiadaniu o swoich zmaganiach rodzinie i przyjaciołom, odkryła duchowe i emocjonalne uzdrowienie za pomocą narzędzi, które zapewnił nam Ojciec Niebieski.

MINDY SELU, FOTOGRAF

Rozmawianie o mojej depresji z rodziną i przyjaciółmi bardzo mi pomogło. To doprowadziło do kolejnych źródeł pomocy. Nie chciałam brać leków ani chodzić na terapię. Wciąż powtarzałem sobie: „Mam Boga". Ale Bóg zapewnia wiele innych narzędzi, takich jak leki i terapia, z których możemy korzystać poza tym, co duchowe.

Kiedy byłam w najgłębszej depresji, ludzie mówili mi: „Wszystko będzie lepiej". Byłam tym zmęczona, ale, choć brzmi to dziwnie, to prawda.

Nigdy nie myślałam, że będę tak szczęśliwa, jak teraz. W niektóre dni wciąż zmagam się z trudnościami, ale dzięki narzędziom, które dał mi Ojciec Niebieski, mogę sobie z nimi poradzić. Teraz, gdy czuję, że popadam w depresję, mówię sobie, że jestem kochana, mam z kim porozmawiać i że wszystko będzie lepiej.

DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ
Przeczytaj więcej na temat podróży wiary Beglind i zobacz dodatkowe zdjęcia do artykułu w aplikacji Biblioteka ewangelii lub na stronie internetowej **ChurchofJesusChrist.org/go/42013.**

Zasady posługi

POSŁUGA W OPARCIU O KONFERENCJĘ GENERALNĄ

Biorąc pod uwagę wszystkie podnoszące na duchu cytaty, tradycje rodzinne i nauki przekazane przez sługi Pana, konferencja generalna daje nam wiele możliwości do świadczenia bliźnim posługi — zarówno przed, podczas, jak i po konferencji!

Susie i Tom Mullen, prowadzący zajęcia przygotowujące do służby na misji, regularnie apelują do członków swojej klasy, aby zaprosili kogoś do obejrzenia konferencji generalnej.

„Zachęcanie kogoś do zrobienia czegoś jest integralną częścią pracy misjonarskiej i dotyczy to także posługi", powiedziała Susie. „Nasi uczniowie regularnie informują nas o tym, jak dobrze im poszło, a także jak zadowolona była zaproszona osoba".

Oto kilka sposobów kontaktowania się z ludźmi, które wykorzystali ich uczniowie:

- „Świadczyliśmy posługę znajomemu, który ma kilka problemów. Zaprosiliśmy go do wysłuchania konferencji generalnej w celu uzyskania odpowiedzi. Kiedy odwiedziliśmy go po konferencji, powiedział nam, że usłyszał wiele pomysłów, które mógłby zrealizować".
- „Zorganizowaliśmy grupowe oglądanie konferencji generalnej i wszyscy przynieśli ze sobą coś do jedzenia. Świetnie spędziliśmy razem czas i postanowiliśmy zrobić to ponownie".
- „Zaprosiłem kolegę do wspólnego obejrzenia konferencji generalnej. Gdy o tym rozmawialiśmy, postanowiliśmy pojechać do domu spotkań, aby zobaczyć, czy możemy ją tam obejrzeć. Tak uczyniliśmy i to było świetne doświadczenie!".

Istnieje wiele sposobów świadczenia posługi podczas konferencji generalnej, o czym przekonali się już Mullenowie i ich uczniowie. To wspaniały sposób na dzielenie się podnoszącymi na duchu cytatami, opowiadanie o tradycjach rodzinnych, prowadzenie ważnych dyskusji i rozmawianie o naukach otrzymanych od sług Pana!

Zaproś bliźnich do swojego domu

„Zbawiciel nakazał Swoim naśladowcom, aby ‘się wzajemnie miłowali, jak [On ich umiłował]’ (Ew. Jana 13:34). Popatrzymy więc, w jak sposób On nas kocha […]. Jeśli sprawimy, że będzie On naszym wzorem do naśladowania, powinniśmy zawsze starać się dotrzeć do wszystkich”
— Prezydent Dallin H. Oaks[1].

Wiele lat temu nasz wspaniały nauczyciel domowy, Mike, **zauważył**, że ja i trójka moich dzieci mamy tylko niewielki laptop, na którym możemy obejrzeć konferencję generalną. **Natychmiast zaprosił** nas do swojego domu, abyśmy mogli obejrzeć konferencję razem z nim i jego żoną, Jackie, upierając się, że będzie im bardzo miło nas gościć. Moje dzieci były zachwycone oglądaniem konferencji na prawdziwym telewizorze. Bardzo doceniam okazane przez nich wsparcie. Wszyscy spędziliśmy dobrze czas.

Potem już zawsze razem oglądaliśmy konferencję generalną. Nawet kiedy kupiliśmy własny telewizor, z radością przychodziliśmy do Mike’a i Jackie z naszymi poduszkami, notatnikami i przekąskami na czas konferencji. **Wspólne słuchanie słów proroków** czyniło ten czas bardziej wyjątkowym. Byliśmy jak rodzina. Mike i Jackie zostali moimi najlepszymi przyjaciółmi i drugimi dziadkami dla moich dzieci. Ich **miłość i przyjaźń** były niesamowitym błogosławieństwem dla mojej rodziny. Jestem bardzo wdzięczna za ich gotowość do otwarcia dla nas swojego domu i serc.
Suzanne Erd, Kalifornia, USA

ZASADY DO ROZWAŻENIA

„Zauważył”
Zbawiciel z miłością poświęcał czas na dostrzeżenie potrzeb innych, a następnie działał, aby je zaspokoić (zob. Ew. Mateusza 9:35–36; Ew. Jana 6:5; 19:26–27). Możemy robić to samo.

„Natychmiast zaprosił”
Po dostrzeżeniu potrzeb osób, którym służymy, następnym krokiem jest działanie.

„Wspólne słuchanie słów proroków”
Powinniśmy „[zbierać] się często” (Moroni 6:5), aby razem się uczyć, wzrastać i rozmawiać o rzeczach duchowych, które mają największe znaczenie dla naszych dusz. „Chodź, gdzie proroka słychać głos, tam słowa Boga są”[2] może być jednym z najważniejszych zaproszeń, jakie skierujemy do osób, którym posługujemy.

„Miłość i przyjaźń”
Aby naprawdę pomóc innym i wywrzeć na nich wpływ, musimy tworzyć z nimi relacje oparte na współczuciu i „[nieudawanej miłości]” (zob. Nauki i Przymierza 121:41).

Udostępniaj w Internecie

„Portale społecznościowe to ogólnoświatowe narzędzia, które mogą mieć osobisty, pozytywny wpływ na duże liczby ludzi i na wiele rodzin. Wierzę, że nadszedł czas, abyśmy my, jako uczniowie Chrystusa, używali tych natchnionych narzędzi właściwie, aby skuteczniej świadczyć o Bogu, Wiecznym Ojcu, Jego planie szczęścia dla Jego dzieci oraz o Jego Synu, Jezusie Chrystusie, który jest Zbawicielem świata”
— Starszy David A. Bednar[3].

Internet pozwala nam **dzielić się ewangelią** z całym światem. Uwielbiam te słowa! Zawsze podaję przykłady kilku zajęć związanych z konferencją generalną, ale przede wszystkim staram się pomagać innym w **rozpoczynaniu dyskusji** opartych na przemówieniach z konferencji generalnej. Pytania, które mają inne osoby, mogą pomóc nam spojrzeć na sprawy z nowego punktu widzenia i zadać własne pytania stanowiące świetny początek dyskusji.

Przekonałam się, że kiedy **zadajesz pytania**, aby omówić przemówienia z konferencji generalnej z rodzinami, którym świadczysz posługę, pomaga ci to dostrzec zarówno ich mocne strony, jak i ich potrzeby. Jedno z moich ulubionych pytań brzmi: Co według was było tematem przewodnim ostatniej sesji konferencji generalnej?

Odpowiedź prawie zawsze ukazuje, co dzieje się w ich życiu i co jest dla nich ważne. To pozwala stać się lepszym posługującym bratem lub siostrą, ponieważ wyraźniej dostrzegasz potrzeby swoich bliźnich. ■

Camille Gillham, Kolorado, USA

PRZYPISY

1. Dallin H. Oaks, „Love and the Law” (film), strona internetowa mormonandgay.ChurchofJesusChrist.org.
2. „Chodź, gdzie proroka słychać głos”, *Hymny*, nr 13.
3. David A. Bednar, „Flood the Earth through Social Media”, *Liahona*, sierpień 2015, str. 50.
4. *Abyście głosili moją ewangelię: Przewodnik dla służby misjonarskiej* (2004), str. 185.

ZASADY DO ROZWAŻENIA

„[Dziel] się ewangelią”
Zobowiązaliśmy się przymierzem „zawsze dawać świadectwo o Bogu we wszystkim, co [czynimy], i gdziekolwiek się [znajdujemy]” (Mosjasz 18:9).

„[Rozpocznij] dyskusję”
Przesłania z konferencji generalnej mogą wywołać niesamowite, związane z tematem i oparte na Duchu rozmowy. Tego rodzaju dyskusje mogą wzmocnić twoje relacje z bliźnimi, umocnić twoje świadectwo i przynieść ci radość! (zob. Nauki i Przymierza 50:22).

„[Zadawaj pytania]”
„Zadając właściwe pytania, poznasz zainteresowania, obawy czy pytania, jakie mają twoi bliźni. Dzięki nim wzbogacisz nauczanie, zaprosisz Ducha i pomożesz zainteresowanym w nauce”[4].

Starszy LeGrand R. Curtis jun.
Siedemdziesiąty Przedstawiciel Władz Generalnych oraz Historyk i Zapisujący Kościoła

Trwający proces PRZYWRÓ

Przywrócenie rozpoczęło się w Świętym Lesie 200 lat temu i trwa do dziś. Wy i ja możemy być jego częścią.

PRZYWRÓCENIE KAPŁAŃSTWA MELCHIZEDEKA — WALTER RANE

200 LAT W ŚWIETLE

1820–2020

CENIA

To wspaniały i ekscytujący okres życia tu, na ziemi. To wielkie błogosławieństwo: móc uczestniczyć we wspaniałych wydarzeniach, które mają miejsce w dyspensacji pełni czasów, okresie przygotowania na Drugie Przyjście Pana[1]. Możemy nie tylko być ich świadkami, ale także brać w nich udział[2].

Czasami mówimy o Przywróceniu ewangelii tak, jakby to wszystko wydarzyło się naraz. Dwieście lat temu Pierwsza Wizja rozpoczęła ten proces, ale Przywrócenie się nie zakończyło. Owocem pracy, której Pan dokonał za pośrednictwem Józefa Smitha i jego towarzyszy, było przetłumaczenie Księgi Mormona, przywrócenie kapłaństwa, zorganizowanie Kościoła, wysłanie misjonarzy, budowa świątyń, zorganizowanie Stowarzyszenia Pomocy i inne wydarzenia. Miały one swój początek w 1830 roku i trwały przez całe życie Józefa Smitha.

Jakkolwiek cudowne są rzeczy, które Bóg objawił przez Józefa Smitha, Przywrócenie nie zostało ukończone za jego życia. Dzięki prorokom, którzy zostali po nim powołani, nastąpił rozwój pracy świątynnej, otrzymaliśmy dodatkowe pisma święte, przetłumaczono pisma na wiele języków, poniesiono ewangelię w świat, zorganizowano Szkołę Niedzielną, Organizację Młodych Kobiet, Organizację Podstawową oraz kwora kapłańskie, a także wprowadzono niezliczone zmiany w organizacji i procedurach Kościoła.

„Jesteśmy świadkami procesu Przywrócenia", powiedział Prezydent Russell M. Nelson. „Jeśli wydaje się wam, że Kościół został w pełni przywrócony, to dostrzegacie jedynie początek tego procesu. Jeszcze tyle przed nami […]. Poczekajcie do następnego roku. I następnego. Bierzcie witaminy. Wysypiajcie się. Będzie ekscytująco"[3].

Zgodnie z deklaracją Prezydenta Nelsona, że Przywrócenie nadal trwa, ujrzeliśmy wiele

PRAGNIENIA MOJEGO SERCA (PIERWSZA WIZJA) — WALTER RANE

Jeden z pierwszych misjonarzy, Samuel Smith, mówiący o Księdze Mormona

Bóg dał nam wspaniałą okazję do odegrania istotnej roli w tej pracy.

znaczących zmian w Kościele od początku jego prezydentury. Należą do nich zmiany w organizacji kworów kapłańskich, wprowadzenie posługi w miejsce nauczania i odwiedzin domowych, a także zainicjowanie skupionego w domu i wspieranego przez Kościół programu studiowania ewangelii[4]. Zmian wprowadzono jeszcze więcej i na tym nie koniec.

Przykład z Afryki Zachodniej

Moje świadectwo o trwającym nadal Przywróceniu zostało ugruntowane podczas pięciu lat, które spędziłem, służąc w Prezydium Obszaru Afryki Zachodniej. Odkąd byłem młodym mężczyzną, miałem świadectwo o ewangelii. Jednak żyjąc w Afryce, miałem kontakt z kilkoma mieszkańcami Afryki Zachodniej, którzy jako pierwsi przyjęli ewangelię. Widziałem także, jak w szybkim tempie Kościół rozprzestrzenia się na całym kontynencie, jak tworzone są setki okręgów i palików, jak świątynie i domy spotkań wypełniają się licznymi wiernymi członkami, a dobre kobiety i dobrzy mężczyźni przyjmują całym sercem przywróconą ewangelię. Na moich oczach wypełniło się proroctwo Józefa Smitha, że Kościół „wypełni świat”[5].

Dwóch wiernych członków, James Ewudzie i Frederick Antwi, towarzyszyło mi pewnego dnia w Świątyni Akra w Ghanie. Wiele lat przed przybyciem misjonarzy świętych w dniach ostatnich do Ghany, James był częścią grupy około tysiąca osób, które korzystały z Księgi Mormona i innych materiałów kościelnych podczas nabożeństw. Modlili się za dzień, w którym Kościół zawita do Ghany. Wraz z innymi młodymi mężczyznami podróżował po Ghanie, nauczając ewangelii zawartej w naszych materiałach. Gdy misjonarze przybyli do Ghany w 1978 r., został ochrzczony pierwszego dnia chrztów świętych w dniach ostatnich.

Fred Antwi, pionier Kościoła w Ghanie

Na początku swojego członkostwa w Kościele Fred wziął udział w pogrzebie krewnego, który był wodzem plemiennym. Tam dowiedział się, że rodzina postanowiła uczynić go nowym wodzem. Wiedząc, że ta rola skłoniłaby go do czynienia rzeczy sprzecznych z jego wierzeniami opartymi na ewangelii, szybko powrócił do domu po pogrzebie, odmawiając przyjęcia pozycji, która zapewniłaby mu sławę i bogactwo.

Kiedy Świątynia w Akrze została poświęcona, zarówno James, jak i Fred, każdego tygodnia spędzali ponad cztery godziny w podróży w jedną stronę, aby służyć w niej jako pracownicy świątynni. Kiedy dokonywałem z nimi obrzędów, czułem, że otacza mnie wiele lat historii. Zapoznawszy się z historią Kościoła w Afryce, którą reprezentowali ci dwaj bracia, czułem, jakby to John Taylor lub Wilford Woodruff czy inni pierwsi członkowie Kościoła uczestniczyli ze mną w obrzędach.

To, co zobaczyłem, doświadczyłem i poczułem w Afryce Zachodniej, było częścią tego, co Pan przepowiedział Enochowi: „I poślę [prawość] z nieba i prawdę wyślę z ziemi, aby świadczyły o moim Jednorodzonym […], i […] [prawość], i prawda oczyszczą Ziemię niczym potop, i zbiorą moich wybranych z czterech stron świata” (Mojżesz 7:62).

Widziałem, jak prawość i prawda rozprzestrzeniają się na kontynencie afrykańskim, a wybrani gromadzą się w tej części świata. Moje świadectwo o Przywróceniu zostało wzmocnione, ponieważ widziałem tę ważną część Przywrócenia dziejącą się na moich oczach.

Ujrzałem także coś jeszcze: żywą wiarę i duchową energię afrykańskich członków. Słyszałem, jak Starszy David A. Bednar z Kworum Dwunastu Apostołów powiedział:

SAMUEL SMITH: PIERWSZY MISJONARZ — SAM LAWLOR

„Kirtland [gdzie żyli święci w dniach ostatnich w latach trzydziestych XIX wieku] nie jest tylko w Ohio. Jest także w Afryce". Wiele osób dołącza do Kościoła w Afryce w oparciu o swoje silne osobiste doświadczenia duchowe. Ci nowi członkowie wnoszą duchową energię i potrzebę dalszego uczenia się ewangelii. Dla nich Przywrócenie trwa w wymiarze osobistym. Gdy uczą się coraz więcej o Kościele, prawdy ewangelii są im wciąż objawiane. To samo dotyczy nas wszystkich, gdy poszerzamy naszą wiedzę na temat ewangelii.

Trzy sposoby udziału w trwającym procesie Przywrócenia

Bóg dał nam wspaniałą okazję do odegrania istotnej roli w tej pracy. Powiedział, że „ciału [Kościoła] jest potrzebny każdy członek" (Nauki i Przymierza 84:110). Wszyscy członkowie Kościoła są pobłogosławieni możliwością uczestniczenia w tym ciągłym procesie Przywrócenia. W jaki sposób możemy to robić?

Jednym ze sposobów uczestnictwa jest zawarcie i dotrzymywanie świętych przymierzy. Obrzędy, w tym obrzędy świątynne, nie mają sensu, o ile ludzie rzeczywiście ich nie zawrą i nie dotrzymają przymierzy z nimi związanych. Siostra Bonnie Parkin, była Generalna Prezydent Stowarzyszenia Pomocy, nauczała: „Zawieranie przymierzy jest wyrazem pragnienia serca; dochowywanie przymierzy jest wyrazem wierności serca"[6].

Zawierając przymierza i przestrzegając ich, nie tylko przygotowujemy się do życia wiecznego, ale także pomagamy przygotować i wzmocnić tych, których Pan nazywa „[Swoim ludem] przymierza" (Nauki i Przymierza 42:36). Zawieramy przymierza z Bogiem i stajemy się częścią Jego ludu przymierza poprzez chrzest, konfirmację, sakrament, kapłaństwo Melchizedeka i obrzędy świątynne.

Drugim sposobem, w jaki możemy uczestniczyć w trwającym procesie Przywrócenia, jest wypełnianie otrzymanych powołań i zadań. W ten sposób Kościół idzie naprzód. Oddani nauczyciele uczą ewangelii dzieci, młodzież i dorosłych. Siostry i bracia posługujący troszczą się o poszczególnych członków Kościoła. Prezydia i rady biskupie udzielają wskazówek palikom, dystryktom, okręgom, gminom, kworom, organizacjom, klasom i grupom. Przywódcy w klasach dla młodzieży dbają o młode kobiety i młodych mężczyzn. Pisarze kościelni i sekretarze rejestrują niezbędne informacje, które są następnie zapisywane w niebie, a rzesze innych osób odgrywają istotną rolę w przygotowaniu ludzi do życia wiecznego i Drugiego Przyjścia Zbawiciela.

Młodzież czekająca na wejście do Świątyni Akra w Ghanie

Trzecim sposobem, w jaki możemy uczestniczyć w Przywróceniu, jest pomoc w zgromadzeniu Izraela. Od najwcześniejszych dni Przywrócenia była to kluczowa część tej pracy. Jak nauczał Prezydent Nelson, mamy okazję i obowiązek pomagać w zgromadzeniu, które odbywa się po obu stronach zasłony. W uwagach na zakończenie pierwszej konferencji generalnej, w której brał udział jako Prezydent Kościoła, Prezydent Nelson zwięźle stwierdził:

Jak nauczał Prezydent Nelson, mamy okazję i obowiązek pomagać w zgromadzeniu, które odbywa się po obu stronach zasłony.

„Nasze przesłanie dla świata jest proste i szczere: zapraszamy wszystkie dzieci Boga po obu stronach zasłony, aby przystąpiły do Zbawiciela, przyjęły błogosławieństwa świątyni, zaznawały trwałej radości i zasłużyły na życie wieczne”[7].

Zgromadzenie Izraela po tej stronie zasłony oznacza działalność misyjną. Wszyscy z nas, którzy mogą służyć na pełnoetatowej misji, powinni dokładnie rozważyć tę możliwość. Uważam to za wielkie błogosławieństwo, że mogłem służyć na misji we Włoszech w początkowym okresie istnienia Kościoła w tym kraju. Nasze gminy spotykały się w wynajętych salach i mieliśmy nadzieję, że kiedyś będą tam paliki i okręgi. Patrzyłem, jak odważni pionierzy przyłączali się do Kościoła i kładli podwaliny pod zgromadzenie Izraela w tym wspaniałym kraju.

z których wszystkie służyły na misjach i nadal służą w Kościele.

Agnese i Sebastiano również służyli na misji, gdzie Sebastiano pełnił funkcję prezydenta misji. Kiedy po raz drugi służyłem na misji we Włoszech, 25 lat po pierwszej, dostrzegłem, co zrobiła rodzina Caruso i inni pionierzy, aby

Starszy i Siostra Curtis z niektórymi członkami rodziny Caruso

Jedną z tych pionierek była Agnese Galdiolo. Wszyscy silnie odczuwaliśmy Ducha, gdy była nauczana przez misjonarzy. Mimo że ona również odczuwała tego Ducha, wiedziała, że rodzina będzie przeciwna jej przystąpieniu do Kościoła. W pewnym momencie jednak, przepełniona Duchem, zgodziła się przyjąć chrzest, lecz zmieniła zdanie rankiem w dniu zaplanowanego chrztu. Przyszła wcześnie do wynajętej sali, gdzie miała zostać ochrzczona, aby powiedzieć nam, że z powodu presji rodziny nie może tego zrobić.

Przed odejściem zgodziła się porozmawiać z nami przez kilka minut. Weszliśmy do pokoju, gdzie zaproponowaliśmy wspólną modlitwę. Kiedy uklękliśmy, poprosiliśmy ją, by ją odmówiła. Po modlitwie wstała ze łzami i powiedziała: „W porządku, zostanę ochrzczona”. I w kilka minut potem tak się stało. Rok później wyszła za mąż za Sebastiano Caruso i wychowali czworo dzieci,

rozbudować istniejące tam królestwo Boże. Razem z moimi misjonarzami pracowaliśmy nad budową Kościoła, marząc, aby któregoś dnia we Włoszech mogła zostać zbudowana świątynia. Wyobraźcie sobie moją radość z faktu, że mamy teraz Świątynię Rzym.

Radość, jaka płynie z pracy na polu misyjnym, jest nieporównywalna z niczym innym. Cóż za wielkie błogosławieństwo, by żyć w tych czasach, kiedy możemy z radością uczestniczyć w trwającym procesie Przywrócenia, pomagając gromadzić Izrael!

Radość wynikająca z pracy misyjnej jest oczywiście odczuwana nie tylko przez pełnoetatowych misjonarzy. Każdy z nas może pomóc w nawróceniu lub przywróceniu do aktywności naszych sióstr i braci, pracując ramię w ramię z pełnoetatowymi misjonarzami. Mamy okazję gromadzić Izrael, zapraszając innych, by przyszli i zobaczyli oraz wspierając tych, którzy są nauczani.

Na chrzcie Agnese Galdiolo

Eliza R. Snow, jedna z pierwszych przywódczyń Stowarzyszenia Pomocy

To dzięki pracy w świątyni i badaniu historii rodzinnej pomagamy gromadzić Izrael po drugiej stronie zasłony. Od lat naszą świętą odpowiedzialnością jest wykonywanie tej pracy. Przed śmiercią Józefa Smitha święci dokonywali chrztów za zmarłych, a kilkoro otrzymało swoje obdarowanie i dostąpiło obrzędu zapieczętowania. Wraz z ukończeniem Świątyni Nauvoo natychmiast rozpoczęto obdarowania w zastępstwie zmarłych. Obdarowania i zapieczętowania w zastępstwie przodków zaczęły być dokonywane również w świątyniach w Utah.

Eliza R. Snow, sztandarowa postać procesu Przywrócenia, rozumiała znaczenie tej jego części. Spędziła dużo czasu w domu obdarowań, pomagając w obrzędach[8]. Podczas jednego ze spotkań Stowarzyszenia Pomocy w 1869 r. nauczała siostry: „Zastanawiałam się nad wielką pracą, którą musimy wykonać, pomagając w zbawieniu żywych i umarłych. Musimy pragnąć być […] dobrymi towarzyszkami Bogów i Świętych”[9].

I oczywiście, wraz z budową wielu świątyń na całym świecie, dostępność obrzędów świątynnych spektakularnie wzrosła i nadal będzie wzrastać.

Dzięki narzędziom, którymi teraz dysponujemy, praca w świątyni i badanie historii rodziny może stanowić element naszego ciągłego uczestnictwa w trwającym procesie Przywrócenia. Od lat interesuję się historią rodziny, ale narzędzia dostępne na Internecie znacznie zwiększyły mój sukces w przygotowywaniu nazwisk przodków do pracy świątynnej. Wspomnienia z czasów, gdy siedziałem przy stole w naszym mieszkaniu w Ghanie i odnajdowałem nazwiska moich europejskich przodków, są dla mnie święte. Wraz z żoną mogliśmy zabrać je do Świątyni Akra w Ghanie. Te radosne okazje przydarzyły się także w innych miejscach, w których służyliśmy.

Poprzez Proroka Józefa Smitha Bóg rozpoczął proces „przywrócenia wszystkiego, co zostało powiedziane ustami wszystkich świętych proroków od początku świata” (Nauki i Przymierza 27:6). To przywrócenie trwa do chwili obecnej, gdyż Bóg „teraz objawia” i „objawi On jeszcze wiele wielkich i doniosłych rzeczy w odniesieniu do Królestwa Bożego” (Zasady Wiary 1:9). Jestem niezmiernie wdzięczny za to, że możemy uczestniczyć w trwającym procesie Przywrócenia. ■

„Jeśli wydaje się wam, że Kościół został w pełni przywrócony, to dostrzegacie jedynie początek tego procesu. Jeszcze tyle przed nami”
— Prezydent Nelson

To dzięki pracy w świątyni i poznawaniu historii rodzinnej pomagamy gromadzić Izrael po drugiej stronie zasłony.

PRZYPISY

1. Zob. List do Efezjan 1:10; Nauki i Przymierza 27:13.
2. Zob. Ks. Daniela 2:35–45; Nauki i Przymierza 65.
3. Russell M. Nelson, w: „Latter-day Saint Prophet, Wife and Apostle Share Insights of Global Ministry”, 30 października 2018, strona internetowa newsroom.ChurchofJesusChrist.org.
4. Zob. „Natchnione wskazówki”, *Liahona*, maj 2019, str. 121.
5. *Teachings of Presidents of the Church: Joseph Smith* (2007), str. 137.
6. Bonnie D. Parkin, „Ze świętością w sercu”, *Liahona*, listopad 2002, str. 103.
7. Prezydent Russell M. Nelson, „Śmiało naprzód”, *Liahona*, maj 2018, str. 118–119. Powtarzając tę myśl, Prezydent Nelson podczas konferencji generalnej, która odbyła się rok później, wypowiedział następujące słowa: „Obyśmy poświęcili i ponownie poświęcali nasze życie dla służby Bogu i Jego dzieciom — po obu stronach zasłony” („Uwagi na zakończenie”, *Liahona*, maj 2019, str. 112).
8. Dom Obdarowań został zbudowany na Placu Świątynnym podczas budowy Świątyni Salt Lake. Został on poświęcony w 1855 r. i był używany do obrzędów świątynnych do 1889 r.
9. Eliza R. Snow, Przemówienie dla Stowarzyszenia Pomocy w okręgu Lehi, 27 października 1869, Relief Society Minute Book, 1868–1879, Church History Library, str. 26–27.

MIELI NADZIEJĘ

NA PRZYJŚCIE CHRYSTUSA — I MY TEŻ MOŻEMY JĄ MIEĆ

Prorocy z Księgi Mormona mieli nadzieję, że Chrystus przyjdzie. Czytając ich słowa, możemy mieć tę samą nadzieję.

Mindy Selu
Czasopisma kościelne

Jakie słowa przychodzą ci na myśl, gdy myślisz o Księdze Mormona?

Nefici, Lamanici, a może inni „-ici"?

Wojna, pustkowie, biadanie?

Pokuta, odkupienie, prawość?

Jezus Chrystus?

Nadzieja?

Wielkanoc to doskonały czas, aby na nowo przemyśleć przesłanie Księgi Mormona. A najważniejsze jest przesłanie o tym, że Jezus jest Chrystusem, naszym Zbawicielem i Odkupicielem. Dzięki Niemu możemy zostać w końcu uwolnieni od bólu ciała i duszy. Od śmierci i grzechu. Możemy przezwyciężyć każdą złą rzecz, którą stawia nam na drodze świat.

Krótko mówiąc, możemy mieć nadzieję.

Nadzieja — prawdziwa nadzieja skoncentrowana na Jezusie Chrystusie — natchnęła starożytnych proroków do prowadzenia zapisów na złotych płytach, które stały się Księgą Mormona. Jakub powiedział: „Albowiem zapisaliśmy te rzeczy, aby [nasi bracia i nasze dzieci] przekonali się, że wiedzieliśmy o Chrystusie i *mieliśmy nadzieję Jego chwały* kilkaset lat przed Jego przyjściem" (Jakub 4:4; wyróżnienie dodane).

Jakub chciał, abyśmy wiedzieli, że on — i inni prorocy prowadzący zapisy — wiedzieli o przyjściu Chrystusa. Setki lat przed tym wydarzeniem! Zarzewie nadziei odnaleźli w proroczych słowach, które *sami* czytali. Jakub wyjaśnił: „I nie tylko my mieliśmy nadzieję Jego chwały, lecz także wszyscy święci prorocy, którzy żyli przed nami.

Oto wierzyli oni w Chrystusa i czcili Ojca w imię Jego, i my także czcimy Ojca w imię Jego […].

Dlatego badamy słowa proroków i mamy wiele objawień i ducha proroctwa, a mając te wszystkie świadectwa, dana jest nam nadzieja i nasza wiara staje się niewzruszona" (Jakub 4:4–6; zob. także 1 Nefi 19:21; Jakub 7:11; Mosjasz 3:13; Helaman 8:16).

Nadzieja, którą zdobyli, zarówno dzięki własnym doświadczeniom, jak i proroctwom, które czytali w pismach świętych, przygotowała ich na dzień, w którym miał przyjść Chrystus. Podobnie dzisiaj prorocy zachęcają nas do przygotowania się na powrót Chrystusa. Jeśli mamy mieć tę samą nadzieję, my również musimy „[badać] słowa proroków i [starać się o] wiele objawień i ducha proroctwa". Ich świadectwa o Jezusie Chrystusie nie tylko wzmocnią nasze własne świadectwo, ale z ich pomocą przygotujemy się na Jego przyjście.

PRZYŚCIE — JORGE COCCO SANTANGELO

Lehi

„Jak ważne jest więc uświadomienie tego mieszkańcom ziemi, aby wiedzieli, że człowiek będzie mógł przebywać w obecności Boga tylko dzięki zasługom, miłosierdziu i łasce Świętego Mesjasza, który poświęca swe życie jako śmiertelny i podejmuje je ponownie mocą swego ducha, aby doprowadzić do zmartwychwstania umarłych, będąc pierwszym, który zmartwychwstanie”.
2 Nefi 2:8

Nefi

„I mówimy o Chrystusie, znajdujemy radość w Chrystusie, nauczamy o Chrystusie, prorokujemy o Chrystusie i zapisujemy nasze proroctwa, aby nasze dzieci wiedziały, skąd mogą oczekiwać odpuszczenia grzechów”.
2 Nefi 25:26

Alma

„I pójdzie Jezus doświadczając boleści, cierpienia i wszelkich pokus; i stanie się to, aby wypełniły się słowa, że przejmie boleści i choroby swego ludu.

I przyjmie śmierć, aby mógł zerwać jej więzy trzymające w niewoli Jego lud, i weźmie na siebie ich słabości, aby Jego serce przepełniło się miłosierdziem przez doświadczenia w ciele, aby przez doświadczenia w ciele poznał, jak może pomagać swoim w ich słabościach".
Alma 7:11–12

Amulek

„[A] tą wielką i ostateczną ofiarą, nieskończoną i wieczną będzie Syn Boży.

I tak przyniesie On zbawienie wszystkim, którzy uwierzą w Jego imię, albowiem celem złożenia tej ostatecznej ofiary będzie okazanie im łaski, która zaspokaja sprawiedliwość, a dzięki czemu ludzie mogą mieć wiarę dla nawrócenia się.

I tak łaska może zaspokoić wymagania sprawiedliwości i zapewnić im bezpieczeństwo, podczas gdy ten, kto nie ma wiary dla nawrócenia się, musi zaspokoić wymagania sprawiedliwości całego prawa. A więc ten tylko, kto ma wiarę dla nawrócenia się, korzysta z tego wielkiego i wiecznego planu odkupienia".
Alma 34:14–16

Lamanita Samuel

„Albowiem pewne jest, że On umrze, aby nastąpiło zbawienie. I konieczna jest Jego śmierć, aby nastąpiło zmartwychwstanie umarłych i ludzie mogli powrócić do Pana. Jego śmierć spowoduje zmartwychwstanie i wykupienie całej ludzkości od pierwszej, duchowej śmierci; albowiem od upadku Adama wszyscy ludzie są odcięci od Pana i umierają, zarówno docześnie jak i duchowo.

Ale zmartwychwstanie Chrystusa odkupuje całą ludzkość i umożliwia ludziom powrót do Pana".
Helaman 14:15–17

GETSEMANE, BŁOGOSŁAWIENIE DZIECI ORAZ NIE DOTYKAJ MNIE - JORGE COCCO SANTANGELO

Król Beniamin

„I będzie On nazwany Jezusem Chrystusem, Synem Boga [...].

Przyjdzie On do swoich, aby ludzie mogli otrzymać zbawienie poprzez wiarę w Jego imię [...].

I zmartwychwstanie On trzeciego dnia [...].

Albowiem Jego krew zadośćuczyni za grzechy tych, którzy upadli z powodu wykroczenia Adama i umarli nie wiedząc, czego wymagał od nich Bóg, a więc grzeszyli nieświadomie".

Mosjasz 3:8–11

Mormon

„Wiedzcie, że potrzebujecie dowiedzieć się o waszych ojcach, nawrócić się odstępując od wszystkich swoich grzechów oraz nieprawości i uwierzyć w Jezusa Chrystusa, że jest On Synem Boga, że został zabity przez Żydów i mocą Ojca zmartwychwstał zwyciężając śmierć, i że dzięki Niemu żądło śmierci traci swą moc.

Dzięki Niemu umarli zmartwychwstaną i staną przed Jego sędziowskim tronem.

To On odkupił świat, dlatego ten, kogo On uzna za niewinnego w dzień sądu, przebywać będzie z Bogiem w Jego królestwie, i w szczęściu, które nie ma granic, śpiewać będzie razem z chórami niebieskimi, oddając bez końca chwałę Ojcu, Synowi i Duchowi Świętemu, którzy są jednym Bogiem".

Mormon 7:5–7 ■

Jakie znaczenie ma dla mnie Wielkanoc?

W Wielkanoc świętujemy „najważniejszy dzień w dziejach świata”[1] — Zmartwychwstanie naszego Zbawiciela, Jezusa Chrystusa. To wydarzenie ma kluczowe znaczenie w planie szczęścia Ojca Niebieskiego.

W życiu przed narodzeniem Jezus Chrystus został wybrany na naszego Zbawiciela. Obiecał, że zapewni nam sposób, w jaki będziemy mogli otrzymać przebaczenie grzechów i powrócić do naszego niebiańskiego domu.

W tamten pierwszy wielkanocny poranek Jezus wypełnił Swoją obietnicę. Pokonał śmierć. W wyniku tego „jest światłem i życiem świata, światłem, które jest nieskończone, które nigdy nie przygaśnie, a także życiem, które jest wieczne, albowiem nie będzie więcej śmierci” (Mosjasz 16:9).

Jakie błogosławieństwa otrzymujesz dzięki Zmartwychwstaniu?

PRZYPISY

1. Dieter F. Uchtdorf, „Oto Człowiek!”, *Liahona*, maj 2018, str. 108.
2. Russell M. Nelson, „Gdy razem idziemy naprzód”, *Liahona,* kwiecień 2018, str. 7.

Pokuta

Jezus Chrystus pyta każdego z nas: „Czyż nie powrócicie teraz do Mnie, czyż nie odstąpicie od swych grzechów i nie nawrócicie się, abym mógł was uzdrowić?”. Obiecał: „Kto przyjdzie do Mnie, przyjmę go” (3 Nefi 9:13–14). Jak się czujesz, kiedy dokonujesz pokuty?

ZDJĘCIE LILII: ZGETTY IMAGES

DOBRY PASTERZ, POCHMURNY DZIEŃ NA GOLGOCIE ORAZ KAŻDE KOLANO ZEGNIE SIĘ — J. KIRK RICHARDS
PUSTY GRÓB W OGRODZIE — STEVE HART

Zmartwychwstanie
Śmierć jest nieuniknioną, ale zwycięstwo Zbawiciela nad śmiercią oznacza, że wszyscy ludzie zmartwychwstaną — ciało i duch zostaną ponownie zjednoczone w swej kompletnej formie (zob. Alma 11:43). W jakim sensie wiedza o Zmartwychwstaniu daje ci nadzieję?

Życie wieczne
Zadośćuczynienie Zbawiciela umożliwia życie wieczne czyli wywyższenie. Aby otrzymać to błogosławieństwo, musimy przestrzegać przykazań. Prezydent Russell M. Nelson nazwał drogę prowadzącą do życia wiecznego „ścieżką przymierza”[2]. Co musimy zrobić, aby nią podążać?

13–19 KWIETNIA

Mosjasz 1–3

Dlaczego król Beniamin zachęca nas, abyśmy byli jak dzieci?

Bycie jak dziecko pozwala nam zbliżyć się do Chrystusa i doświadczyć radości stawania się świętymi dzięki Jego Zadośćuczynieniu.

Czy obserwując dziecko, kiedykolwiek poczułeś, że twoje serce stało się bardziej wrażliwe? Dzieci często mówią prosto z serca i wyrażają miłość i wiarę w prosty sposób. Zbawiciel nauczał: „Kto się więc uniży jak to dziecię, ten jest największy w Królestwie Niebios” (Ew. Mateusza 18:4).

Może to być jeden z powodów, dla których król Beniamin poprosił swój lud, aby odrzucił „naturalnego człowieka” i stał się jak dzieci (zob. Mosjasz 3:19).

W jaki sposób możemy stać się jak dzieci? Odwołaj się do wersetu Mosjasz 3:19, aby wypełnić puste pola słowami, których król Beniamin użył do opisania osoby będącej jak dziecko.

1._____

2._____

3._____

4._____

5._____

6._____

DYSKUSJA

Odszukaj cechy dziecka w swoich ulubionych bohaterach z Księgi Mormona. W jaki sposób możesz brać z nich przykład?

TYDZIEŃ

3.

ILUSTRACJA — BRYAN BEACH
SŁUŻĄC SWEMU BOGU — WALTER RANE

20–26 KWIETNIA

Mosjasz 4–6

Co to znaczy mieć imię Chrystusa wyryte w naszych sercach?

W Księdze Mormona ludzie byli określani w różnorodny sposób. Nefici, Lamanici i Anti-Nefi-Lehici to tylko kilka przykładów. Król Beniamin pragnął jednak, aby jego lud nosił wspanialsze i świętsze imię — imię Jezusa Chrystusa.

Oto kilka sposobów na to, aby imię Zbawiciela „pozostało na zawsze wyryte w [naszych] sercach" (Mosjasz 5:12).

PRZYMIERZE ZAWARTE POPRZEZ CHRZEST

Podczas chrztu zawieramy z Bogiem przymierze, w którym bierzemy na siebie imię Chrystusa. Co to według ciebie znaczy? (Zob. Mosjasz 18:8–9).

PRZYJMOWANIE SAKRAMENTU

Otrzymaliśmy przykazanie, aby co tydzień być godnym przyjęcia sakramentu. Podczas sakramentu ponownie zobowiązujemy się wziąć na siebie imię Jezusa Chrystusa (zob. Moroni 4:3).

POSTĘPOWAĆ JAK UCZEŃ JEZUSA CHRYSTUSA

Nasze przymierza wymagają od nas przestrzegania przykazań. Nasze uczynki powinny odzwierciedlać pragnienie podążania za Chrystusem i stania się kimś takim, jak On. Czyniąc to, możemy nadal być zwani Jego imieniem. W ten oto sposób *zachowujemy* imię Chrystusa wyryte w naszych sercach (zob. Mosjasz 5:12).

DYSKUSJA

Co robisz każdego dnia, aby imię Chrystusa było na pewno wyryte w twoim sercu?

ILUSTRACJE — BRYAN BEACH

TYDZIEŃ 4.

Błogosławieństwo było wszystkim, co mogłem dać

Ukończyłem studia prawnicze tuż przed pierwszymi urodzinami mojej córki. Wraz z moją żoną nie mogliśmy się doczekać, by świętować ukończenie przeze mnie szkoły, roczek naszej córki oraz nowe możliwości, które miały nadejść. Niestety, nic nie poszło zgodnie z planem.

Ukończyłem studia i byłem bezrobotny. Nie mogłem znaleźć pracy. Wkrótce pojawiły się również trudności finansowe. Nawet zorganizowanie małego przyjęcia urodzinowego graniczyło z cudem.

Po wielu rozmowach z żoną w końcu zaakceptowaliśmy naszą sytuację. Źle się czułem z tym, że jako ojciec nie mogłem kupić nawet małego prezentu dla mojej córki. Ciężko mi było patrzeć na frustrację mojej ukochanej żony.

Nie rozumiałem, co się dzieje. Modliłem się i prosiłem Ojca Niebieskiego, aby pomógł mi zrozumieć, czego ode mnie oczekuje. Nagle zdało mi się, że do mojego umysłu przemówił głos i usłyszałem następujące słowa: „Posiadasz coś cenniejszego niż jakakolwiek rzecz materialna na tej ziemi. Posiadasz kapłaństwo. Jaki lepszy prezent mógłbyś dać swojej córce niż błogosławieństwo kapłańskie?”.

Łzy napłynęły mi do oczu, gdy pomyślałem o tym, co znaczy dla mnie kapłaństwo. Moje serce wypełniło się wdzięcznością, gdy pomyślałem, że kapłaństwo jest mocą, która może zjednoczyć moją rodzinę na całą wieczność.

Nagle zdało mi się, że do mojego umysłu przemówił głos, i usłyszałem następujące słowa: „Posiadasz coś cenniejszego niż jakakolwiek rzecz materialna na tej ziemi”.

Podzieliłem się tą odpowiedzą z żoną. Powiedziałem jej, że udzielenie błogosławieństwa naszej córce jest wszystkim, co mogę jej teraz dać. Oboje zdecydowaliśmy, że przyniesie jej to szczęście i spokój, i to wystarczy.

W dniu urodzin naszej córki przyjaciele, krewni i sąsiedzi przynieśli ciasto i balony. Byliśmy wdzięczni za to, że mogliśmy świętować ten wyjątkowy dzień z tymi, których kochamy. Wieczorem położyłem ręce na głowie córki i udzieliłem jej błogosławieństwa. Pobłogosławiłem ją wszystkim, do powiedzenia o czym skłonił mnie Duch Pana.

Nadal przechodzimy przez etap zmian i wyzwań związanych z bezrobociem i niewielkimi finansami. A jednak nawet pośród smutku i frustracji, pokój i pocieszenie są naszym udziałem poprzez naszego Zbawiciela, Jezusa Chrystusa. Nie mam wątpliwości, że bycie członkiem Kościoła Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich z dostępem do mocy kapłańskiej jest błogosławieństwem. To było wszystko, co mogłem dać mojej córce w dniu jej urodzin, i to było wystarczające. ■

Jonathan Mafra Sena de Santana, Santa Catarina, Brazylia

ILUSTRACJA — ALLEN GARNS

Mały ptaszek mi przypomniał

Miałam 26 lat, kiedy mój mąż i ja straciliśmy nasze pierwsze dziecko. Kiedy Kennedy miała niecałe 13 miesięcy, zdiagnozowano u niej guza mózgu. Po trzech operacjach, pięciu seriach chemioterapii oraz przyjęciu wielu leków i wielu zabiegach zmarła w naszych ramionach w wieku 20 miesięcy.

Byłam zdruzgotana tym, że straciłam moją piękną, ciekawą świata i pełną energii małą dziewczynkę. Jak to się mogło stać? Jak mogłam żyć z tym dalej? Miałam wiele pytań, ale nie otrzymywałam żadnych odpowiedzi. Kilka dni po pogrzebie wraz z mężem odwiedziliśmy grób naszej córki, wciąż pokryty pięknymi różowymi kwiatami i wstążkami z pogrzebu.

Kiedy o niej myślałam, zobaczyłam maleńkiego ptaszka, zbyt młodego, by móc latać, skaczącego po trawie. Ten ptaszek przypomniał mi o Kennedy, ponieważ ona kochała zwierzęta. Ptaszek wskoczył na grób i zaczął bawić się wstążkami i kwiatami. Uśmiechnęłam się, wiedząc, że właśnie tego chciałaby Kennedy. Ptaszek podskoczył w moją stronę. Stałam w bezruchu. Przyskoczył do mnie, oparł się o moją nogę, zamknął oczy i zasnął.

Trudno mi wytłumaczyć uczucia, które mnie wtedy ogarnęły. Miałam wrażenie, że przytula się do mnie moja Kennedy. Nie mogłam uścisnąć mojej córki, ale ten ptaszek — stworzony przez naszego Ojca w Niebie — zbliżył się do mnie i położył na mnie swoją głowę, przypominając mi, że Ojciec Niebieski rozumiał mój ból i zawsze będzie przy mnie, by mnie pocieszyć i pomóc mi przejść przez te próbę.

Starszy David A. Bednar z Kworum Dwunastu Apostołów powiedział: „Kiedy słowa nie są w stanie zapewnić pocieszenia […], kiedy logika i rozsądek nie dają odpowiedniego zrozumienia niesprawiedliwości i niesłuszności w życiu […], kiedy zdaje się, że może jesteśmy całkowicie pozostawieni samym sobie, to zaprawdę właśnie wtedy Pan błogosławi nas troskliwym miłosierdziem" („Troskliwe miłosierdzie Pana", *Liahona*, maj 2005, str. 100).

Myśląc o mojej córce, zobaczyłam maleńkiego ptaszka, zbyt młodego, by móc latać, skaczącego po trawie.

Nadal nie znałam wszystkich odpowiedzi na moje pytania, ale to troskliwe miłosierdzie zapewniło mnie, że nasz Ojciec w Niebie kocha zarówno Kennedy, jak i mnie, i że dzięki zadość czyniącej ofierze Jego Syna, Jezusa Chrystusa, mogę mieć nadzieję, że Kennedy, mój mąż i ja pewnego dnia znów będziemy razem jako rodzina. ■

Laura Linton, Utah, USA

ILUSTRACJA — CAROLYN VIBBERT

Cenniejsza niż srebrna bransoletka

Pewnego ranka zdałam sobie sprawę, że zniknęła moja srebrna bransoletka. Moje serce przepełnił żal, ponieważ była dla mnie bardzo cenna.

Kiedy poproszono mnie o poprowadzenie dyskusji w Stowarzyszeniu Pomocy na temat zachęty Zbawiciela, abyśmy paśli Jego owieczki, zdecydowałam, że jeśli chcę nakłonić do tego siostry, powinnam zrobić coś dla jednej z Jego owiec.

Zebrałam się na odwagę i zaprosiłam mniej aktywną siostrę, aby przyszła ze mną na spotkanie Stowarzyszenia Pomocy. Przyjęła moje zaproszenie i miło razem spędziłyśmy czas. Poczułam, że to dobry przykład i nie mogłam się doczekać, by podzielić się swoim doświadczeniem. Pan jednak pragnął nauczyć mnie znacznie więcej.

Pewnego ranka, kiedy się ubierałam, zdałam sobie sprawę, że zniknęła moja srebrna bransoletka. Otrzymałam ją jako prezent urodzinowy, kiedy zwiedzałam Francję, więc miała dla mnie szczególne znaczenie. Zaczęłam przeszukiwać miejsca, w których zwykle ją kładłam, ale nie mogłam jej znaleźć. Potem powiedziałam sobie, że jak się tylko pomodlę, to na pewno szybko ją znajdę.

Po modlitwie zajrzałam w każde miejsce. Przez dwa dni żarliwie się modliłam i intensywnie szukałam. Błagałam Ojca Niebieskiego, aby pomógł mi ją znaleźć, ale na nic to się zdało. Moje serce przepełnił żal, ponieważ ta bransoletka była dla mnie bardzo cenna.

Pewnego wieczoru mój syn modlił się ze mną przy moim łóżku. Po naszej modlitwie podniósł coś i podał mi. To była moja bransoletka! Znalazł ją pod łóżkiem. Jakoś musiałam przeoczyć ją podczas moich poszukiwań. Płakałam z radości, ponownie trzymając ją w ręku.

Nagle przyszła mi do głowy pewna myśl: „Czy tak samo żarliwie modlisz się za swoje siostry w Kościele? Czy są dla ciebie tak samo cenne, jak ta bransoletka? Czy pamiętasz o siostrach spoza Kościoła? Czy też się za nie modlisz?”.

Kiedy opowiedziałam w Stowarzyszeniu Pomocy o swoim doświadczeniu z zaginioną bransoletką, przeprowadziłyśmy z siostrami piękną dyskusję. Powiedziałem siostrom, że nauczyłam się, że kiedy Zbawiciel prosi nas, abyśmy pasły Jego owieczki, musimy pamiętać, że „wielka jest wartość dusz w oczach Boga” (Nauki i Przymierza 18:10). On chce, abyśmy baczyli na otaczających nas ludzi, abyśmy ich kochali, dbali o nich i modlili się za nich z całych sił. W ten sposób przekonamy się, że każdy człowiek jest o wiele cenniejszy niż srebrna bransoletka. ■

Sylvie Houmeau, Quebec, Kanada

ILUSTRACJA — EMILY LUI

„Mała wiara czyni cuda”

Szybko pobiegliśmy szlakiem, by zdążyć przed burzą. „Pomódlmy się”, powiedział nasz najmłodszy syn.

Jakiś czas temu wraz z żoną zabraliśmy naszych dwóch najmłodszych synów do Francji, aby zwiedzić okolice, w których służyłem jako pełnoetatowy misjonarz. Odwiedziliśmy gminy Kościoła, w których służyłem, i spędziliśmy miło czas z członkami, których uczyłem. Zwiedzaliśmy także zabytki.

Jednym z nich były ruiny Château de Châlucet. Ten potężny średniowieczny zamek został zdobyty i w dużej mierze zniszczony wiele wieków temu. Teraz porasta go gęsta roślinność, a szlak prowadzący do ruin jest wąski i stromy. Wspinaczka była dość trudna, ale warta zachodu.

Chłopcom spodobało się zejście wgłąb ruin, gdzie dawniej znajdowały się lochy zamku, oraz wspinaczka po tym, co pozostało z murów tego zabytku. Zamek rozbudził ich wyobraźnię tak samo jak moją 24 lata wcześniej.

Gdy tam byliśmy, w oddali ujrzeliśmy oznaki nadchodzącej burzy. W naszym kierunku nadciągała nawałnica. Wkrótce niebo spowiły ciemne chmury i błyskawice, a wokół rozległy się potężne grzmoty.

Szybko pobiegliśmy szlakiem w kierunku samochodu, by zdążyć przed burzą. Wkrótce spadł na nas ulewny, dudniący deszcz, a szlak zamienił się w błoto. Martwiliśmy się, że stracimy równowagę i spadniemy ze stromego, kamienistego szlaku.

Na skraju ścieżki, wśród drzew, zauważyliśmy schronienie. Staliśmy skuleni pod zadaszeniem i zastanawialiśmy się, jak długo będziemy musieli czekać, by zejść na dół.

„Pomódlmy się”, powiedział nasz najmłodszy syn.

Zaproponował, że zmówi modlitwę, i poprosił w niej o to, by deszcz przestał padać, abyśmy mogli bezpiecznie zejść ze wzgórza. Następnie spojrzał na nas i powiedział: „Teraz musimy wykazać się wiarą”.

Wyjaśniłem, że modlitwy nie zawsze działają od razu.

„Nie”, powiedział, „deszcz przestanie padać za 10 minut!”.

Po około 10 minutach deszcz ustał.

„OK, chodźmy!”, powiedział.

„Jeśli teraz wyjdziemy i znowu lunie deszcz, to znajdziemy się w pułapce”, powiedział nasz starszy syn.

„Wcale nie!”, odrzekł najmłodszy. „Chodźmy!”.

Szliśmy po bardziej suchych częściach ścieżki, trzymając się krzewów i gałęzi. W samochodzie odmówiliśmy modlitwę wdzięczności. Wkrótce znów się rozpadało.

„A nie mówiłem, że nawet mała wiara czyni cuda?”, powiedział z pokorą nasz syn.

Tego dnia dał nam wszystkim wspaniałą lekcję. ■

Godfrey J. Ellis, Waszyngton, USA

ILLUSTRACJA © GARY ALPHONSO, I2IART.COM

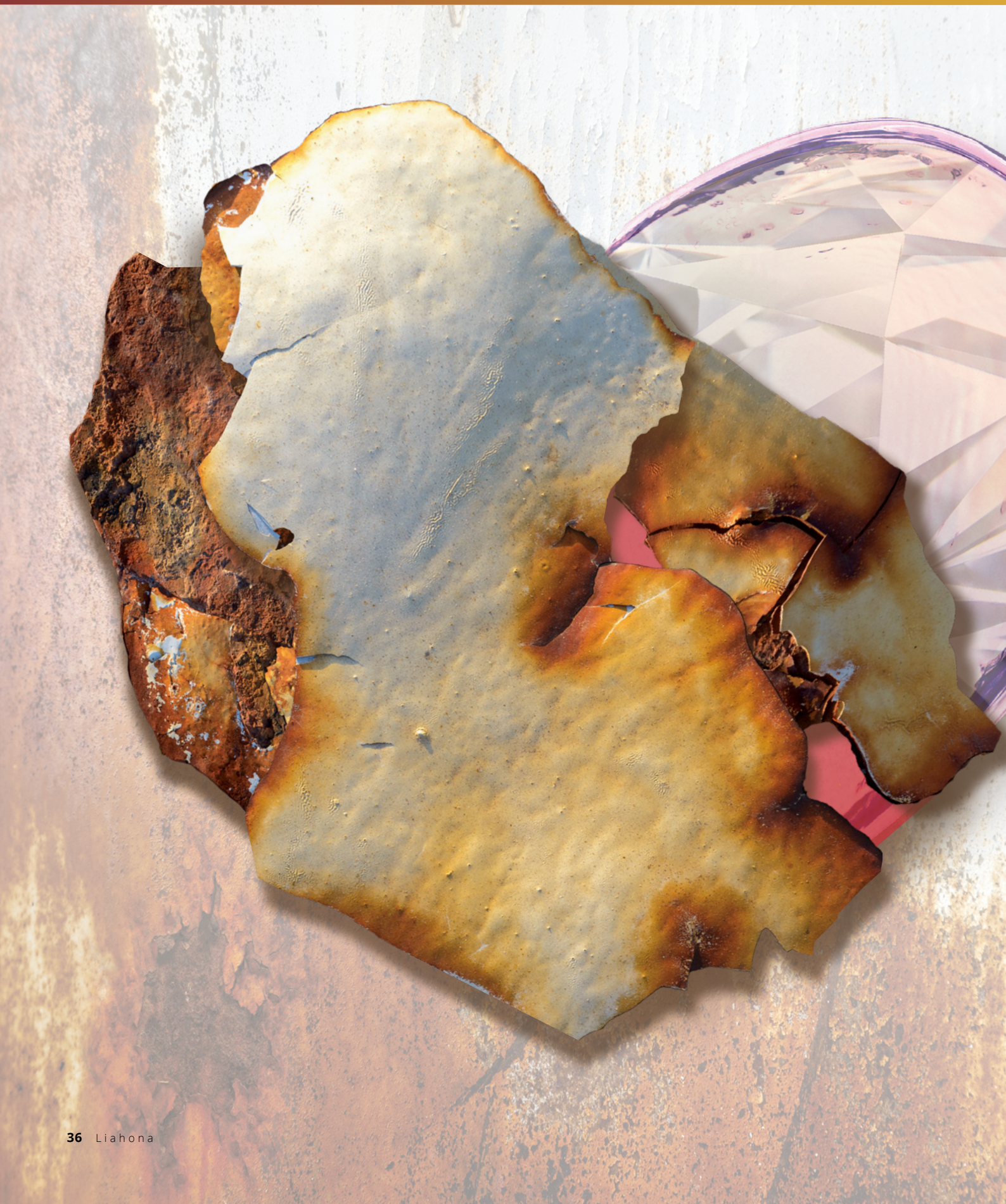

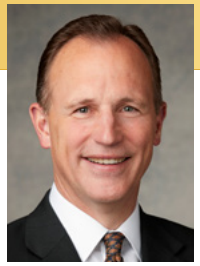

Starszy
Kyle S. McKay
Siedemdziesiąty

Wielka przemiana serca

Wraz z Upadkiem Adama na świat przyszły choroba i grzech. Oba te czynniki mogą mieć fatalne skutki. Ze wszystkich chorób prawdopodobnie żadna nie jest tak wszechobecna i niszcząca jak rak. W niektórych krajach ponad jedna trzecia populacji zachoruje na jakąś formę raka i rak jest odpowiedzialny za prawie jedną czwartą wszystkich zgonów[1]. Rak często zaczyna się od pojedynczej komórki, tak małej, że można ją zobaczyć tylko pod mikroskopem. Ale jest w stanie szybko rosnąć i rozprzestrzeniać się.

Pacjenci z rakiem poddawani są leczeniu w celu remisji raka. Całkowita remisja oznacza, że nie ma już żadnych wykrywalnych dowodów choroby. Jednak specjaliści zwracają uwagę na to, że chociaż pacjent może być w remisji, niekoniecznie oznacza to, że został wyleczony[2]. Tak więc, chociaż remisja przynosi ulgę i nadzieję, chorzy na raka zawsze mają nadzieję na coś więcej — mają nadzieję na wyleczenie. Według jednego ze źródeł: „Aby wyleczyć kogoś z raka, trzeba poczekać i zobaczyć, czy rak kiedykolwiek wróci, więc czas jest kluczowym czynnikiem. Jeśli pacjent pozostaje w remisji przez kilka lat, rak może zostać wyleczony. Niektóre nowotwory mogą pojawić się ponownie po wielu latach remisji”[3].

Grzech rani, kaleczy, a następnie zabija duszę. Jest główną przyczyną — a właściwie jedyną przyczyną — śmierci duchowej wszystkiego, co zostało stworzone.

Lekiem na grzech jest pokuta.

Choroba i grzech

Choć rak niszczy ciało, grzech jeszcze bardziej wyniszcza duszę. Grzech zwykle zaczyna się od małych — czasem ledwo zauważalnych — wyborów. Rani, kaleczy, a następnie zabija duszę. Jest główną przyczyną — a właściwie jedyną przyczyną — śmierci duchowej wszystkiego, co zostało stworzone. Lekiem na grzech jest pokuta. Szczera pokuta jest w stu procentach skuteczna w doprowadzeniu grzesznika do „remisji” — do odpuszczenia jego grzechów. Ta remisja grzechu przynosi duszy ulgę i radość. Jednak otrzymanie przebaczenia grzechu i uwolnienie się od jego objawów i skutków niekoniecznie oznacza, że grzesznik został całkowicie wyleczony. W sercu upadłego człowieka jest coś, co pozwala grzeszyć lub jest podatne na grzech. Zatem grzech może się powtórzyć,

nawet po wielu latach od uzyskania przebaczenia. Utrzymanie tego stanu, który następuje po odpuszczeniu grzechów, jest kluczowe dla całkowitego wyleczenia.

Oczyszczenie i uzdrowienie

Ta analogia pozwala nam zrozumieć, że duchowo musimy być nie tylko oczyszczeni z grzechu, ale także uzdrowieni z pragnienia popełniania grzechów. Walka, którą toczymy wbrew naszej naturze ciągnącej nas ku złu, osłabia naszą wolę do czynienia dobra. Jeśli pozostaniemy wierni, odniesiemy zwycięstwo nie tylko dlatego, że narzuciliśmy naszą wolę swojej naturze, ale dlatego, że oddaliśmy naszą wolę Bogu, a On zmienił naszą naturę.

Król Beniamin nauczał: „Naturalny człowiek, człowiek żyjący bez wpływu Świętego Ducha, jest wrogiem Boga, był nim od upadku Adama i pozostanie nim na zawsze, jeśli nie podda się wpływowi Świętego Ducha i nie odsunie tego, co jest w nim naturalne […], poprzez zadośćuczynienie Chrystusa Pana" (Mosjasz 3:19). W odpowiedzi na tę i inne nauki, lud Beniamina modlił się tymi słowy: „Zlituj się nad nami, Panie, abyśmy mogli otrzymać przebaczenie naszych grzechów *i* aby nasze serca mogły stać się czyste" (Mosjasz 4:2; wyróżnienie dodane). Po tej modlitwie Pan odpowiedział na ich dwuczęściową prośbę: „Duch Pana zstąpił na nich i zostali napełnieni radością, otrzymawszy odpuszczenie grzechów i spokój sumienia" (Mosjasz 4:3).

Widząc, że jego lud znajdował się w stanie „remisji", król Beniamin nalegał, aby dążyli do całkowitego wyleczenia, ucząc ich, w jaki sposób mogą zachować stan remisji (zob. Mosjasz 4:11–30). „Jeśli będziecie tak czynić", obiecał, „będziecie się zawsze radować, będziecie napełnieni miłością Boga, a wasze grzechy pozostaną wam na zawsze odpuszczone" (Mosjasz 4:12).

Ludzie uwierzyli i zobowiązali się postępować zgodnie ze słowami króla Beniamina, po czym Pan odpowiedział na drugą część ich modlitwy, w której prosili, aby „[ich] serca mogły stać się czyste". Z wdzięcznością lud wychwalał Boga tymi słowy: „Duch Pana Wszechmogącego uczynił w naszych sercach wielką przemianę, że nie mamy więcej pragnienia czynienia zła, lecz pragnienie czynienia zawsze dobra" (Mosjasz 5:2). Król Beniamin wyjaśnił, że ta potężna zmiana oznaczała, że zrodzili się duchowo z Boga (zob. Mosjasz 5:7).

„Jak to się dzieje?"

Prorok Alma nauczał, że musimy zarówno odpokutować, *jak i* narodzić się na nowo — zrodzić się z Boga, doświadczając przemiany serca (zob. Alma 5:49). Gdy będziemy stale pokutować, Pan oczyści nas ze wszystkich grzechów *i* usunie to, co jest w nas naturalne i powoduje lub dopuszcza do nas grzech. „Jak to się dzieje, Panie?", zapytamy, cytując słowa Enosa (Enos 1:7). Odpowiedź jest prosta, a jednocześnie głęboka i wieczna. Tym, którzy zostali uzdrowieni z jakiegokolwiek stanu fizycznego lub duchowego, Pan oświadczył: „Twoja wiara cię uzdrowiła" (zob. Ew. Marka 5:34; Enos 1:8).

Ta wielka przemiana serca, której doświadczył Alma, dokonała się zgodnie z jego wiarą, a serca jego naśladowców zostały zmienione, gdyż „pokładali ufność w prawdziwym, żyjącym Bogu" (Alma 5:12, 13). Serca ludu króla Beniamina „uległy przemianie poprzez wiarę w […] imię [Zbawiciela]" (Mosjasz 5:7).

Wielka przemiana serca dokonuje się w nas, a nie przez nas.

Jeśli pragniemy mieć taką wiarę, której wystarczy, aby zaufać Panu całym swoim sercem, musimy czynić to, co prowadzi do wiary, a następnie robić to, do czego prowadzi nas nasza wiara. Spośród wielu rzeczy, które prowadzą do wiary, w kontekście tej przemiany serca, Pan podkreślił post, modlitwę i słowo Boże. I choć wiara prowadzi do wielu rzeczy, pokuta jest jej pierwszym owocem.

Dzięki Zadośćuczynieniu Jezusa Chrystusa możemy zostać nie tylko oczyszczeni z grzechu, ale i uzdrowieni z grzeszności.

Rozważcie następujące dwa wersety z Księgi Helamana, które podkreślają te zasady. Po pierwsze, czytamy tam o tych, którzy „pościli i modlili się często, i […] stawali się bardziej wytrwali w pokorze i wzrastała ich wiara w Chrystusa, aż […] serca stały się czyste i uświęcone, co następuje, gdy człowiek całym sercem poddaje się woli Boga" (Helaman 3:35). Następnie od Lamanity Samuela, który był prorokiem, uczymy się, że „[pisma święte], to jest [proroctwa] świętych proroków […], skłaniają […] ku wierze w Pana i nawróceniu, co z kolei powoduje przemianę w […] sercach" (Helaman 15:7).

Polegając na Bogu

Powinniśmy tu się zatrzymać i zdać sobie sprawę, że ta wielka przemiana, o której mówimy, dokonała się *w* nas, a nie *przez* nas. Jesteśmy w stanie odpokutować, zmienić nasze postępowanie, naszą postawę, a nawet nasze pragnienia i przekonania, ale zmiana naszej natury wykracza poza nasze możliwości. Ta potężna przemiana jest całkowicie zależna od Wszechmogącego Boga. To On łaskawie oczyszcza nasze serca i zmienia naszą naturę, „gdy dokonamy wszystkiego, co jest w naszej mocy" (2 Nefi 25:23). Jego zaproszenie jest stałe i pewne: „[Nawróćcie się i zwróćcie] się do Mnie całym sercem, a Ja [was] *uzdrowię*" (3 Nefi 18:32; wyróżnienie dodane).

Skutkiem uzdrowienia z grzeszności jest to, że „[przeszliśmy] z przyziemnego i upadłego stanu w stan prawości […], stając się Jego synami i córkami. [I tak stają się nowymi stworzeniami]" (Mosjasz 27:25, 26). Nasze oblicza promieniują Światłem Chrystusa. Co więcej, pisma święte mówią nam, że „żaden z tych, którzy się z Boga narodzili, nie grzeszy" (I List Jana 5:18). Nie dzieje się tak dlatego, że nie jesteśmy w stanie grzeszyć, ale dlatego, że *niepopełnianie* grzechu jest w naszej naturze. To rzeczywiście jest wielka przemiana.

Należy pamiętać, że wielka przemiana serca jest procesem, a nie punktem w czasie. Zmiana, choć zwykle stopniowa, czasem ledwo dostrzegalna, jest realna, potężna i konieczna.

Jeśli jeszcze nie doświadczyliście tak potężnej zmiany, pytam was: Czy odpokutowaliście i otrzymaliście przebaczenie grzechów? Czy studiujecie pisma święte? Czy często pościcie i modlicie się, aby umocnić swoją wiarę w Chrystusa? Czy macie dość wiary, aby zaufać Panu całym swoim sercem? Czy jesteście niezachwiani w swojej wierze? Czy pilnujecie swoich myśli, słów i czynów i przestrzegacie przykazań Boga? Czyniąc te rzeczy, będziecie się zawsze radować, będziecie napełnieni miłością Boga, a wasze grzechy pozostaną wam na zawsze odpuszczone. A jeśli zachowacie ten stan, zostaniecie uzdrowieni, wyleczeni i doświadczycie tej *przemiany*!

Jezus Chrystus ma moc oczyszczenia nas z naszych grzechów, a także uzdrowienia nas z naszej grzeszności. Ma moc zbawienia, a co za tym idzie — ma moc dokonania w nas przemiany. Jeśli oddamy Mu nasze serca, wykazując się wiarą, dokonując wszystkich zmian, jakich jesteśmy w stanie dokonać, On Swoją mocą dokona w nas wielkiej przemiany serca (zob. Alma 5:14). ■

PRZYPISY

1. Zob. Stacy Simon, „Facts & Figures 2019: US Cancer Death Rate Has Dropped 27% in 25 Years", American Cancer Society, 8 stycznia 2019, strona internetowa: cancer.org.
2. Zob. „Remission: What Does It Mean?", strona internetowa: webMD.com.
3. Cathy Sweat, *The Gates to Recovery* (2019).

Polepszenie doświadczeń związanych ze świątynią

Od Pierwszego Prezydium

„Koronnym klejnotem Przywrócenia jest święta świątynia. Jej święte obrzędy i przymierza mają zasadnicze znaczenie w przygotowaniu ludzi na powitanie Zbawiciela podczas Jego Drugiego Przyjścia”[1].

Od czasu do czasu Pierwsze Prezydium wprowadza zmiany w ceremonii i procedurach świątynnych, aby suma doznań związanych z pobytem w świątyni była lepsza i aby wszyscy, którzy udają się do tego świętego miejsca, mogli nawiązać bliższą więź z Bogiem.

Do tych doznań zalicza się noszenie ubioru świątynnego, mającego doktrynalne i symboliczne znaczenie, sięgającego swoją historią praktyk świątynnych z czasów Starego Testamentu (zob. III Ks. Mojżeszowa 8 oraz II Ks. Mojżeszowa 28).

W ubiorze świątynnym wprowadzono ostatnio pewne poprawki. Nie odzwierciedlają one zmian w symbolice czy doktrynie świątynnej, lecz upraszczają noszenie stroju, zasady jego konserwacji i zwiększają jego dostępność cenową, tym samym wpływając na komfort przebywania w świątyni.

Oto niektóre ze zmian:

- Prostszy krój welonu i szaty.
- Usunięcie plastikowej wkładki z czapki oraz tasiemki służącej do zawiązania czapki i welonu.
- Użycie bardziej trwałego materiału, takiego samego dla szat, czapki i szarfy, dzięki czemu ubiór świątynny jest łatwiejszy w pielęgnacji i bardziej wytrzymały.

Mamy nadzieję, że te zmiany pozytywnie wpłyną na wasze święte doznania związane z regularnym oddawaniem czci Bogu w świątyni. ■

„Wszelkie zmiany w obrzędach i procedurach nie zmieniają świętej natury zawieranych [w świątyni] przymierzy. Pozwalają one natomiast zawierać przymierza ludziom żyjącym w różnych czasach i warunkach”.

Zob.: Russell M. Nelson, Spotkanie dla przywódców podczas konferencji generalnej, październik 2019.

PRZYPIS

1. Russell M. Nelson, „Uwagi na zakończenie”, *Liahona*, listopad 2019, str. 120.

ODPOWIEDZI NA CZĘSTO ZADAWANE PYTANIA

Czy mogę nadal używać ubioru świątynnego, który posiadam?

Tak. Poprzednie modele mogą być nadal używane, dopóki nie będą musiały zostać wymienione.

W jaki sposób należy poprawnie pozbyć się starego ubioru świątynnego?

„Aby pozbyć się zużytego ubioru świątynnego, członkowie powinni go zniszczyć poprzez pocięcie na kawałki, aby nie można było rozpoznać jego pierwotnego przeznaczenia" (*Handbook 2: Administering the Church* [2010], 21.1.42).

Czy mogę dokonać poprawek w moim obecnym ubiorze świątynnym, aby był zgodny z ogłoszonymi zmianami?

Tak. Więcej informacji o tym, jak można to zrobić, znajdziesz na stronie internetowej: store.ChurchofJesusChrist.org/ceremonialclothing po zalogowaniu się na swoje konto członkowskie lub odwiedzając kościelny dział dystrybucji i pytając o to sprzedawcę.

Czy mogę podarować komuś stary ubiór świątynny?

Gdy jest to stosowne, możesz przekazać swój ubiór świątynny, jeśli jest w dobrym stanie, obdarowanym członkom rodziny lub przyjaciołom. Jednakże ubiór świątynny, bez względu na stan, nie powinien zostać przekazany świątyni, sklepom Deseret Industries lub innemu podmiotowi zajmującemu się wymianą odzieży.

W jaki sposób mogę zdobyć nowy ubiór świątynny?

Aby uzyskać informacje o kosztach i dostępności strojów w twojej okolicy, odwiedź stronę internetową: store.ChurchofJesusChrist.org/ceremonialclothing lub odwiedź kościelny dział dystrybucji.

ZDJĘCIE PARY — MATT REINER; ZDJĘCIE ŚWIĄTYNI PORT-AU-PRINCE NA HAITI — CODY BELL

Młodzi dorośli

W tej części

44 **W jaki sposób młodzi dorośli biorą udział w trwającym procesie Przywrócenia**

Tylko wersja elektroniczna

Wydaje ci się, że jako młody dorosły nie masz celu? Zastanów się jeszcze raz
Cesar Gervacio

Używanie pełnej nazwy Kościoła jest dość niezręczne, ale warte wysiłku
Lauri Ahola

Radość w wykonywaniu dzieła Pana

Budowanie Królestwa w Nowej Kaledonii
Mindy Selu

Opublikowane artykuły (i nie tylko) możesz znaleźć:

- Na stronie internetowej **liahona.ChurchofJesusChrist.org**
- W **Tygodniku MD** (w części „Młodzi dorośli" w aplikacji Biblioteka ewangelii)

Opowiedz swoją historię

Czy znasz wspaniałą historię, którą pragniesz się podzielić? Czy chcesz, aby w następnym wydaniu znalazł się artykuł na jakiś konkretny temat? Jeśli tak, napisz do nas o tym! Możesz przesłać do nas artykuł lub opinię, korzystając ze strony internetowej **liahona.ChurchofJesusChrist.org.**

Możemy dzielić się światłem ewangelii

Młodość to czas rozwoju, czas nowych możliwości i szansa na rozpoczęcie kreowania swojego życia. Może to być jednocześnie przytłaczające, ekscytujące i przerażające (zdecydowanie tak było w naszym przypadku).

Chociaż możemy nie znać odpowiedzi na wszystkie najbardziej naglące życiowe pytania, jest jedna rzecz, której jesteśmy całkowicie pewni — **młodzi dorośli zawsze spełniali kluczową rolę w trwającym procesie Przywrócenia Kościoła Jezusa Chrystusa**.

Planując artykuły do tego wydania, rozmawialiśmy z wieloma młodymi dorosłymi o ich udziale w gromadzeniu Izraela. Ukorzyliśmy się, widząc ich szczerą miłość i oddanie względem ewangelii Jezusa Chrystusa. Bez względu na okoliczności **ci młodzi święci rozumieją istotną rolę, jaką odgrywają w tej ostatecznej dyspensacji**. W artykule „W jaki sposób młodzi dorośli biorą udział w trwającym procesie Przywrócenia" na stronie 44. możesz przeczytać o tym, jak młodzi dorośli z Indii, Węgier, Barbadosu, Australii i Stanów Zjednoczonych przygotowują świat na Drugie Przyjście Zbawiciela.

W artykułach dostępnych wyłącznie w wersji cyfrowej Cesar wyjaśnia, w jaki sposób **możemy odnaleźć swój cel i stać się lepszymi przywódcami**. Lauri mówi o błogosławieństwach, które otrzymujemy, gdy postępujemy zgodnie z radą proroka. Inni młodzi dorośli dzielą się swoimi doświadczeniami związanymi ze służbą w świątyni, świadczeniem posługi, badaniem historii rodziny i pracą misjonarską. Pokazujemy też na przykładzie młodej dorosłej z Nowej Kaledonii, jak **młodzi członkowie wykonują pracę Pana w mniejszych jednostkach Kościoła**.

Gdziekolwiek jesteś i bez względu na warunki, w jakich żyjesz, **możesz dokonać znacznie więcej dla procesu gromadzenia Izraela, niż sobie wyobrażasz**. Jako młodzi dorośli jesteśmy przyszłymi przywódcami tego Kościoła. A iskra naszych dzisiejszych wysiłków zapali w przyszłości światło ewangelii na całym świecie.

Z poważaniem,
Chakell Wardleigh i Mindy Selu
wydawcy części przeznaczonej dla młodych dorosłych
w czasopismach kościelnych

FOTOGRAFIA — WESTON C. COLTON

W jaki sposób młodzi dorośli biorą udział **w trwającym procesie Przywrócenia**

Młodzi dorośli zawsze odgrywali ważną rolę w dziele zbawienia.

Ilekroć słyszysz zaproszenie przywódcy Kościoła do uczestnictwa w trwającym procesie Przywrócenia lub gromadzenia Izraela, czy zastanawiasz się: „Co ja mogę? Jestem tylko jeden", „Jestem za młody", „Jeszcze nie wyszłam za mąż" lub „Nie wiem na ten temat wystarczająco dużo. Czy moja pomoc ma jakiekolwiek znaczenie?".

Każdy z nas od czasu do czasu ma tego rodzaju myśli. Jednak postaraj się uciszyć to zwątpienie, czytając kilka kolejnych zdań:

- Józef Smith miał zaledwie 22 lata, kiedy zaczął tłumaczyć Księgę Mormona.
- Oliver Cowdery miał również 22 lata, a John Whitmer miał 26 lat (i oboje byli stanu wolnego!), kiedy zaczęli pracować jako skrybowie Józefa.
- W 1835 r., kiedy zwołano pierwsze Kworum Dwunastu Apostołów, jego członkowie byli w wieku od 23 do 35 lat.
- Wielu pierwszych świętych, którzy przystąpili do Kościoła i głosili ewangelię, było młodymi dorosłymi.

Podsumowując, Bóg działał przez młodych dorosłych w pierwszych dniach Przywrócenia ewangelii Jezusa Chrystusa — poprzez ludzi takich, jak ty.

Pozwól, aby to zapadło ci w pamięć.

Kościół nie zostałby rozpowszechniony na całym świecie, gdyby wszyscy myśleli, że nie mogą nic zmienić. A to ty — tak, ty! — jesteś częścią wybranego pokolenia, które ma prowadzić i kontynuować przywracanie Kościoła Jezusa Chrystusa w dzisiejszych czasach.

MAPA — GETTY IMAGES

Zostałeś tutaj wysłany. Teraz. W konkretnym celu.

Mówiąc o naszym pokoleniu, Prezydent Russell M. Nelson nauczał: „Żyjecie w 'jedenastej godzinie'. Pan oświadczył, że po raz ostatni zwołuje robotników do Swojej winnicy, żeby zebrali wybranych z czterech krańców ziemi (zob. NiP 33:3–6). I to wy zostaliście posłani, aby uczestniczyć w tym procesie"[1].

Pomyśl o sile 65 000 pełnoetatowych misjonarzy, którzy dzielą się ewangelią przez cały dzień, każdego dnia na całym świecie. Pomyśl o wszystkich młodych dorosłych, którzy zawierają przymierza w świątyni, korzystają z przywróconego kapłaństwa i błogosławieństw świątynnych oraz zobowiązują się wiernie trwać, umacniać swoje rodziny i budować królestwo Boże na ziemi. Pomyśl o młodych dorosłych służących jako przywódcy Kościoła na całym świecie. Pomyśl o tych, którzy z całych sił naśladują Jezusa pomimo napotykanych przeciwności.

Bóg działał przez młodych dorosłych w pierwszych dniach Przywrócenia — poprzez ludzi takich, jak ty.

Ogrom wiedzy, jaką otrzymujemy dzięki Przywróceniu, sprawia, że moje życie jest łatwiejsze i mniej stresujące.

JACOB ROBERTS,
29 LAT, STANY ZJEDNOCZONE

Przywrócenie polega na zabieganiu o objawienie.

VENNELA VAKAPALLI,
22 LATA, INDIE

Młodzi dorośli od samego początku byli istotną częścią Przywrócenia. A trwający proces Przywrócenia był istotną częścią życia niezliczonych młodych dorosłych członków Kościoła.

Co oznacza dla nas Przywrócenie

Dla wielu z nas nasz udział w Przywróceniu wynika z tego, czego nas nauczono. Dla Venneli Vakapalli, młodej dorosłej nawróconej do Kościoła, pochodzącej z Andhra Pradesh w Indiach, „przywrócenie polega na staraniu się o objawienia. Józef Smith prosił o nie w lesie. Radził się Pana, czekał na odpowiedź, był cierpliwy. To mi się podoba najbardziej". Vennela wyjaśnia: „Zanim usłyszałam o Przywróceniu, niewiele wiedziałam o zabieganiu o objawienie. Jedną z najwspanialszych rzeczy, która mnie zadziwia, jest to, jak wiele czasu Józef poświęcił na uzyskanie objawienia od Boga. Właśnie tego nauczyłam się z procesu Przywrócenia".

Emma i Jacob Roberts, młoda para z Utah, USA, zgadzają się, że Przywrócenie polega na otrzymywaniu „stałego objawienia" — dla nas samych i dla świata — „że możemy mieć na ziemi proroka, rzecznika Boga, że pomimo wszelkich wyzwań, które niesie świat, mamy kogoś, kto się trudzi, modli się i rozmawia z Bogiem, aby upewnić się, że jesteśmy przygotowani i możemy stawić czoła wszystkiemu, co napotykamy na naszej drodze, podczas gdy świat stale się zmienia".

„Ogrom wiedzy, jaką otrzymujemy dzięki Przywróceniu, sprawia, że moje życie jest łatwiejsze i mniej stresujące", mówi Jacob. Wszystko to daje pewność, że „istnieje Bóg, który nas kocha i czuwa nad nami", mówi Emma. „On pragnie naszego szczęścia. Jako młodzi dorośli możemy całkowicie Mu zaufać i iść za Nim, ponieważ wiemy, że Jego celem jest nasze szczęście. Wiemy, że jesteśmy wiecznymi istotami, i to daje mi wiele nadziei i wiary, że cokolwiek teraz zrobię i jakiekolwiek błędy popełnię, mogę za nie odpokutować i mam czas na rozwój i naukę".

Tego rodzaju pewność pomogła również Ramonie Morris, młodej dorosłej z Barbadosu, kiedy po raz pierwszy dowiedziała się o Przywróceniu. Zdobyła między innymi świadectwo, że „Ojciec Niebieski się o nas troszczy. Przywrócenie przynosi pokój tym, którzy poddają w wątpliwość swoje życie i plan, który Bóg dla nich przygotował".

I chociaż zrozumienie Przywrócenia wniosło w jej życie klarowność, przyznała, że „będąc tak daleko od siedziby głównej Kościoła, było jej trudno, ale ponieważ miała

Przywrócenie przynosi spokój tym, którzy poddają w wątpliwość sens swojego życia i plan, który Bóg dla nich przygotował.

RAMONA MORRIS,
28 LAT, BARBADOS

mocne świadectwo o przywróconej ewangelii, czuła, że stanowi część procesu Przywrócenia i nie jest w tym osamotniona".

I ma rację. Młodzi dorośli na całym świecie uczestniczą w Przywróceniu poprzez służbę świątynną, poznawanie historii rodziny i pracę misjonarską. Poprzez zrozumienie osobistego objawienia, które zyskujemy dzięki poznaniu Pierwszej Wizji Józefa Smitha i Przywrócenia, wszyscy możemy starać się poznać wolę Boga i rolę, jaką możemy odegrać w trwającym procesie Przywrócenia.

Młodzi dorośli przewodzą w Kościele

Choć jesteśmy młodzi, możemy być przywódcami w Kościele. Janka Toronyi z Győr na Węgrzech, mimo że jest jedynym członkiem Kościoła w swojej rodzinie, jest podbudowana udziałem innych młodych dorosłych w różnych aspektach procesu Przywrócenia: „Kilkoro z moich przyjaciół wyjechało na misje i cudownie było patrzeć na ich postępy, a po ich powrocie dostrzec, jak bardzo wydorośleli dzięki wszystkim swoim doświadczeniom. To było wspaniałe przeżycie dla nas wszystkich. Wspaniale jest również widzieć, jak moi przyjaciele, młodzi dorośli stanu wolnego, służą w swoich powołaniach, a czasem nawet sami stwarzają sobie ku temu okazje, na przykład zgłaszając się na ochotnika do służby w roli doradcy podczas konferencji FSY (Dla wzmocnienia młodzieży). Wydaje mi się, że Przywrócenie nie zawsze polega na uczeniu ludzi ewangelii — polega również na wzmacnianiu obecnych członków".

Młodzi dorośli na Węgrzech rozumieją, że są przyszłymi przywódcami Kościoła. „Jesteśmy potrzebni i musimy sprostać zadaniu, które czasem jest przytłaczające", przyznaje Janka. „Pan przyśpiesza Swoje dzieło, a my jesteśmy jego częścią. Czasami się zastanawiamy: 'Jak możemy temu podołać?'. Ale wspaniale jest wiedzieć, że nasi przywódcy tak bardzo nam ufają. Motywuje to nas, którzy kochamy Kościół i mamy mocne świadectwo, ponieważ wiemy, że pewnego dnia to my przejmiemy odpowiedzialność za jego wzrost. Musimy wziąć odpowiedzialność za nasz własny rozwój duchowy".

Przywrócenie polega również na wzmacnianiu obecnych członków.

JANKA TORONYI,
24 LATA, WĘGRY

Dla mnie udział w Przywróceniu oznacza pomaganie przyszłym pokoleniom w zrozumieniu, jak ewangelia może pomóc w ich życiu oraz w życiu innych.

STEFANY JOSEPH,
28 LAT, AUSTRALIA

Sean i Stefany Joseph z Australii Zachodniej uczestniczą w Przywróceniu poprzez bycie mentorami dla młodzieży w ich okręgu. „Dla mnie udział w Przywróceniu oznacza pomaganie przyszłym pokoleniom w zrozumieniu, czym jest ewangelia i jak może ona pomóc im w ich życiu oraz w życiu innych", mówi Stefany. „Możemy pomóc w stworzeniu mocniejszej podstawy Kościoła w naszym kraju".

„Chcemy pomóc młodzieży uzyskać świadectwo o Księdze Mormona i Józefie Smithie, i uświadomić sobie, że tak naprawdę są dziećmi Bożymi", wyjaśnia Sean. „Nie chcemy, aby było to coś, o czym się śpiewa w Organizacji Podstawowej — chcemy, żeby młodzież wiedziała, że to prawda".

W przypadku Venneli życie w Indiach zgodnie z ewangelią nie zawsze jest łatwe, ale ona wie, że siła tamtejszych młodych dorosłych zainspiruje innych i pomoże w procesie Przywrócenia. „Tutaj wszyscy młodzi dorośli są bardzo wierni. Szukają możliwości dzielenia się świadectwem", mówi. „Jesteśmy jak indyjscy pionierzy. Przeprowadzamy się z różnych miejsc, a niektórzy z nas nawet opuszczają swoje rodziny. Życie może być tutaj wyzwaniem, ale my nadal wybieramy życie według ewangelii. Pisma święte dodają mi nadziei, siły i odwagi".

Bez względu na to, gdzie jesteśmy, jako młodzi dorośli możemy nadal wywierać silny wpływ na trwający proces Przywrócenia poprzez naszą wiarę i zaangażowanie w ewangelię.

Przyszłość Kościoła zależy od nas

Jesteśmy przyszłością Kościoła. Bierzemy udział w ostatecznej bitwie. Ojciec Niebieski polega na nas, pragnie, abyśmy przyłączyli się do Jego dzieła — Jego dzieła zmieniającego życie na zawsze. Wie, że jesteśmy wystarczająco silni, aby kroczyć naprzód i walczyć ze wszystkim, co przygotował przeciwnik. A Szatan jest zdesperowany. Wie, że toczy przegraną bitwę, ponieważ dzieło Pana zwycięży.

„Wiemy, że Pan przyśpiesza wypełnienie Swojego dzieła i nikt nie może tego zatrzymać", mówi Janka. „Wiemy, że tak się stanie

bez względu na wszystko. Musimy jednak zdecydować, czy będziemy w tym uczestniczyć i pomagać wypełnić to dzieło, czy raczej przyglądać się z boku. Mamy wolny wybór, możemy wziąć w tym udział; posiadamy świadectwo, dzięki któremu możemy wybrać dobro i podążanie za Chrystusem. Musimy wziąć w tym udział".

Od nas zależy, po czyjej stronie jesteśmy.

Od nas zależy, czy mamy odwagę, bronić tego, w co wierzymy.

Od nas zależy, czy poszukujemy osobistego objawienia w swoim życiu.

Od nas zależy, czy pozwolimy, aby trudne wyzwania wzmocniły naszą wiarę w Zbawiciela.

Od nas zależy, czy będziemy za Nim podążać i uczynimy wszystko, by przyprowadzić do Niego innych.

Od nas należy, czy wytrwamy do końca w najlepszy możliwy sposób.

Bez wątpienia żyjemy w dniach ostatnich. A przewodzenie Kościołowi w okresie, który Prezydent Nelson nazywa „najbardziej [wymagającą dyspensacją] w historii tego świata"[2], to niezwykle przytłaczający obowiązek. Ale pomyślcie o tym — Ojciec Niebieski zaufał nam i zachował nas, abyśmy żyli na tej ziemi w tym konkretnym momencie, w tym czasie, gdy mamy do czynienia z niezliczonymi pokusami, rzeczami, które nas rozpraszają oraz wieloma przeciwstawnymi opiniami.

Wysyłając nas tutaj, abyśmy żyli w najbardziej kluczowej dyspensacji, Ojciec Niebieski nie skazał nas na porażkę. On zna nasz potencjał, naszą siłę, naszą odwagę, i również wie, że możemy odegrać istotną rolę w procesie Przywrócenia, niezależnie od naszego wieku i stanu cywilnego. Bez względu na to, jak niemożliwe do zniesienia wydają się nasze próby lub jak niemożliwe może wydawać się przewodzenie i dzielenie się ewangelią na ziemi, to mając Jego po naszej stronie, któż może stanąć przeciwko nam? On pomoże nam osiągnąć niemożliwe. ■

PRZYPISY

1. Russell M. Nelson, „Być prawdziwym milenijnym pokoleniem", *Liahona*, październik 2016, str. 48.
2. Russell M. Nelson, „Być prawdziwym milenijnym pokoleniem", *Liahona*, str. 46.

Więcej historii o tym, jak młodzi dorośli z różnych zakątków świata uczestniczą w trwającym nadal procesie Przywrócenia, znajduje się artykule dostępnym jedynie w wersji elektronicznej: „Radość z wykonywania pracy Pana".

MŁODZIEŻ

Jestem osobą nawróconą do Kościoła.

Jedną z rzeczy, która od razu mi się spodobała, były zajęcia dla młodzieży. Nadal uwielbiam spędzać czas z przyjaciółmi z Kościoła, robiąc coś, co jest dobre i co podnosi na duchu. Szczególnie lubię odwiedzać z nimi co tydzień Świątynię Suva na Fidżi.

Na Fidżi często czuje się presję otoczenia. Sklepy zazwyczaj nie wymagają dowodu tożsamości, gdy chce się kupić alkohol, papierosy itp. Dzieci je kupują. Dokonywanie dobrych wyborów może być naprawdę trudne.

Jedną z rzeczy, dzięki której pozostaję silna, jest moje młodsze rodzeństwo. Jestem najstarsza, więc myślę o nich za każdym razem, gdy czuję pokusę, by zrobić coś złego. Nie chcę, żeby podejmowali złe decyzje, bo zobaczyli, że ja to czyniłam. Moja mama przed swoją śmiercią kazała mi przyrzec, że będę się nimi opiekować i że zawsze będę przy nich.

Jak na razie jestem jedynym członkiem Kościoła spośród mojego rodzeństwa, ale modlę się za nich każdego dnia. Dziękuję Ojcu Niebieskiemu za to, że dał im kolejny dzień życia i modlę się, aby poznali Jego ewangelię. Dzięki nim odnajduję w sobie siłę.

Mikayla J., 17 lat, Fidżi

ZDJĘCIE — LESLIE NILSSON

W TEJ CZĘŚCI

52 **Wzmocnij swoją wiarę dzięki Pierwszej Wizji**
Starszy Neil L. Andersen

56 **Taksówka, chłopiec i odpowiedź na modlitwę**
Sydney Chime Ihunwo

58 **Zdobywanie wiary krok po kroku**
Starszy Edward Dube

62 **Pytania i odpowiedzi: Pierwsza Wizja i Księga Mormona**

64 **Cztery migawki z Wielkiego Tygodnia**

Starszy
Neil L. Andersen
Kworum Dwunastu Apostołów

WZMOCNIJ SWOJĄ WIARĘ DZIĘKI PIERWSZEJ WIZJI

KIEDY MIAŁEM 16 lat, pojechałem z domu w Idaho na szkolną konferencję na wschodnim wybrzeżu Stanów Zjednoczonych, w której uczestniczyli młodzi mężczyźni i młode kobiety ze wszystkich 50 stanów oraz 40 różnych narodowości. Wcześniej rzadko znajdowałem się w sytuacji, w której moje przekonania mnie wyróżniały.

Pewnego wieczoru, podczas nieformalnego spotkania grupy osób, rozpoczęła się dyskusja na temat niektórych wierzeń i praktyk Kościoła Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich. Duża grupa studentów nagle zwróciła na mnie uwagę i zaczęła zadawać pytania. Pewne z nich wyrażały krytykę wobec naszych przekonań.

To mnie zaskoczyło. Jednak po chwili refleksji zacząłem mówić im o podstawowych zasadach ewangelii. Wyjaśniłem, że mamy Ojca Niebieskiego, że jesteśmy Jego synami i córkami i że jesteśmy na ziemi, aby pogłębiać wiarę w Jezusa Chrystusa i wykazać się posłuszeństwem, wybierając dobro zamiast zła.

Mówienie o tych zasadach doprowadziło mnie do świadectwa Józefa Smitha. Studenci nie pytali mnie o niego, ale sam chciałem wyjaśnić, dlaczego wierzę w to, w co wierzę. Kiedy powiedziałem im o objawieniu się Ojca i Syna w Świętym Lesie, nagle wszyscy zamilkli. Przeszywające uczucie świętości wypełniło pokój, a ogromne poczucie duchowej mocy spoczęło na mnie i towarzyszyło temu, co mówiłem.

Po spotkaniu kilku studentów podziękowało mi za to, że podzieliłem się swoimi silnymi przekonaniami. Niektórzy nawet prosili o więcej informacji na temat Kościoła. Gdy wróciłem tamtego wieczoru do pokoju, zdałem sobie sprawę, że osobą, na którą to doświadczenie wywarło największy wpływ, byłem ja. Osobiście poczułem moc towarzyszącą składaniu świadectwa o Bogu Ojcu, Jezusie Chrystusie i Pierwszej Wizji.

Po tym wydarzeniu, które miało miejsce ponad 50 lat temu, setki razy świadczyłem o Ojcu, Synu i Proroku Józefie Smithie. Przy tych okazjach stale odczuwałem potwierdzające świadectwo Ducha Świętego.

Chciałbym powiedzieć o pięciu zasadach, których nauczyłem się, gdy zyskałem duchową wiedzę na temat Pierwszej Wizji. Zasady te wzmocniły moją wiarę i pragnienie podążania za naszym Ojcem Niebieskim i Jego Umiłowanym Synem. Mam nadzieję, że wzmocnią również was.

1. Ojciec, Syn i Duch Święty są odrębnymi istotami

Przez stulecia znawcy religii i filozofowie debatowali o naturze Boga Ojca,

ILUSTRACJA — DAVID MALAN

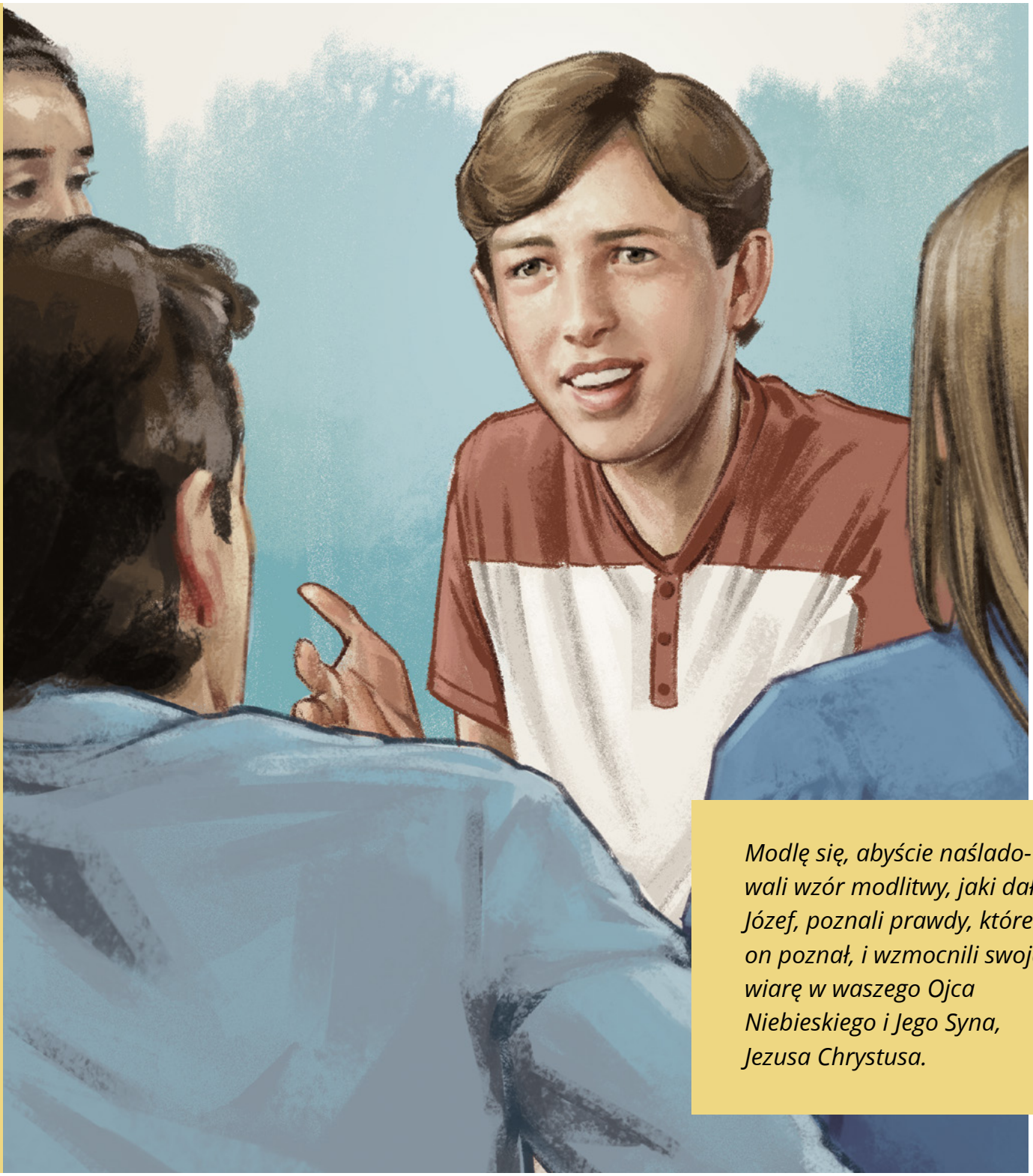

Modlę się, abyście naśladowali wzór modlitwy, jaki dał Józef, poznali prawdy, które on poznał, i wzmocnili swoją wiarę w waszego Ojca Niebieskiego i Jego Syna, Jezusa Chrystusa.

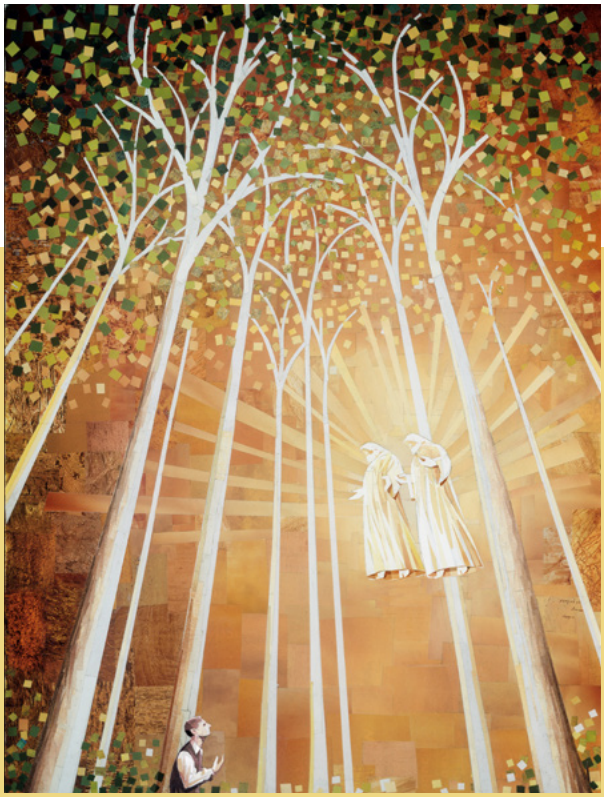

DZIĘKI PIERWSZEJ WIZJI DOWIADUJEMY SIĘ, ŻE TE NIEBIAŃSKIE ISTOTY ZNAJĄ NAS OSOBIŚCIE TAK SAMO, JAK ZNAŁY JÓZEFA.

Jezusa Chrystusa i Ducha Świętego. Wielu wierzyło, że są Oni jedną istotą. Dzięki temu, czego doświadczył Józef w Świętym Lesie 200 lat temu, znamy absolutną prawdę o naturze Boga.

Przede wszystkim wiemy, że On żyje! Po drugie wiemy, że Ojciec i Syn są dwiema oddzielnymi, pełnymi chwały, zmartwychwstałymi Istotami i każda z nich ma unikalne cechy. Później Józef dowiedział się, że „Duch Święty nie ma powłoki z ciała i kości, lecz jest istotą Ducha. Gdyby tak nie było, Duch Święty nie mógłby w nas mieszkać" (Nauki i Przymierza 130:22).

2. Jesteśmy synami i córkami Boga

Dzięki Pierwszej Wizji i innym doświadczeniom Prorok Józef Smith dowiedział się, że Bóg nie jest jakąś odległą mocą, która stworzyła świat i jego mieszkańców, a następnie o nich zapomniała. W rzeczywistości każdy z nas jest „ukochaną córką [lub ukochanym synem] niebiańskich rodziców"[1].

Dokument „Rodzina: Proklamacja dla świata" głosi: „Wszystkie istoty ludzkie — mężczyźni i kobiety — są stworzone na obraz i podobieństwo Boga. Każdy jest umiłowanym synem lub córką niebiańskich rodziców, i dlatego każdy posiada boską naturę i przeznaczenie"[2]. Nasz Ojciec w jasny sposób objaśnił nasze przeznaczenie: „Albowiem to dzieło moje i chwała moja — by przynieść nieśmiertelność i wieczny żywot człowiekowi" (Mojżesz 1:39).

Nasza tożsamość ma związek z Bogiem i jesteśmy tutaj na ziemi, aby upodobnić się do Niego. Zrozumienie tego aspektu Pierwszej Wizji pozwoliło mi, jako młodemu człowiekowi, wiedzieć, że mam własnego Ojca Niebieskiego, który mnie kocha i chce, żebym do Niego powrócił.

3. Możemy otrzymać przebaczenie naszych grzechów

To, co martwiło Józefa najbardziej, to otrzymanie przebaczenia grzechów. W jednym z opisów Pierwszej Wizji czytamy, że Pan zwrócił się do młodego poszukiwacza prawdy następującymi słowami: „Józefie, synu mój, odpuszczone są ci twoje grzechy. Idź zatem, postępuj według moich praw i przestrzegaj moich przykazań. Oto jestem Panem chwały. Zostałem ukrzyżowany za świat, aby wszyscy, którzy wierzą w moje imię, mieli życie wieczne"[3].

Józef dowiedział się, że dzięki Zadośćuczynieniu Jezusa Chrystusa mógł otrzymać przebaczenie grzechów i być czysty przed obliczem Boga. Został przekonany ponad wszelką wątpliwość o tym, że Jezus Chrystus wziął na Siebie grzechy i brzemiona wszystkich, którzy kiedykolwiek żyli lub będą żyć na ziemi.

Na podstawie Pierwszej Wizji wiemy, że dzięki łasce naszego Zbawiciela, Jezusa Chrystusa, my również możemy otrzymać przebaczenie grzechów, i pewnego dnia stanąć czyści przed obliczem Ojca.

ILUSTRACJA — KENDALL RAY JOHNSON

4. Nasz Ojciec Niebieski słyszy nasze modlitwy i na nie odpowiada

W zagajniku owego dnia 1820 roku, Józef dowiedział się, że Ojciec Niebieski wysłuchuje nasze modlitwy i odpowiada na nie. Później Józef powiedział: „Miałem całkowitą pewność, że uzyskam boskie objawienie tak jak poprzednio" (Józef Smith — Historia 1:29). Jego przykład uczy nas, że możemy modlić się do naszego Ojca Niebieskiego, aby otrzymać własne odpowiedzi.

Józef postępował zgodnie z tym wzorem modlitwy za każdym razem. Miał pewność, że Pan go usłyszy i odpowie na jego modlitwy. Modlił się o rzeczy, o które prawdopodobnie wy też się modliliście.

Modlił się o mądrość (zob. Józef Smith — Historia 1:12–13).

Modlił się o chrzest (zob. Józef Smith — Historia 1:68).

Modlił się o ratunek (zob. Nauki i Przymierza 121:1–4).

Modlił się za misjonarzy (zob. Nauki i Przymierza 109:22).

Modlił się za Kościół, jego członków i przywódców (zob. Nauki i Przymierza 109:71–76).

I modlił się za swoją rodzinę (zob. Nauki i Przymierza 109:68–69).

To jest wzór dla nas. Józef pokazał nam, że wszyscy możemy zwrócić się do naszego Ojca w modlitwie.

5. Ojciec i Syn znają nas osobiście

Z Pierwszej Wizji dowiadujemy się, że te celestialne Istoty znają nas osobiście, tak samo, jak znały Józefa. Ojciec zwrócił się do Józefa po imieniu, „wskazując na drugą postać", i rzekł: *„Oto Mój Umiłowany Syn. Słuchaj Go!"* (Józef Smith — Historia 1:17).

Ojciec i Syn znali potrzeby, zmartwienia i pragnienia Józefa, tak jak znają nasze. Znają również nasze sukcesy i smutki.

W młodości modliłem się o wiele rzeczy. Patrząc wstecz, niektóre z tych rzeczy nie wydają się teraz tak ważne. Ale wtedy były dla mnie istotne i od najmłodszych lat rozumiałem, że mam Ojca w Niebie, który mnie słucha. Nie zawsze otrzymywałem natychmiastową odpowiedź, ale czułem, że we właściwym czasie i na Swój sposób, odpowiedni dla mnie, odpowie On na moją prośbę.

Miejcie pewność i ufajcie, że Bóg do was przemówi. Wierzcie w te uczucia, które zapadają wam głęboko w serce. Uwierzyłem w modlitwę i zrozumiałem jej moc, ponieważ poznałem doświadczenia Proroka Józefa Smitha. Wiedziałem, że Bóg zna moje imię i że mi odpowie. Tak samo zna On wasze imiona i odpowie na wasze modlitwy.

Świadectwo

Przez 68 lat życia na ziemi wielokrotnie wypróbowywałem wzór modlitwy dany nam przez Józefa. Jak wszyscy prawdziwi uczniowie Zbawiciela, ja również otrzymywałem odpowiedzi z nieba. Wiem, że Jezus jest Chrystusem. Jest Synem Boga. Zmartwychwstał i żyje dzisiaj. Posiada moc, by przebaczyć nasze grzechy. Poprzez naszą wiarę, posłuszeństwo i pokutę może bezpiecznie poprowadzić nas z powrotem do naszego niebieskiego domu.

Jako Apostoł Pana Jezusa Chrystusa i jako Jego wyświęcony świadek świadczę z pewnością i przekonaniem potwierdzonym przez Ducha Świętego, że Ojciec i Syn ukazali się Józefowi Smithowi w Świętym Lesie. Modlę się, abyście naśladowali wzór modlitwy, jaki dał Józef, abyście poznali prawdy, które on poznał, i abyście wzmocnili swoją wiarę w waszego Ojca Niebieskiego i Jego Syna, Jezusa Chrystusa. ■

PRZYPISY

1. „Myśl przewodnia Młodych Kobiet", strona internetowa youngwomen.ChurchofJesusChrist.org.
2. „Rodzina: Proklamacja dla świata", *Liahona*, maj 2017, str. 145.
3. „Joseph Smith's Accounts of the First Vision", strona internetowa josephsmithpapers.org.

TAKSÓWKA, CHŁOPIEC I ODPOWIEDŹ NA MODLITWĘ

Otrzymaliśmy natchnienie, że go odnajdziemy, więc dlaczego to nam się nie udawało?

ILUSTRACJA — COREY EGBERT

Sydney Chime Ihunwo

Pewnego dnia mi i mojemu towarzyszowi z misji polecono pewnego mężczyznę, który mieszkał w wiosce zwanej Tema, w pobliżu pięknej Akry w Ghanie. Numeracja domów w tej wiosce nie była dość dokładna, więc otrzymaliśmy pisemny opis, który miał nam pomóc zlokalizować jego dom.

Kiedy dotarliśmy do wioski, poszliśmy za wskazówkami, ale nie mogliśmy znaleźć tego mężczyzny, ponieważ okazało się, że wiele tamtejszych domów pasowało do opisu. Czując się zdezorientowani, postanowiliśmy zapukać do drzwi okolicznych domów, ale nikt nie znał mężczyzny, którego szukaliśmy. Poczułem, że powinienem zwrócić się do Ojca Niebieskiego o pomoc.

Po modlitwie odczułem, że znajdziemy mężczyznę, którego szukamy, więc wzmogliśmy nasze wysiłki. Jednak nadal nie mogliśmy go odnaleźć. Zmęczeni, postanowiliśmy wrócić do okolicy, w której zazwyczaj głosiliśmy ewangelię, ponieważ mieliśmy zaplanowane inne spotkania. Kiedy dotarliśmy do postoju taksówek, kierowca, który przywiózł nas do wioski, zobaczył nasze rozczarowane miny i zapytał, czy znaleźliśmy osobę, której szukaliśmy. Nasza odpowiedź brzmiała oczywiście: „Nie".

Zasugerował, abyśmy poszli do szkoły znajdującej się na rogu ulicy i tam zapytali. Powiedzieliśmy mu, że to miejsce nie pasowało do opisu, który otrzymaliśmy, ale on nalegał. Wysiedliśmy z taksówki i udaliśmy się do szkoły — nie dlatego, że myśleliśmy, że tam kogoś znajdziemy, ale po to, by zadowolić naszego zaniepokojonego przyjaciela.

Gdy zaczęliśmy iść w stronę budynku administracyjnego szkoły, podbiegł do nas mały chłopiec. Uśmiechnął się i powiedział nam, że on i jego brat są jedynymi członkami Kościoła Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich w tej okolicy i że może nam pomóc.

Mój towarzysz i ja spojrzeliśmy na siebie z niedowierzaniem. To był cud. Chłopiec pomógł nam znaleźć mężczyznę, którego szukaliśmy, a który ostatecznie przyjął ewangelię i został ochrzczony.

To doświadczenie nauczyło mnie, że Ojciec Niebieski odpowiada na modlitwy w Swoim czasie i na Swój własny sposób. W sytuacji, gdy nie otrzymujemy natychmiastowych odpowiedzi na nasze modlitwy, możemy wykazać się wiarą w Niego i starać się być cierpliwi. ■

Autor mieszka w stanie Rivers w Nigerii.

Starszy Edward Dube
Siedemdziesiąty

Zdobywanie wiary

krok po kroku

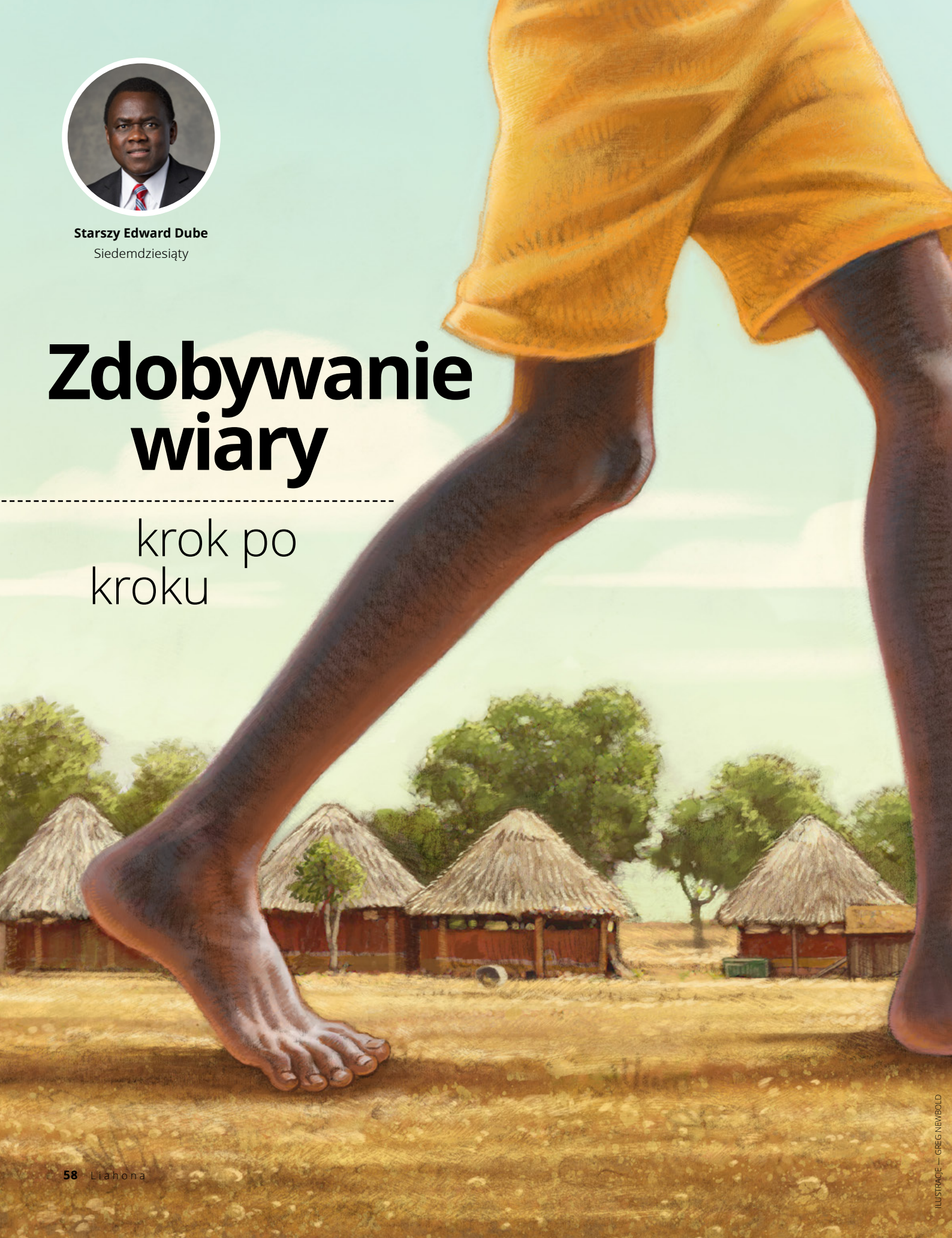

ILUSTRACJE — GREG NEWBOLD

Zdobycie świadectwa wymaga czasu. Często jest wynikiem połączonego wpływu wielu mniejszych doświadczeń.

Jeden z kluczowych momentów w moim życiu miał miejsce, gdy miałem 10 lat. Przez dwa tygodnie studiowałem doktrynę kościoła katolickiego w ramach zajęć prowadzonych przez rzymskokatolicką misję Loreto w wiosce Silobela w Zimbabwe oddalonej od mojego domu o około 32 km. To tam poznałem i pokochałem Zbawiciela Jezusa Chrystusa, a w wyniku zdobytych lekcji i duchowych doznań nabrałem do Niego szacunku.

Przebywając w katolickiej kaplicy, wpatrywałem się w umieszczone na ścianach obrazy przedstawiające sceny z życia Zbawiciela: Jego narodziny, nauczanie w świątyni, modlitwę w ogrodzie Getsemane, niesienie krzyża na Kalwarię, ukrzyżowanie na Golgocie i Jego zmartwychwstanie. Kiedy patrzyłem na te wszystkie gwoździe i ciernie, ogarniał mnie smutek. Zanim dotarłem do obrazu Ukrzyżowania, moje oczy były pełne łez. Za każdym razem, kiedy widziałem obrazy, płakałem i mówiłem: „On naprawdę wiele doświadczył, i to szczególnie dla mnie".

Podczas obrzędu bierzmowania jeden z księży spojrzał mi w oczy i powiedział: „[Jesteś] światłością świata" (zob. Ew. Mateusza 5:14). Następnie, wskazując na płonącą świecę, zacytował słowa Zbawiciela: „Tak niechaj świeci wasza światłość przed ludźmi, aby widzieli wasze dobre uczynki i chwalili Ojca waszego, który jest w niebie" (Ew. Mateusza 5:16).

Im więcej uczyłem się o Jezusie, tym bardziej pragnąłem służyć bliźnim. By mieć wodę, musieliśmy po nią chodzić do miejsca oddalonego o 8 km od naszej wioski. Kobiety z wioski, w tym moja matka, często dźwigały na głowie 20-litrowe pojemniki wypełnione wodą. W wyniku tego, czego się nauczyłem w katolickim seminarium, chciałem pomóc mojej matce, a także dwóm innym wdowom, które były naszymi sąsiadkami. Sam często pchałem 200-litrowy pojemnik z wodą. Zapamiętałem to dobre uczucie, które towarzyszyło mi za każdym razem, gdy pomagałem innym.

Te doświadczenia pomogły mi pogłębić wiarę w Ojca Niebieskiego i Jezusa Chrystusa oraz pośrednio przygotowały mnie do przyjęcia ewangelii Jezusa Chrystusa, co nastąpiło, gdy skończyłem 22 lata.

PRZYJĘCIE KSIĘGI MORMONA

Dorastałem w okresie zmian w moim kraju. Biała mniejszość pod dowództwem Iana Smitha ogłosiła niepodległość względem Wielkiej Brytanii w 1965 roku. W wyniku tego ONZ nałożyło na mój kraj sankcje i rozpętała się wojna domowa, która trwała do 1980 roku, kiedy ogłoszono niepodległość Zimbabwe. Po ukończeniu szkoły przeprowadziłem się do miasta, aby pracować, i przez kilka lat nie chodziłem do żadnego kościoła.

Pewnego dnia bawiłem się z synami mojego szefa. Mieli dziewięć i siedem lat. Powiedzieli: „Wiesz, nasz ojciec jest prezydentem gminy w naszym Kościele". Wyjaśnili mi, kim jest prezydent gminy, a ja bez zastanowienia odpowiedziałem: „Wasz ojciec nie pójdzie do nieba". Uświadomiłem sobie, że popełniłem wielki błąd, i rozpaczliwie zastanawiałem się, co mogłem im powiedzieć, by zapomnieli o moich słowach. Na koniec dnia, kiedy zobaczyli swojego ojca, podbiegli do niego i powtórzyli to, co powiedziałem. Myślałem, że stracę pracę.

Mój szef pokazał mi wcześniej kurtkę

z czasów, gdy był w wojsku, a to oznaczało dla mnie, że musiał zabijać. Właśnie dlatego wypowiedziałem tamte słowa. W bardzo spokojny sposób zapytał mnie, dlaczego to powiedziałem. Rzekłem: „Szefie, pamięta pan, powiedział mi pan, że zabił kogoś podczas wojny. W Biblii jest powiedziane: 'Nie będziesz zabijał'".

Zapytał mnie, do którego kościoła uczęszczałem. Odpowiedziałem, że kiedyś chodziłem do kościoła katolickiego, ale nie było mnie tam już od blisko siedmiu lat. Przytoczył historie ze Starego Testamentu na temat wojen i działań wojennych, a następnie dał mi egzemplarz Księgi Mormona. Byłem szczęśliwy, że nie straciłem pracy.

Dał mi Księgę Mormona w 1981 roku, ale nie przeczytałem jej ani nawet jej nie otworzyłem przez następne dwa lata. Pewnej niedzieli nudziłem się, gdy moi przyjaciele byli poza miastem, więc wziąłem tę książkę i poszedłem na pobliski dworzec kolejowy, by ją czytać. Czytając ją tego dnia, poczułem motywację do czynienia dobra, ale to, co naprawdę mnie dotknęło, znajdowało się w rozdziale 3 Nefi 11. Czytałem o ocalałych Nefitach, którzy przeżyli wojnę i zamęt, po którym ukazał się im Zbawiciel, Jezus Chrystus.

Mój kraj przez 15 lat znajdował się w stanie wojny. Niektórzy ludzie, z którymi dorastałem w mojej wiosce, poszli na wojnę i z niej nie wrócili. Inni zostali okaleczeni na resztę życia.

Tak więc, czytając o Nefitach, poczułem, jakby Zbawiciel Jezus Chrystus wyciągnął do mnie rękę, mówiąc: „Powstańcie i pójdźcie do Mnie, abyście [...] dotknęli ran po gwoździach w Mych rękach i stopach, abyście się przekonali, że jestem Bogiem Izraela i Bogiem całej ziemi i że zostałem zabity za grzechy świata" (3 Nefi 11:14).

Czułem, jakby wyciągnął rękę bezpośrednio do mnie, zapraszając, bym przyszedł do Niego. Uderzyło mnie, że mogłem to poczuć. Wszystko uległo zmianie.

ZDOBYWANIE ŚWIADECTWA

Zajęło mi kilka miesięcy, by odnaleźć w sobie odwagę i pójść do kościoła. Wiedziałem, gdzie był kościół, ale w naszej małej gminie nie było misjonarzy. W lutym 1984 roku wszedłem do kaplicy w Kwekwe. Chciałem od razu z niej wyjść. Nie byłem pewien, czy to było dla mnie właściwe miejsce, dlatego usiadłem z tyłu, gotowy do ucieczki. Po rozpoczęciu spotkania prezydent gminy, Mike Allen, złożył swoje świadectwo o Zbawicielu Jezusie Chrystusie i Księdze Mormona. Czułem, że coś mnie z tym miejscem łączyło. Następna osoba również złożyła swoje świadectwo o Zbawicielu i Księdze Mormona, podobnie i trzecia. Wpadłem w euforię. Nie miałem odwagi, aby podejść do pulpitu, więc powstałem tam, gdzie byłem i powiedziałem: „Kocham Jezusa. Czytam Księgę Mormona". I usiadłem. To był początek mojego świadectwa.

Pan nawiązał ze mną kontakt przez te świadectwa, ponieważ pomogły mi

Nauczyłem się, że bycie uczniem to proces i musimy iść naprzód.

one odczuć przynależność do tamtego miejsca. Czułem, że byli tam moi bracia i siostry. Przez kolejne dni modliłem się za nich i prosiłem, by mnie przyjęli. Spotkałem tam członków, którzy byli niezmiernie mili i którzy mi pomogli.

Wiele się wydarzyło owego dnia, kiedy wszedłem do tamtej kaplicy. Zastanawiam się, co by się stało, gdyby ci członkowie nie złożyli swoich świadectw. Nigdy nie wiadomo, czy jest ktoś, kto się z czymś zmaga. Jeśli powstaniesz i podzielisz się tym, co czujesz, być może będzie to dokładnie to, co musi usłyszeć inna osoba.

Często składajcie swoje świadectwa. Robiąc to, wzmacniacie siebie i innych wokół. Bądźcie przykładem tego, co wiecie. Postępując zgodnie z radą zawartą w Księdze Mormona, zbliżycie się do Zbawiciela.

ZBLIŻANIE SIĘ DO ZBAWICIELA

Czas spędzony w murach rzymskokatolickiej misji Loreto zapoczątkował moją drogę ku staniu się uczniem Zbawiciela Jezusa Chrystusa. Od tamtego czasu nauczyłem się, że bycie uczniem to proces i musimy iść naprzód bez względu na nasze słabości i ograniczenia. Kiedy posłuchamy słów zachęty: „Bądźcie wy tedy doskonali, jak Ojciec wasz niebieski doskonały jest” (Ew. Mateusza 5:48), będziemy dążyć ku życiu wiecznemu „słowo po słowie, przykazanie po przykazaniu” (zob. Nauki i Przymierza 98:12).

Wiemy, że droga nie zawsze będzie łatwa i że napotkamy na niej trudności oraz cierpienie, ale spoglądanie ku Panu jest jedynym sposobem na odnalezienie pokoju w naszym życiu.

Zadośćuczynienie Zbawiciela Jezusa Chrystusa jest dla mnie wszystkim. Wiem, że Zbawiciel pragnie pomóc każdemu z nas. Musimy podnieść wzrok, pójść za Nim i wyciągnąć ręce, aby — wzorując się na Nim — podnosić naszych bliźnich. ■

Co możesz powiedzieć znajomym, jeśli nie wierzą, że Pierwsza Wizja wydarzyła się naprawdę?

„Poprzez osobiste objawienie możecie uzyskać własne świadectwo o tym, że Księga Mormona jest słowem Bożym, że Józef Smith jest prorokiem i że to jest Kościół Pana. Niezależnie od słów i czynów innych ludzi, nikt nie może odebrać wam złożonego w waszym sercu i umyśle świadectwa o prawdzie”.

Prezydent Russell M. Nelson, „Objawienie dla Kościoła, objawienie dla nas”, *Liahona*, maj 2018, str. 95.

Pogłębiaj wiarę

Logika nie wystarczy, jeśli chodzi o pytania natury duchowej. Musimy mieć wiarę, aby wiedzieć, że Pierwsza Wizja wydarzyła się naprawdę. Możemy podbudowywać tę wiarę, prosząc o nią Ojca Niebieskiego i słuchając Ducha.

Julia B., 17 lat, Kalifornia, USA

Studiuj Biblię

Poproś znajomych, aby studiowali Biblię. Jeśli wierzą, że jest ona słowem Bożym, powinni również wierzyć w to, że Bóg przemawia do nas dzisiaj poprzez wizje, jak Pierwsza Wizja, ponieważ tak samo ukazywał się Adamowi, Mojżeszowi, Izajaszowi i innym prorokom.

Starszy Muanda, 22 lata, Misja Nairobi w Kenii

Zapytaj Boga

Fakt, że odstępstwo trwało setki lat, nie oznacza, że Bóg zaprzestał komunikowania się z ludźmi poprzez wizje. Musimy mieć pokorne serce i z prawdziwym, szczerym zamiarem zwracać się do Boga, tak jak uczynił to Józef Smith.

Jeremi E., 19 lat, Kinszasa, Demokratyczna Republika Konga

Uwierz w Boga

Zapytałabym moich znajomych: „Czy wierzycie w Boga? Czy wierzycie, że stworzył On wszystko, co nas otacza? Czy wierzycie, że objawił się prorokom w dawnych czasach? A jeśli tak, to dlaczego nie wierzycie, że może to uczynić również i w naszych czasach? Jest to możliwe”.

Sarah M., 16 lat, Utah, USA

Podziel się swoim świadectwem

Dzielę się z moimi przyjaciółmi świadectwem o tym, że nasz Ojciec Niebieski objawia różne sprawy Swoim dzieciom, jeśli zwracają się do Niego w szczerości serca, pragnąc poznać prawdę. Józef Smith również tego pragnął i postąpił zgodnie ze swoją wiarą. Wy również możecie doświadczyć czegoś cudownego, jeśli z całego serca poprosicie o to Ojca Niebieskiego.

Mara C., 20 lat, Lima, Peru

ZDJĘCIE — GETTY IMAGES

Listy mogą być skracane lub przeredagowywane dla większej jasności przekazu. Opublikowane odpowiedzi mają na celu pomóc i przedstawić różne punkty widzenia; nie są oficjalnymi oświadczeniami dotyczącymi doktryn Kościoła.

Co myślisz?

„Nie mogę dogadać się z moimi rodzicami. W jaki sposób mogę poprawić nasze relacje?”.

Przyślij swoją odpowiedź i, jeśli chcesz, także swoje zdjęcie w dobrej rozdzielczości, do 15 maja 2020 r. poprzez stronę internetową liahona.ChurchofJesusChrist.org (naciśnij „Submit an Article or Feedback”). Możesz również odpowiedzieć, wysyłając e-mail na stronę internetową liahona.ChurchofJesusChrist.org.

W jaki sposób Józef Smith przetłumaczył Księgę Mormona?

Moroni, ostatni prorok z Księgi Mormona, napisał na samym początku złotych płyt, niedługo przed ich ukryciem, że zostaną przetłumaczone „mocą i darem Boga”. Jest to najlepszy opis procesu tłumaczenia Księgi Mormona.

Józef Smith dyktował tłumaczone słowa swoim skrybom, głównie Oliverowi Cowdery’emu. Ponieważ Józef tłumaczył zupełnie nieznany mu język, musiał polegać na Panu. Jednym ze sposobów, w jaki Pan mu pomógł, było zapewnienie fizycznych narzędzi, które umożliwiały Józefowi tłumaczenie. Świadkowie mówili, że Józef zaglądał do nich, a słowa pojawiały się przed nim w języku angielskim. Do narzędzi wykorzystywanych w tłumaczeniu należały „interpretery”, czyli „Urim i Tummim” — dwa przezroczyste kamienie przymocowane do metalowych oprawek, aby Józef mógł przez nie patrzeć. Zostały one przekazane Józefowi wraz z płytami. Innym narzędziem, z którego korzystał Józef, był „kamień widzącego”, w który Józef się wpatrywał, często umieszczając go w kapeluszu. Józef znalazł ten kamień wcześniej i wykorzystywał go do znajdywania ukrytych lub zagubionych rzeczy. Podczas tłumaczenia używał zarówno interpreterów, jak i kamienia widzącego, zawsze polegając na natchnieniu z nieba.

Tłumaczenie Księgi Mormona było prawdziwym cudem i zostało wykonane „mocą i darem Boga”.

Aby uzyskać więcej informacji na temat tłumaczenia Księgi Mormona, zobacz hasło „Book of Mormon Translation” na stronie internetowej topics.ChurchofJesusChrist.org lub w Gospel Topics, korzystając z aplikacji Biblioteka ewangelii.

Cztery migawki z
WIELKIEGO TYGODNIA

ILUSTRACJA PRZEDSTAWIAJĄCA KORONĘ CIERNIOWĄ AUTORSTWA DILLEEN MARSH

Korona cierniowa

Zob. Ew. Mateusza 27:29; Ew. Marka 15:17; Ew. Jana 19:2.

Rzymscy żołnierze włożyli na głowę Zbawiciela koronę cierniową. „Być może ten okrutny czyn był przewrotnym naśladowaniem umieszczenia korony laurowej na głowie cesarza [...]. Jakże było to dotkliwe, zwłaszcza że ciernie symbolizowały niezadowolenie Boga, który przeklął ziemię z powodu Adama, każąc jej od tamtej pory rodzić ciernie. Nosząc koronę, Jezus przemienił jednak ciernie w symbol Swojej chwały" (Prezydent James E. Faust, konferencja generalna, kwiecień 1991).

„Królestwo moje nie jest z tego świata" (Ew. Jana 18:36).

CHRYSTUS I PIŁAT — MARCUS VINCENT, DZIĘKI UPRZEJMOŚCI MUZEUM HISTORII KOŚCIOŁA

Szkarłatny płaszcz

Zob. Ew. Mateusza 27:28; Ew. Marka 15:17; Ew. Jana 19:2.

Szkarłat był kolorem noszonym przez królów, a żołnierze, drwiąc z Jezusa Chrystusa, włożyli na Niego szkarłatny płaszcz, ponieważ twierdził, że jest królem Żydów. W rzeczywistości jest On kimś znacznie potężniejszym — jest On „[Królem] królów i [Panem] panów" (I List do Tymoteusza 6:15; Objawienie Jana 19:16).

„Krew będzie się sączyła z każdego Jego poru, tak wielka będzie Jego męka" (Mosjasz 3:7).

Prasa oliwna

Zob. Ew. Mateusza 26:36; Ew. Marka 14:32; Ew. Łukasza 22:39–40; Ew. Jana 18:1.

„Wzruszająco symboliczny jest fakt, że 'krew sączyła się z każdego Jego poru' [Mosjasz 3:7], gdy Jezus cierpiał w Getsemane, w miejscu prasy oliwnej. W czasach Zbawiciela, aby uzyskać oliwę, oliwki miażdżono, przetaczając po nich wpierw wielkie kamienne koło. Uzyskaną w ten sposób 'miazgę' umieszczano w miękkich, luźno tkanych koszach, ustawionych jeden na drugim. Ich ciężar wyciskał pierwszą i najlepszą oliwę. Następnie na koszach kładziono dodatkowo dużą belkę lub kłodę, pod której naciskiem uzyskiwano jeszcze więcej oliwy. W końcu, by wycisnąć ostatnie krople, belkę obciążano po jednej stronie kamieniami, co powodowało maksymalne obciążenie. I tak, pierwsza wypływająca oliwa jest krwisto-czerwona" (Starszy D. Todd Christofferson, konferencja generalna, październik 2016).

ZDJĘCIE PRASY OLIWNEJ Z GETTY IMAGES

Pusty grobowiec

Zob. Ew. Mateusza 28:1–8; Ew. Jana 20:1–18.

„Pusty grobowiec w ten wielkanocny poranek to odpowiedź na pytanie Joba: 'Gdy człowiek umiera, czy znowu ożyje?' [Ks. Joba 14:14]. Wszystkim, którzy słyszą mój głos, świadczę: Gdy człowiek umiera, znowu ożyje. Wiemy to, gdyż mamy światło objawionej prawdy" (Prezydent Thomas S. Monson, „Pan zmartwychwstał!", konferencja generalna, kwiecień 2010).

„Nie ma go tu, ale wstał z martwych" (Ew. Łukasza 24:6).

JAK JEST CEL TWOJEGO ISTNIENIA?

Jako młodzi dorośli mamy do wypełnienia rolę w trwającym procesie Przywrócenia. W jaki sposób bierzesz w tym udział?

42

MŁODZIEŻ

TWOJE ŚWIADECTWO O PIERWSZEJ WIZJI

52, 62

WIELKANOC

CZTERY MIGAWKI Z WIELKIEGO TYGODNIA

64

DLA DZIECI

PRZECZYTAJ HISTORIĘ PRZYWRÓCENIA

P4

KOŚCIÓŁ
JEZUSA CHRYSTUSA
ŚWIĘTYCH
W DNIACH OSTATNICH

POLISH
4 021671 9166 7

Kwiecień 2020 r.

Przyjaciel

Dział dla dzieci w czasopiśmie *Liahona* wydawanym przez Kościół Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich

Jezus Chrystus
żyje i przywrócił Swój
KOŚCIÓŁ!

Prezydent Russell M. Nelson

Być częścią procesu PRZYWRÓCENIA ewangelii

W 1820 r. Ojciec Niebieski i Jezus Chrystus ukazali się Józefowi Smithowi. Ojciec Niebieski rzekł do Józefa następujące słowa: „Oto Mój Umiłowany Syn. Słuchaj Go!”. Tamtego dnia, 200 lat temu, rozpoczęło się Przywrócenie ewangelii. I ono trwa nadal!

Pewnego dnia Jezus Chrystus ponownie przyjdzie na ziemię. Oto cztery sposoby, w jakie możesz wziąć udział w procesie Przywrócenia ewangelii i przygotować się na powtórne przyjście Jezusa:

- Pogłębiaj swoją wiarę w Jezusa Chrystusa.
- Poznaj swoją rodzinę i pomóż wykonywać dla niej obrzędy świątynne.
- Przygotuj się do wejścia do świątyni.
- Opowiedz bliźnim o Jezusie Chrystusie i Jego Kościele.

Czyniąc to, pomożesz przygotować świat na ten wspaniały dzień, kiedy Jezus ponownie przyjdzie na ziemię! ●

ILUSTRACJE — KATIE MCDEE

Na podstawie przemówienia pt. „Nadzieja Izraela” (Ogólnoświatowe spotkanie dla młodzieży, 3 czerwca 2018), strona internetowa: HopeofIsrael.ChurchofJesusChrist.org.

Prezydent Nelson powiedział, że dzieci mogą włączyć się w proces Przywrócenia ewangelii. W jaki sposób ty to uczynisz?

Uczenie się o Przywróceniu ewangelii

Misjonarze nauczają tę rodzinę, w jaki sposób ewangelia Jezusa Chrystusa została przywrócona na ziemi. Odszukaj przedmioty, które reprezentują elementy Przywrócenia.

ILUSTRACJE — CARLES MARTÍ

Słowo Mądrości

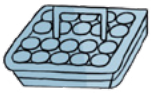
sakrament

praca misjonarska

pisma święte

dar Ducha Świętego

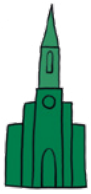
świątynie

historia rodziny

kościół

kapłaństwo

Przewróć stronę, aby dowiedzieć się więcej o Przywróceniu!

Kościół Jezusa Chrystusa został przywrócony!

Zanim przyszliśmy na ziemię, żyliśmy z naszymi Niebiańskimi Rodzicami. Oni nas kochali! Ojciec Niebieski przygotował dla nas wspaniały plan. Zgodnie z nim przychodzimy na ziemię, aby mieć ciało, uczyć się i wzrastać. Następnie możemy wrócić do życia w naszym niebiańskim domu. Jednak nie możemy tego zrobić sami. Potrzebujemy pomocy.

Ojciec Niebieski wybrał naszego najstarszego brata, Jezusa Chrystusa, aby przyszedł na ziemię i nam pomógł. Jezus pokazał nam, jak mamy kochać bliźnich i postępować zgodnie z przykazaniami Ojca Niebieskiego. Wybrał Apostołów, aby przewodzili Jego Kościołowi.

Potem cierpiał za nas w ogrodzie Getsemane. Poczuł wszystkie nasze cierpienia i smutki. Umarł za nas na krzyżu. Z tego powodu możemy zwrócić się do Niego, jeśli zostaliśmy zranieni, jesteśmy smutni lub potrzebujemy pomocy. Możemy odpokutować, gdy zrobimy coś złego.

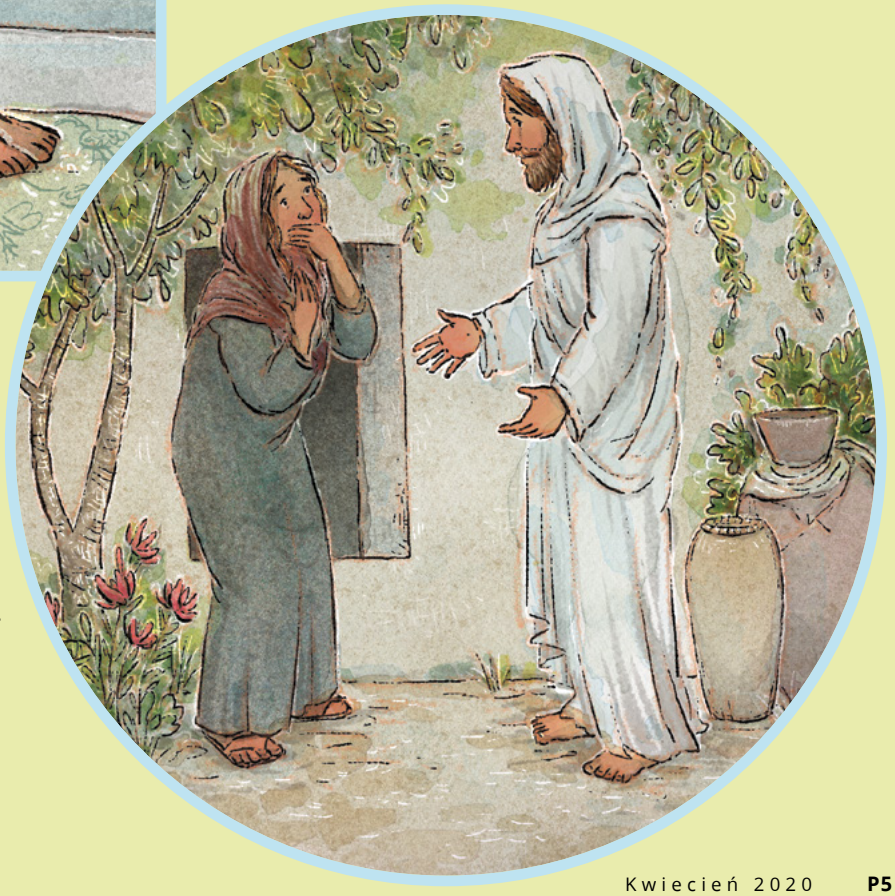

Trzeciego dnia po Swojej śmierci Jezus zmartwychwstał. On znowu żyje! Dzięki temu my też zmartwychwstaniemy. Po śmierci możemy znowu żyć w niebie.

ILUSTRACJE — APRYL STOTT

Po zmartwychwstaniu Jezus odwiedził Swoich uczniów w Jerozolimie i na obu kontynentach amerykańskich. Poprosił Swoich Apostołów, aby nadal nauczali ludzi Jego ewangelii. Wielu z tych, którzy usłyszeli słowa Apostołów, zostało ochrzczonych i przystąpiło do Kościoła.

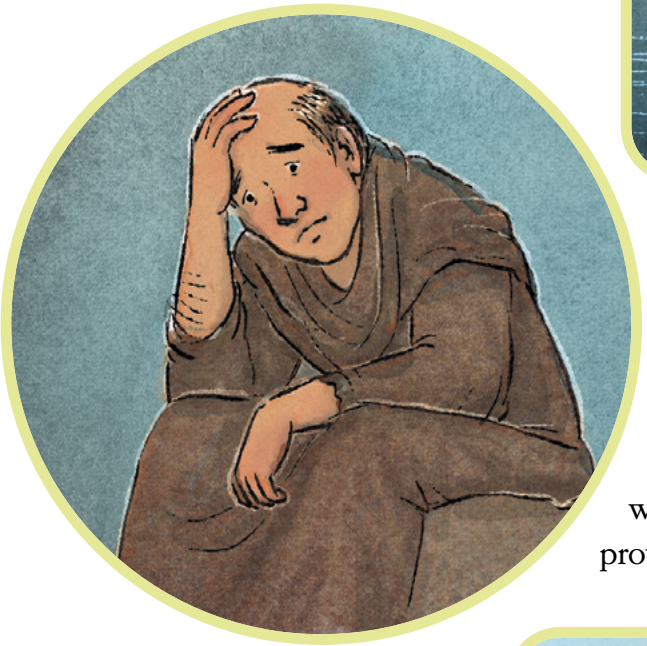

Po śmierci Apostołów ludzie zaczęli zapominać o niektórych ważnych elementach ewangelii Jezusa. Przestali wierzyć, że Ojciec Niebieski zawsze będzie dawał natchnienie Swoim dzieciom na ziemi. Zapomnieli, że wszyscy na ziemi będą mieli szansę przyjąć chrzest. Przestali wierzyć, że prorocy i apostołowie zawsze będą prowadzić Kościół.

Minęło wiele lat. Wreszcie nadszedł czas, aby przywrócić brakujące elementy ewangelii Jezusa. Nadszedł czas, aby przywrócić Jego Kościół! Ojciec Niebieski potrzebował kogoś, kto byłby prorokiem i pomógłby sprowadzić Jego Kościół z powrotem na ziemię. Wybrał młodego chłopca o imieniu Józef Smith.

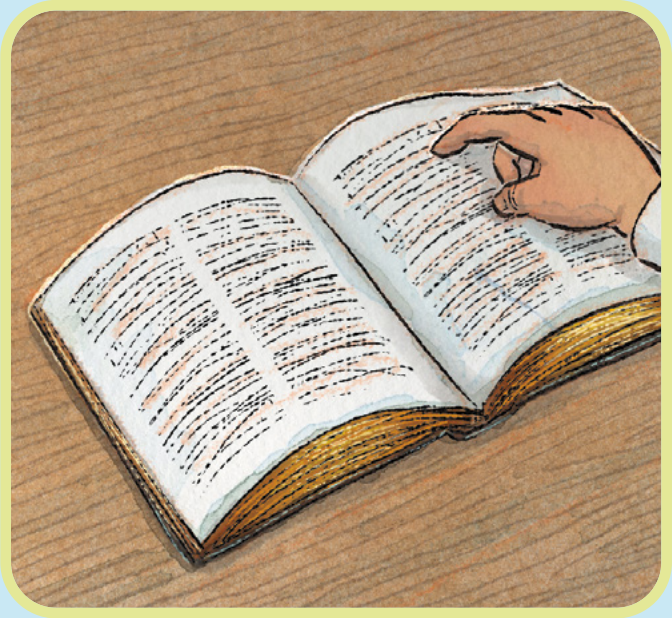

Pewnego dnia Józef czytał Biblię. W Liście Jakuba 1:5 napisano, że Ojciec Niebieski odpowie na nasze pytania, jeśli zwrócimy się do Niego z wiarą. Józef miał pytanie! Wiedział, że istniało wiele kościołów, które nauczały o Jezusie. Ale chciał się dowiedzieć, czy istniał kościół podobny do tego, który Jezus założył w czasach Nowego Testamentu.

W piękny wiosenny dzień około Wielkanocy Józef poszedł do lasu w pobliżu swojego domu. Ukląkł i zaczął się modlić. Potem ogarnęło go mroczne uczucie. Szatan próbował go zniechęcić, ale Józef modlił się z całych sił.

Wtedy otoczyło go piękne światło. Józef ujrzał Ojca Niebieskiego i Jezusa Chrystusa — nazywamy to Pierwszą Wizją. Powiedzieli mu, że na ziemi nie ma Kościoła Jezusa, ale wkrótce się to zmieni. Rozpocznie się Przywrócenie!

Ojciec Niebieski posłał aniołów, aby przywrócili ważne elementy ewangelii. Anioł Moroni dał Józefowi złote płyty, abyśmy mogli mieć Księgę Mormona i uczyć się z niej o Jezusie Chrystusie.

Jan Chrzciciel przywrócił Kapłaństwo Aarona, abyśmy mogli zostać ochrzczeni. Piotr, Jakub i Jan przywrócili Kapłaństwo Melchizedeka, abyśmy mogli otrzymać dar Ducha Świętego oraz błogosławieństwo na czas choroby.

Dzięki Eliaszowi możemy być zapieczętowani do naszych rodzin. Jest to możliwe w świątyniach.

Kościół Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich został zorganizowany. Oznacza to, że Kościół Jezusa znów znajduje się na ziemi! Wszystkie te wydarzenia są częścią Przywrócenia.

Przywrócenie ewangelii trwa nadal. Prorocy, apostołowie, misjonarze i członkowie dzielą się dobrą nowiną o Jezusie Chrystusie na całym świecie. W wielu krajach buduje się świątynie, aby ludzie mogli zostać zapieczętowani do swoich rodzin na zawsze. Kościół pomaga również ludziom w miejscach, które nawiedził głód lub kataklizm.

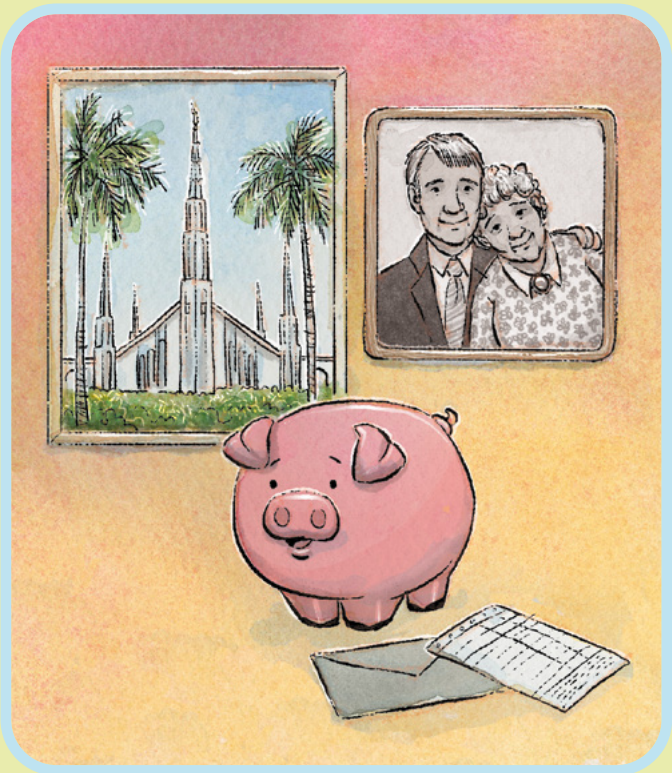

Każdy z nas może włączyć się w proces Przywrócenia. Możesz pomóc, poznając historię swojej rodziny i dokonując chrztów w świątyni. Możesz przekazywać dziesięcinę na budowę kościołów i świątyń. Możesz przekazywać ofiarę postną, aby pomóc osobom potrzebującym. Możesz mówić ludziom o Jezusie Chrystusie.

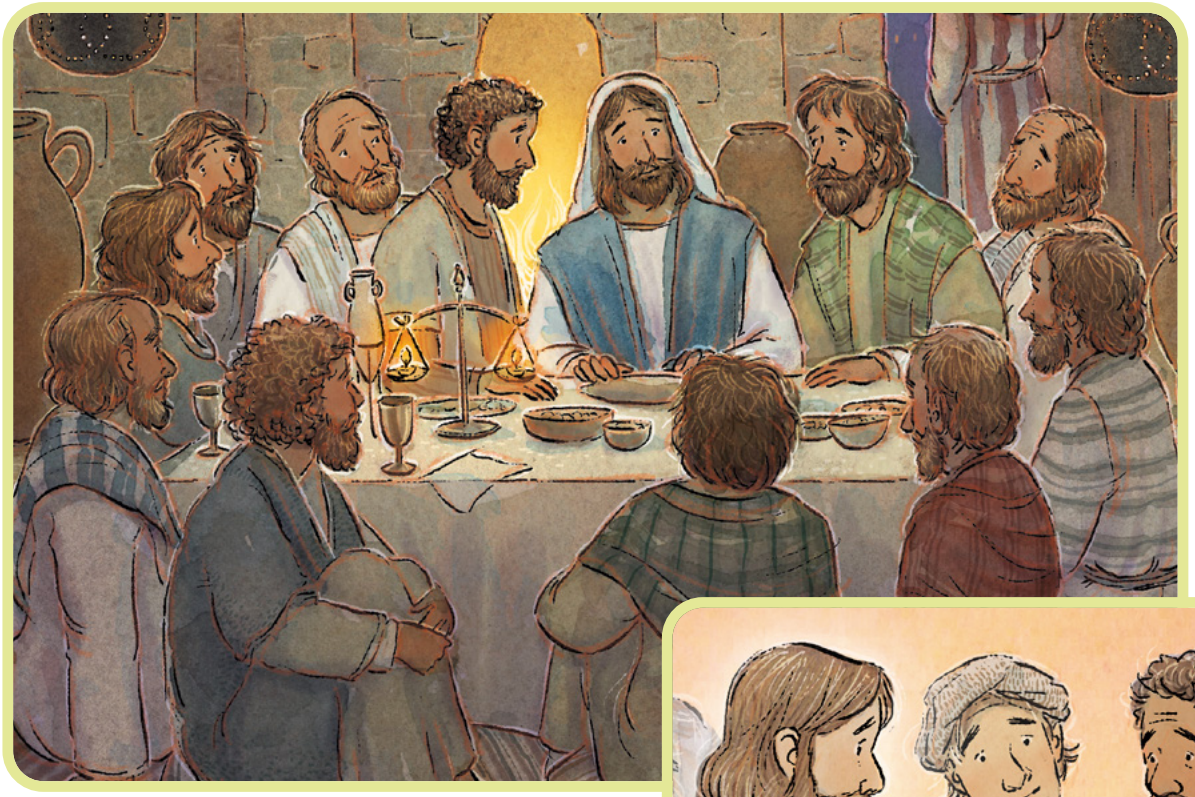

Jezus dał nam Swój Kościół, aby ułatwić nam powrót do naszego niebiańskiego domu. Możemy przyjmować sakrament i zawsze pamiętać, co On dla nas uczynił. Możemy okazywać miłość naszym bliźnim, tak jak On to robił. Możemy pomóc każdemu człowiekowi poznać ewangelię Jezusa Chrystusa! ●

Odszukaj to!

Dzięki Przywróceniu ludzie na całym świecie mogą poznać ewangelię Jezusa Chrystusa! Ile egzemplarzy Księgi Mormona potrafisz znaleźć? Ile flag potrafisz odszukać? Dodatkowe wyzwanie: Czy wiesz, jakie kraje są reprezentowane przez te flagi?

ILUSTRACJA — KAREN LEWIS

Ojciec Ni
słyszy moje

Ojciec Niebieski usłyszał m
Usłyszy takż

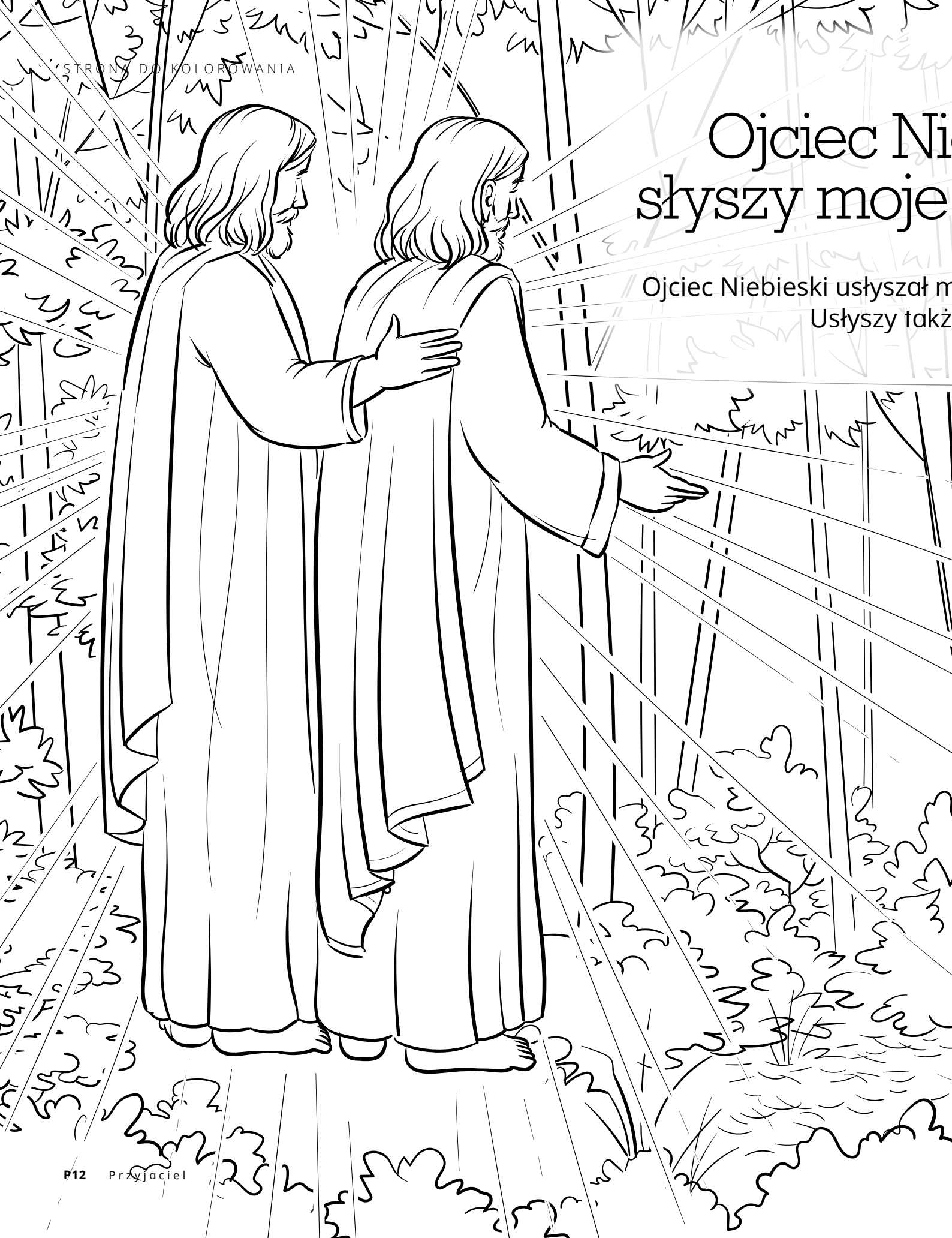

ebieski
modlitwy

nodlitwę Józefa Smitha.
e i moją!

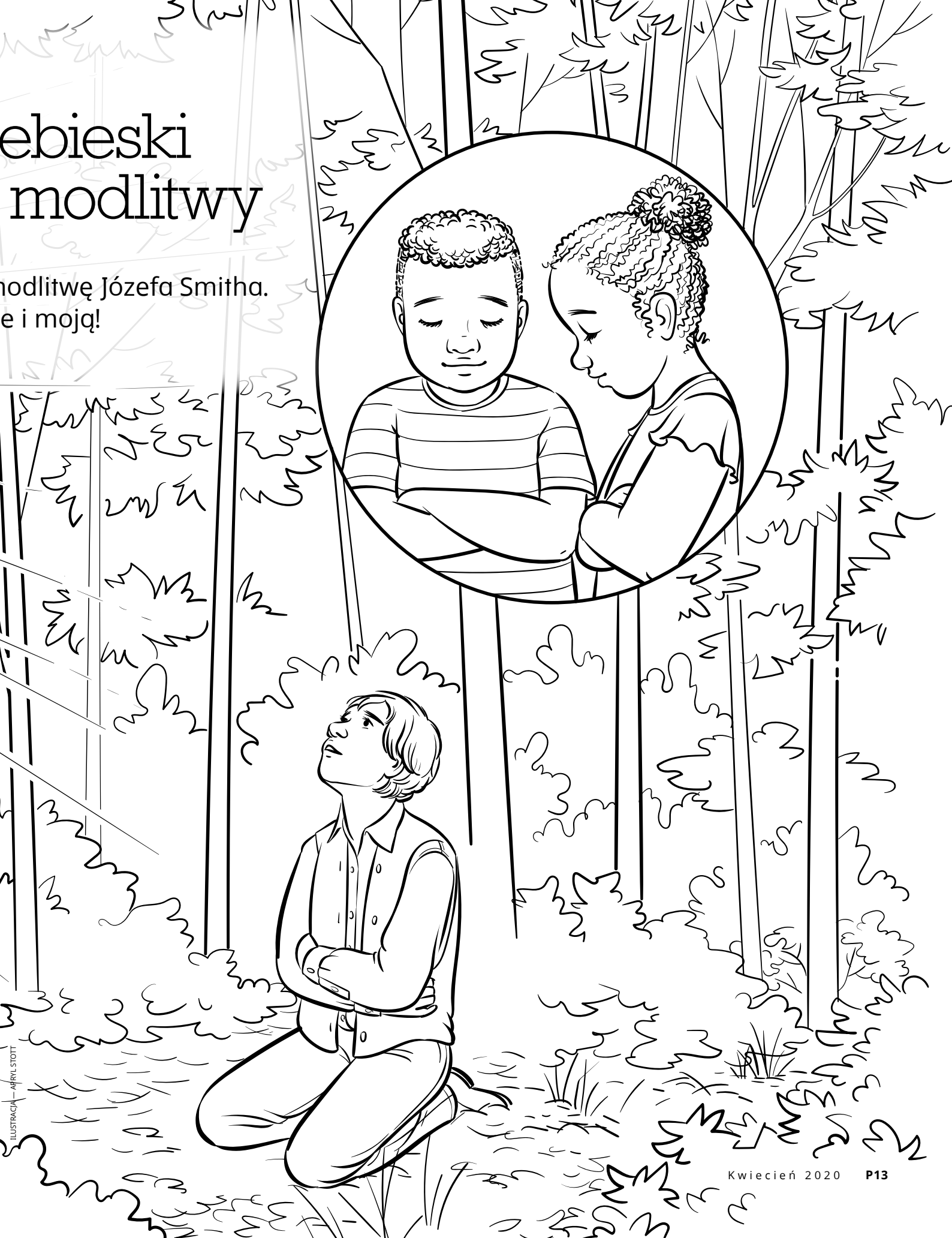

ILUSTRACJA — APRYL STOTT

Kościół dla Zulmy

Może Bóg chciał, aby Zulma dowiedziała się czegoś więcej.

Lucy Stevenson
Czasopisma kościelne
(Historia oparta na faktach)

„Szukajcie, a znajdziecie” (3 Nefi 14:7).

Zulma usiadła na jednej z kościelnych ławek i wygładziła spódnicę szkolnego mundurka. Kolorowe światło świeciło przez witraże, a przed kaplicą stał krzyż. Zulma chodziła do szkoły katolickiej, więc dwa razy dziennie chodziła na nabożeństwa z innymi uczniami. Lubiła swój kościół. Kochała Jezusa i uwielbiała się o Nim uczyć.

Była cicho, gdy ksiądz zaczął mówić. Ale dziś coś się zmieniło. Nagle pojawiła się w jej głowie i sercu nowa myśl: *Istnieje więcej prawdy*.

Zulma zmarszczyła brwi. Więcej prawdy? Co to znaczyło?

Ta myśl ponownie pojawiła się w jej głowie. *Istnieje więcej prawdy.*

Zulma zamknęła oczy i skupiła się na tym, co czuła. Nauczyła się wielu dobrych rzeczy w kościele. Jednak teraz zastanawiała się, czy czegoś jej brakuje. Może Bóg chciał, aby dowiedziała się czegoś więcej. Ale jak mogła to znaleźć?

Później porozmawiała o tym, co przyszło jej do głowy, ze swoim starszym bratem, Albertem.

„Czy myślisz, że istnieje gdzieś więcej prawdy?”, zapytał Alberto.

Zulma skinęła głową. „Chcę poznać inne kościoły”, powiedziała.

„OK”, odpowiedział Alberto. „Pójdę z tobą!”.

Przez kilka lat Zulma i Alberto odwiedzali różne kościoły. Po jednym z nabożeństw Alberto powiedział: „Ten kościół nauczał dobrych rzeczy”.

Zulma zgodziła się, ale nadal czuli, że czegoś im brakuje, więc szukali dalej.

Pewnego dnia Alberto szybko wbiegł po schodach do domu. „Znalazłem

Oto Zulma jako mała dziewczynka. A po prawej stronie jest jej aktualne zdjęcie z mężem, Starszym Walterem F. Gonzálezem z Kworum Siedemdziesiątych.

kościół, którego szukamy!”, zawołał. Mocno uścisnął Zulmę.

Zulma otworzyła szeroko oczy. „Gdzie?”, „Jak?”.

„Mój przyjaciel spotkał misjonarzy z Kościoła Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich”, powiedział Alberto. „Posłuchałem ich i wierzę w to, czego nauczali!”.

Zulma i Alberto byli tak szczęśliwi, że tańczyli po całym domu. Ale potem przyszły złe wieści. Mama nie chciała, żeby Zulma spotykała się z misjonarzami. „Masz tylko 12 lat”, powiedziała. „Jesteś za młoda”.

Ponieważ Alberto był starszy, mógł dalej spotykać się z misjonarzami. Kilka tygodni później przyjął chrzest.

Zulma wciąż prosiła mamę, aby ta pozwoliła jej uczyć się od misjonarzy. Wreszcie mama się zgodziła.

Kiedy misjonarze ją nauczali, Zulma czuła ciepło w swoim sercu. Jeden z misjonarzy miał trudności z mówieniem po hiszpańsku, ale to nie miało dla niej znaczenia. Liczyło się to, co czuła. Kiedy dowiedziała się o Józefie Smithie i Księdze Mormona, wiedziała, że odnalazła prawdę, której szukała!

Zulma chciała zostać ochrzczona. Ale co powie na to mama? Zulma była bardzo szczęśliwa, kiedy mama powiedziała „tak”! W dniu chrztu Zulma ubrała się na biało. Wiedziała, że Bóg ją kocha. Wiedziała, że ją zna. I wiedziała, że pomógł jej odnaleźć Swój przywrócony Kościół! ●

ILUSTRACJE — SCOTT WAKEFIELD

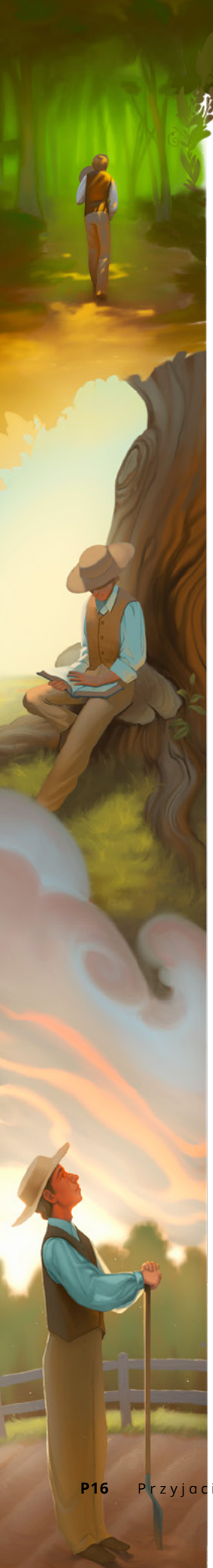

Pierwsza Wizja

Z czcią ♩ = 68

Słowa i muzyka: Nathan Howe

D G D G

D A G A

1. Jó - zef miał py - ta - nie, co da - lej ro - bić ma, Więc
2. Ci - che i spo - ko - jne jest mie - jsce po - śród drzew. Tam
3. Po tej pię - knej wi - zji o - bja - wień na - stał czas. Pan

F C B♭ A

szu - kał pra - wdy w księ - gach, by przy - szła wie - dza ta. Do
po - szedł Jó - zef, a - by za - no - sić pro - śby swe. I
wró - cił e - wa - nge - lię, by wie - dział ka - żdy z nas: Że

D Em E A

se - rca tra - fił mu pism świę - tych je - den wers I
Oj - ciec o - raz Syn zni - ży - li z nie - ba się, By
nie - bo słu - cha cię, że Je - zus mó - wi znów, Że

© 2020 by Nathan Howe. All rights reserved.
Pieśń ta może być powielana na potrzeby Kościoła lub na użytek domowy, bez prawa sprzedaży.
Informacja ta musi znajdować się na każdym egzemplarzu.

ILUSTRACJE — SARAH KEELE

G Em F♯m Bm Em7 A7 D

wie - dział już, że mo - że pro - sić Bo - ga o mą - drość tę.
e - wa - nge - lii wró - cić blask, z mi - ło - ścią nieść wie - dzę tę. On mo - dlił
po - wo - łu - je On pro - ro - ka, by za Zba - wcą nas wiódł.

D Em F♯m Em Bm

się, a sam Bóg słu - chał, I po i - mie - niu wnet we - zwał

A D G A D G

go. Bóg ko - cha mnie, więc gdy się mo - dlę, U -

Em A D G D

wa - żnie słu - cha On.

Pozdrowienia ze Świętego Lasu!

1

Kiedy Józef Smith miał 14 lat, mieszkał w domu z bali w stanie Nowy Jork w USA. Miał pięciu braci i trzy siostry. Był posłuszny swoim rodzicom i uprzejmy wobec innych. Wraz ze swoją rodziną czytał Biblię, ale nie wszyscy członkowie rodziny chodzili do tego samego kościoła.

2

Józef był pracowity. Pomagał ścinać drzewa, aby jego rodzina mogła przygotować ziemię pod uprawę. Pomagał także swojej rodzinie zbierać syrop klonowy, aby produkować cukier.

W tym miesiącu, aby uczcić rocznicę Przywrócenia ewangelii, odwiedzimy miejsce, w którym 200 lat temu nastąpiła Pierwsza Wizja!

3

Józef pragnął odnaleźć kościół, o którym pisano w Biblii. Pewnego dnia poszedł do lasu, by się pomodlić. Ojciec Niebieski i Jezus ukazali mu się. Powiedzieli mu, że jego grzechy zostały wybaczone. Powiedzieli też, że nie powinien przyłączać się do żadnego z kościołów, gdyż wkrótce miał zostać przywrócony Kościół Jezusa!

4

Wielu ludzi wyśmiewało Józefa z powodu tego, co ujrzał. Mówili, że to wszystko sobie wymyślił. Jednak Józef mówił prawdę. Powiedział: „Byłem tego pewny i wiedziałem, że Bóg wie i nie mogłem temu zaprzeczyć" (Józef Smith — Historia 1:25).

5

Dzisiaj ludzie mogą odwiedzić okolicę, gdzie modlił się Józef. Jest piękna i bardzo spokojna.

Te dzieci mieszkają tam, gdzie dorastał Józef Smith!

Wiem, że Święty Las jest szczególnym miejscem, ponieważ Józef Smith pomodlił się i ujrzał tam Ojca Niebieskiego i Jezusa.

Piper D., 5 lat, Nowy Jork, USA

Jestem wdzięczny za to, że mieszkamy blisko domu Józefa Smitha. Uwielbiam chodzić do Grandin Building, gdzie znajduje się prasa drukarska. Lubię odwiedzać miejsce, w którym oprawiono pierwsze egzemplarze Księgi Mormona.

Roscoe B., 9 lat, Nowy Jork, USA

Dziękujemy, że odwiedziłeś z nami Święty Las. Do zobaczenia następnym razem!

ZDJĘCIA CHŁOPCÓW — JULIE POULSON; ILUSTRACJE — KATIE MCDEE

Wieczna rodzina Alonsa

Marissa Widdison
Czasopisma kościelne
(historia oparta na faktach)

*„Bo świątynia Bożym domem jest. Tam razem się łączymy” (*Śpiewnik dla dzieci*, str. 99).*

„Wielkanoc to dobry czas, aby pomyśleć o Jezusie i o Jego Zmartwychwstaniu”, powiedziała siostra Rojas. Podniosła zdjęcie Jezusa. „Dzięki Niemu ludzie, którzy umarli, mogą znów żyć”.

Alonso podniósł wzrok, gdy jego nauczycielka z Organizacji Podstawowej wypowiedziała te słowa. *Czy to oznacza, że znowu zobaczę moich rodziców?,* zastanawiał się Alonso.

Mama zmarła wiele lata temu. Alonso nie pamiętał jej zbyt dobrze, ale lubił patrzeć na jej zdjęcia. Potem zmarł też tata.

Teraz Alonso mieszkał z abuelą, swoją babcią. Uczyła go o kościele, do którego uczęszczała — Kościele Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich. Miał zostać ochrzczony i konfirmowany w przyszłym roku, kiedy będzie w odpowiednim wieku.

Siostra Rojas podniosła zdjęcie białego budynku. „Kolejnym niesamowitym darem Jezusa są świątynie. To jedna ze świątyń — znajduje się tutaj, w Chile”.

Alonso spojrzał na złotą statuę na szczycie budynku. Była piękna! Zastanawiał się, co działo się tam w środku.

„Świątynie są miejscem, w którym rodziny są pieczętowane do siebie na zawsze", powiedziała siostra Rojas. „Ta świątynia w Santiago jest miejscem, w którym zostałam zapieczętowana do moich rodziców po tym, jak przystąpiłam do Kościoła. Ponieważ zostaliśmy zapieczętowani, mogę być z nimi nawet po tym życiu".

Alonso był podekscytowany, gdy to usłyszał. „Czy mogę zostać zapieczętowany do moich rodziców?", zapytał. „Mimo że już umarli?"

Siostra Rojas pokiwała głową. „Tak! To jeden z powodów, dla których świątynie są tak ważne. Błogosławią wszystkich członków naszej rodziny, w tym także i osoby zmarłe".

Przez resztę dnia Alonso myślał o świątyniach. Poprosił abuelę, aby powiedziała mu więcej na ten temat. Mówiła o białych ubraniach, które ludzie noszą w środku, oraz o pięknych obrazach na ścianach.

„A najwspanialsze jest to, że możesz tam zostać zapieczętowany do swoich rodziców", powiedziała abuela. „Poprosimy dwie osoby z naszego okręgu, aby wzięły udział w tym obrzędzie w ich zastępstwie".

„Czy możemy tam iść już jutro?", zapytał Alonso. „Chcę być z mamą i tatą na zawsze!".

Abuela uśmiechnęła się. „Cieszę się, że chcesz tam iść", powiedziała. „Ale najbliższa świątynia znajduje się w Concepción. Nie mamy wystarczająco dużo pieniędzy na bilety autobusowe".

„Pomogę nam je zaoszczędzić!", powiedział Alonso.

Od tamtej pory za każdym razem, gdy Alonso znalazł na ulicy monetę lub miał okazję zarobić trochę pieniędzy, płacił dziesięcinę, a resztę odkładał na podróż do świątyni.

Po miesiącach oszczędzania Alonso i abuela w końcu mieli wystarczająco dużo pieniędzy, by pojechać do świątyni. Poprosili brata i siostrę Silvów, aby im towarzyszyli. Odbyli długą podróż autobusem do Concepción. Był prawie zachód słońca, gdy Alonso zauważył w oddali coś złotego.

„Widzę anioła Moroniego!", powiedział Alonso, wskazując na posąg na szczycie niebieskiego dachu kopuły świątyni.

Noc spędzili w mieszkaniu niedaleko świątyni. Rano Alonso po raz pierwszy wszedł do świątyni. Zobaczył w środku duży obraz Jezusa. On i abuela ubrali się na biało. Czuł się szczęśliwy i spokojny.

Kiedy nadszedł czas na zapieczętowanie, Alonso wszedł do pięknego pokoju z lustrami na ścianach. Pracownik świątynny pokazał chłopcu, abueli i państwu Silvom, w jaki sposób mieli uklęknąć wokół specjalnego stołu zwanego ołtarzem. Był pokryty miękkim materiałem.

Brat i siostra Silva byli tam w zastępstwie mamy i taty Alonsa. Abuela była tam w zastępstwie jego siostry, która zmarła, zanim się urodził.

Alonso zamknął oczy i wyobraził sobie swoją rodzinę.

Nie mogę się doczekać, kiedy ponownie ich zobaczę, pomyślał. *Jestem wdzięczny za to, że rodziny mogą być ze sobą razem na zawsze!* ●

ILUSTRACJE — MARK JARMAN

Joy D. Jones
Generalna Prezydent
Organizacji Podstawowej

Świątynia i TY

ILUSTRACJA — JARED MATTHEWS

Zanim został przywrócony Kościół, ludzie sądzili, że nigdy więcej nie zobaczą zmarłych członków swojej rodziny, którzy za życia nie przyjęli chrztu. Jednak dzięki Przywróceniu możemy zostać ochrzczeni w świątyni w ich zastępstwie. Możemy zostać zapieczętowani razem na wieczność!

Zostałeś wybrany przez Ojca Niebieskiego do wykonania ważnej pracy, podobnie jak Józef Smith. Część tej pracy możesz wykonać w świątyni. Możesz zebrać imiona i nazwiska swoich przodków, którzy nie zostali ochrzczeni. Następnie, po otrzymaniu rekomendacji świątynnej, możesz udać się do świątyni i zostać ochrzczony w ich zastępstwie.

Wykonując tę pracę, módl się do Ojca Niebieskiego, aby cię prowadził. Twoi przodkowie też mogą ci w tym pomóc. Jakież to ważne i święte błogosławieństwo, które możecie otrzymać, ty i oni!

Być może nie jesteś w stanie wykonać pracy świątynnej teraz, ale kiedyś będziesz mieć ku temu okazję. Zawsze pamiętaj o tym, że jesteś dzieckiem Boga. On darzy cię doskonałą miłością.

Słuchaj podszeptów Ducha Świętego i przygotowuj się, by kiedyś udać się do świątyni. W ten sposób stworzysz cudowne życie dla siebie i swoich przeszłych, obecnych i przyszłych członków rodziny. Kiedy będziesz wykonywać pracę Pana, On będzie cię wspierać. Jesteś jednym z Jego najdzielniejszych duchów. ●

Jesteś umiłowanym dzieckiem Boga,
który zna cię i kocha. Bóg znał Józefa Smitha.
Zna również ciebie. To prawda.

Starszy Dale G. Renlund z Kworum Dwunastu Apostołów
Na podstawie przemówienia: „The Blessing of the Restoration for You", *Liahona*, luty 2020, str. 52.

ILUSTRACJA — APRYL STOTT

KOŚCIÓŁ
JEZUSA CHRYSTUSA
ŚWIĘTYCH
W DNIACH OSTATNICH

Drodzy Rodzice,

Wczesną wiosną 1820 roku, w okresie Wielkanocy, Józef Smith modlił się i ujrzał Ojca Niebieskiego i Jezusa Chrystusa. W niniejszym czasopiśmie omówiono to wyjątkowe wydarzenie. Oto kilka stron, na które warto zwrócić uwagę:

- Historia z obrazkami wyjaśnia, w jaki sposób Przywrócony Kościół stanowi część planu Boga (P4–10).
- Prezydent Nelson wyjaśnia, co możemy zrobić, aby wziąć udział w procesie Przywrócenia ewangelii (P2).
- Nowa piosenka z przesłaniem o Pierwszej Wizji (P16–17).
- Historia o tym, w jaki sposób Przywrócenie przysparza błogosławieństw rodzinom (P20–21).

Czy to nie wspaniałe, że możemy należeć do Kościoła Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich? Podzielmy się ze światem dobrą nowiną o Jezusie i Jego Kościele!
Wesołych świąt Wielkiej Nocy,
Przyjaciel

W JAKI SPOSÓB WYSŁAĆ PRACĘ DZIECKA LUB OPIS JEGO PRZEŻYĆ DO CZASOPISMA *LIAHONA*

Wejdź na angielską stronę: liahona.ChurchofJesusChrist.org i kliknij „Submit an Article or Feedback" [Prześlij artykuł lub komentarz]. Możesz też wysłać e-mail na adres liahona@ChurchofJesusChrist.org, podając imię i nazwisko dziecka, wiek, miejsce zamieszkania oraz następujące oświadczenie z udzieleniem zgody: „Ja, [wpisz swoje imię i nazwisko], wyrażam zgodę, na wykorzystanie zgłoszonych prac mojego dziecka przez Kościół Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich w czasopismach kościelnych, na stronach internetowych Kościoła, na platformach społecznościowych oraz w innych materiałach kościelnych". Czekamy na wasze listy z niecierpliwością!

Znajdź ukrytą wewnątrz liahonę!

SPIS TREŚCI

P2 Od Pierwszego Prezydium: Być częścią procesu Przywrócenia ewangelii

P4 Kościół Jezusa Chrystusa został przywrócony!

P11 Dla zabawy: Odszukaj to!

P12 Strona do kolorowania

P14 Kościół dla Zulmy

P16 Muzyka: Pierwsza Wizja

P18 Pozdrowienia ze Świętego Lasu!

P20 Wieczna rodzina Alonsa

P22 Świątynia i ty

P23 Radosna myśl

© 2020 INTELLECTUAL RESERVE, INC. WSZELKIE PRAWA ZASTRZEŻONE

POLISH
4 021671916 6 7